AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

Mjr dypl. Mariusz WIATR

TRWAŁOŚĆ OBRONY MANEWROWEJ

Rozprawa doktorska

3

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/1945
05-001945-003-0

54782

WARSZAWA 1993

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 54782
Akademii Obrony Narodowej

mjr dypl. Mariusz WIATR

TRWAŁOŚĆ OBRONY MANEWROWEJ

Rozprawa doktorska 3

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Akademii ON

S/1995

PROMOTOR

płk prof. dr hab. Stanisław KOZIEJ

WARSZAWA 1993

SPIS TREŚCI

strona

WSTĘP.....4

1. PROBLEMATYKA ROZPRAWY I PROCEDURA BADAWCZA.....7

2. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA TRWAŁOŚCI OBRONY.....14

2.1. Pojęcie trwałości obrony.....15

2.2. Trwałość obrony w aspekcie historycznym.....19

2.3. Istota trwałości obrony manewrowej.....36

3. UGRUPOWANIE WOJSK A TRWAŁOŚĆ OBRONY MANEWROWEJ.....51

3.1. Wymagania w stosunku do ugrupowania operacyjnego w manewrowej operacji obronnej.....54

3.2. Właściwości ugrupowania operacyjnego w obronie manewrowej.....66

4. WYMAGANIA WOBEC INFRASTRUKTURY OPERACYJNEJ OBSZARU OBRONY W KONTEKŚCIE ZAPEWNIENIA TRWAŁOŚCI OBRONY MANEWROWEJ.....85

4.1. Obszar odpowiedzialności związku operacyjnego prowadzącego obronę manewrową.....86

4.2. Struktura obszaru odpowiedzialności związku operacyjnego.....94

4.3. Znaczenie operacyjnego przygotowania obszaru odpowiedzialności dla trwałości obrony manewrowej.....102

5. ROLA INFORMACJI, RAŻENIA I RUCHU W ZAPEW-
NIENIU TRWAŁOŚCI OBRONY MANEWROWEJ.....118

5.1. Informacja jako elementarny czynnik walki
zbrojnej i jej wpływ na trwałość obrony.....120

5.2. Wpływ rażenia na trwałość obrony.....132

5.3. Ruchliwość wojsk a trwałość obrony.....140

ZAKOŃCZENIE.....152

BIBLIOGRAFIA.....157

ZAŁĄCZNIKI.....165

WSTĘP

W okresie funkcjonowania Układu Warszawskiego i obowiązywania koalicyjnej doktryny wojennej - mimo jej formalnie obronnego charakteru - nie poświęcano zbyt wiele uwagi problematyce działań obronnych. Uważano, że w czasie odpierania agresji przeciwnika wojska prowadzić będą głównie działania zaczepne, a obrona będzie zjawiskiem przejściowym, podporządkowanym natarciu. Prowadzić się ją będzie w ograniczonym czasie, tak aby odeprzeć uderzenie przeciwnika, osłonić zagrożone skrzydła nacierającego zgrupowania bądź umocnić się na osiągniętych rubieżach. Wykluczano w ten sposób możliwość prowadzenia dobrze przygotowanej, długotrwałej obrony.

Dopiero gruntowna zmiana sytuacji politycznej i militarnej, a zwłaszcza uznanie niemożliwości osiągnięcia celów politycznych środkami wojskowymi, spowodowało przyjęcie przez Układ Warszawski doktryny wojennej o rzeczywiście obronnym charakterze. Rozpad struktur Układu Warszawskiego, uzyskanie pełnej suwerenności przez Polskę oraz niestabilność sytuacji międzynarodowej, a zwłaszcza jej potencjalna konfliktogenność w naszej części Europy, spowodowały wyraźny wzrost zainteresowania sprawami obrony. Obrona przestała być rodzajem działań podporządkowanym interesom natarcia. Żywe zainteresowanie tą problematyką znajduje odzwiercie-

dlenie w praktyce szkoleniowej wojsk i na łamach czasopism wojskowych.

Biorąc pod uwagę asymetrię potencjałów militarnych ewentualnych stron konfliktu oraz wstępną analizę istniejących opracowań i poglądów, można założyć, że racjonalną treścią zadań operacyjnych Wojska Polskiego w przypadku obrony strategicznej będzie manewrowa operacja obronna, natomiast w razie lokalnej inwazji zbrojnej - prowadzenie operacji obronno-zaczepnej. Oznacza to konieczność odejścia od dotychczasowego modelu prowadzenia operacji obronnych opartego na zasadzie "oporu za wszelką cenę" na rzecz działań wysoce manewrowych, dopuszczających czasową utratę terenu przy zachowaniu inicjatywy i aktywnego charakteru działań. Nie wyklucza to oczywiście stosowania również pozycyjnych form obrony.

Wiedza na temat przygotowania i prowadzenia manewrowych działań obronnych nie jest jeszcze pełna, występuje w niej szereg sprzeczności i kontrowersji dotyczących chociażby takich pojęć, jak obrona manewrowa, obrona ruchowa, aktywne działania obronne czy działania opóźniające. Ten stan rzeczy stał się impulsem do podjęcia w dysertacji problematyki obrony manewrowej. Z szerokiego wachlarza tej problematyki szczególnie interesująca poznawczo i istotna dla całości rozważań nad celowością, możliwościami i sposobami prowadzenia obrony manewrowej okazała się kwestia jej

trwałości, jako jednej z pożądanych cech każdej obrony. Stąd też podstawowym celem badań, których wyniki przedstawione są w niniejszej rozprawie, stało się określenie istoty trwałości obrony manewrowej oraz sposobów jej zapewnienia.

W czasie badań i opracowywania rozprawy korzystałem z pomocy i rad oraz dorobku naukowego kadry dydaktyczno-naukowej Akademii Obrony Narodowej, byłej Akademii Sztabu Generalnego WP, byłej Akademii Wojskowej NAL w Dreźnie oraz Akademii Dowodzenia Bundeswehry w Hamburgu. Zasięgałem również opinii pracowników Sztabu Generalnego WP, Głównego Zarządu Szkolenia Bojowego i okręgów wojskowych. Wszystkim im wyrażam serdeczne podziękowania za życzliwe podejście i okazaną pomoc. Dziękuję przełożonym za stworzenie właściwego klimatu do pracy naukowej i swobodnej wymiany poglądów oraz możliwość weryfikacji proponowanych rozwiązań w czasie ćwiczeń.

Szczególne podziękowania wyrażam Panu płk. prof. dr hab. **Stanisławowi KOZIEJOWI** za surową, lecz konstruktywną krytykę. Bez jego życzliwej opieki rozprawa ta nie mogłaby powstać.

1. PROBLEMATYKA ROZPRAWY I PROCEDURA BADAWCZA

Obrona pozostaje zawsze obroną. Nie znaczy przecież ona nic innego niż fizyczne odparcie uderzenia i utrzymywanie przez wojska określonej przestrzeni. Jej podział na obronę manewrową i pozycyjną wydaje się trochę sztuczny. Obrona nie będzie bowiem nigdy występować w czystej postaci jako obrona pozycyjna (stała) czy też manewrowa (ruchowa). Każda forma obrony zawiera zarówno elementy statyczne (utrzymywanie rejonów, rubieży), jak i dynamiczne (manewr siłami i środkami). Trzeba przecież pamiętać, że w każdej, najbardziej nawet "manewrowej" operacji obronnej, zaczepne manewrowanie wojsk prowadzone będzie pod osłoną rozbudowanych rubieży czy też węzłów obrony. O charakterze obrony decyduje przewaga określonych form działania. Jeżeli więc w prowadzeniu operacji obronnej przeważają działania statyczne, to możemy mówić o obronie pozycyjnej. Jeżeli przeważa manewr, mamy do czynienia z obroną manewrową.

Niezrozumienie istoty obrony manewrowej prowadzi do wielu nieporozumień i kontrowersji. W dyskusji związanej z nowym modelem prowadzenia operacji obronnych ścierają się poglądy zwolenników obrony pozycyjnej, ze skupieniem głównego wysiłku na przednim skraju, z poglądami zwolenników obrony zwanej umownie manewrową. Zwolennicy pierwszej koncepcji często ograniczają swoją wizję obrony do pierwszego, początkowego starcia, nie uwzględniając faktu, iż nawet najlepiej zorganizowana i przygotowana obrona nie jest w stanie zatrzymać na przednim skraju silnego natarcia przeciwnika. Jeżeli obrońca nie będzie mógł przeciwstawić

nacierającemu silnych drugich rzutów i odwodów, to obrona zostanie z pewnością przerwana.

Co w związku z tym należało będzie czynić, jakie podejmować przedsięwzięcia, aby zapewnić skuteczność obrony manewrowej, aby ta obrona była trwała, zdolna przeciwstawić się przeważającemu przeciwnikowi? W czym wogóle wyraża się istota trwałości obrony manewrowej? Próba rozwiązania wymienionych problemów badawczych jest celem niniejszej dysertacji.

Problematyka badawcza rozprawy usytuowana jest w obszarze wiedzy operacyjno-taktycznej. Obrona manewrowa nie jest przy tym zjawiskiem całkowicie nowym. Możliwym zatem było wykorzystanie dorobku badawczego, doświadczeń historycznych i współczesnych dotyczących pokrewnych problemów operacyjnych i taktycznych. Wszystko to, wraz z koniecznością badania stosunków między funkcjonowaniem systemu (przygotowanie i prowadzenie obrony) a jego rozwojem (doskonalenie środków i sposobów walki), warunkowało zastosowanie w procesie badań zróżnicowanych szczegółowych metod badawczych. Odpowiedzi na poszczególne pytania badawcze uzyskiwano w trzech podstawowych etapach (rys. 1):

- przygotowanie warsztatu badawczego, badania teoretyczne i opracowanie hipotezy roboczej;
- weryfikacja poszczególnych elementów hipotezy roboczej - hipotez cząstkowych;
- synteza (opracowanie) wyników badań oraz sformułowanie teorii problemu.

W pierwszym etapie badań, polegającym na studiowaniu literatury przedmiotu, przy zastosowaniu takich metod robo-

czych, jak analiza i synteza, abstrahowanie i uogólnianie, dokonano analizy istniejących dotychczas opracowań, co pozwoliło na sformułowanie szczegółowych pytań badawczych i celu badań. W toku prowadzonych badań starano się uzyskać odpowiedzi na następujące szczegółowe pytania badawcze:

1. Na czym polega istota trwałości obrony manewrowej?
2. W jaki sposób tworzyć ugrupowanie wojsk, aby zapewnić trwałość obrony manewrowej?
3. Jakim wymaganiom powinna odpowiadać struktura obszaru (rejonu) obrony oraz operacyjne przygotowanie TDW w kontekście zapewnienia trwałości obrony?
4. Jaki wpływ na trwałość obrony wywierają podstawowe czynniki walki zbrojnej, tj. informacja, rażenie i ruch wojsk?

Za podstawowy cel podjętych badań przyjęto określenie specyfiki trwałości obrony manewrowej i sposobów zapewnienia tej trwałości w warunkach hipotetycznych wariantów prowadzenia działań wojennych przez Siły Zbrojne RP.

Po sprecyzowaniu tematu, z uwagi na rozległość przedmiotu, badania ograniczono do kompleksowego przeanalizowania wpływu poszczególnych podsystemów systemu operacji obronnej (ugrupowania, infrastruktury, informacji, rażenia i ruchliwości wojsk) na trwałość obrony manewrowej, przy uwzględnieniu obecnych i perspektywicznych warunków walki wynikających z rozwoju środków walki, zmian strukturalnych sił zbrojnych oraz nowych form prowadzenia operacji zaczepnych. Świadomie pominięto przy tym zagadnienia dotyczące procesów przygotowania i prowadzenia działań obronnych.

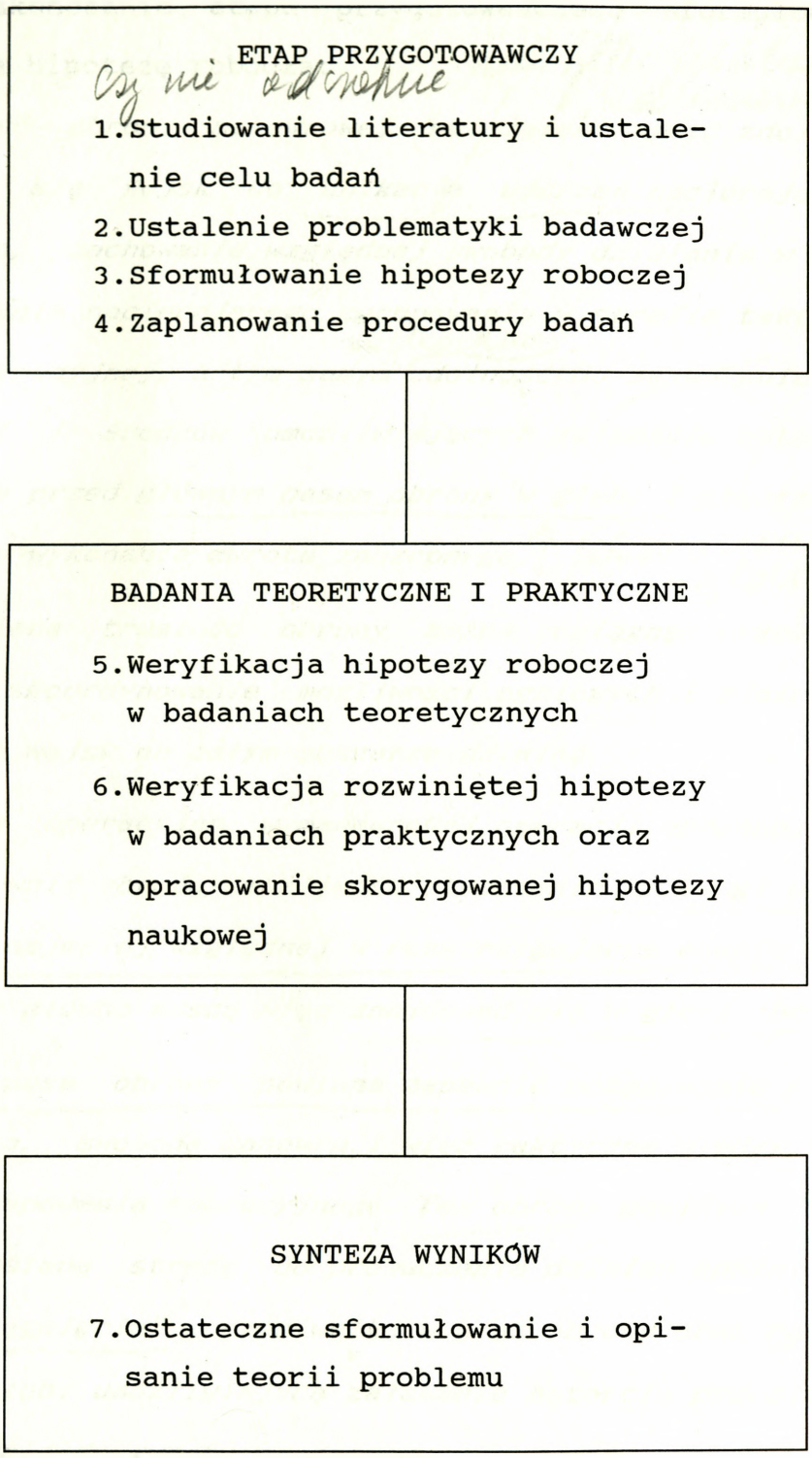

Rys. 1. Przebieg badań naukowych

Na zakończenie etapu przygotowawczego sformułowano następującą hipotezę roboczą:

Za trwałość obrony manewrowej należałoby uznać zdolność broniących się wojsk do unikania uderzeń nacierającego przeciwnika, zachowanie względnej swobody działania w czasie opóźniania nacierającego zgrupowania w strefie taktycznej i operacyjnej, a tym samym zdolność do zachowania maksimum sił i środków umożliwiających załamanie natarcia przeciwnika przed głównym pasem obrony w głębi i stworzenia warunków do wykonania zwrotu zaczepnego.

Tak rozumianą trwałość obrony można osiągnąć przez odpowiednie skoordynowanie możliwości ogniowych i zdolności manewrowych wojsk na całym obszarze działań.

Ugrupowanie operacyjne w manewrowej operacji obronnej powinno zapewnić obrońcy możliwość stworzenia przewagi ogólnej lub co najmniej względnej w rozstrzygającym etapie operacji. Siły główne muszą więc znajdować się w głębi obrony.

Struktura pasa obrony powinna zapewnić potęgowanie przeciwdziałania, swobodę manewru i więź taktyczną między elementami ugrupowania operacyjnego. Pas obrony powinien obejmować określoną strefę do prowadzenia działań opóźniających, "wciągnięcia" przeciwnika w głąb obrony oraz rubież obronną w głębi umożliwiającą załamanie natarcia przeciwnika i przejście do zwrotu zaczepnego.

Sukces w obronie manewrowej związany jest z posiadaniem szybkich i silnych ogniowo wojsk. Ich ruchliwość powinna co najmniej dorównywać możliwościom przeciwnika w tym zakresie, a ogień należy podporządkować zapewnieniu swobody ru-

chu wojsk dążących do stworzenia korzystniejszej sytuacji.

W drugim etapie badań, mającym na celu weryfikację hipotezy roboczej, stosowano takie metody empiryczne, jak obserwację, badanie opinii (sądów) i dokumentacji ćwiczeń. Cennych spostrzeżeń dostarczyła obserwacja sposobów rozwiązywania problemów o charakterze praktycznym w czasie ćwiczeń operacyjnych z wojskami (zwłaszcza " Czerwiec 91", "Czerwiec 92" i "Wrzesień 92") i ze słuchaczami AON oraz prowadzone w czasie tych ćwiczeń badania opinii wybranej grupy respondentów. Badanie opinii (sądów) polegało również na opracowywaniu i publikowaniu na łamach periodyków wojskowych materiałów dotyczących rozwiązywanej problematyki oraz konsultowaniu kontrowersyjnych zagadnień z oficerami Wydziału Wojsk Lądowych.

W ostatnim etapie procedury badawczej dominowały metody właściwe badaniom teoretycznym. Główny wysiłek skupiono na analizie wyników badań weryfikacyjnych i ich porównaniu z hipotezami cząstkowymi. Umożliwiło to ostateczne sformułowanie i opisanie teorii rozwiązywanego problemu.

Wyniki badań przedstawiono w czterech rozdziałach, uszeregowanych w taki sposób, by każdy z nich stanowił podstawę do podjęcia rozważań w następnym.

W rozdziale pierwszym scharakteryzowano problematykę rozprawy i zastosowaną procedurę badawczą.

W rozdziale drugim, wobec występowania różnorodnych poglądów, zdefiniowano istotę obrony manewrowej i pojęcie trwałości obrony. Przedstawiono także, jak w przeszłości rozwiązywano niektóre problemy związane z zapewnieniem trwałości obrony. Analiza założeń teoretycznych i działań

wojsk umożliwiła sformułowanie podstawowych warunków niezbędnych do osiągnięcia trwałości obrony manewrowej. Rozdział drugi stał się w ten sposób teoretyczną podstawą prowadzenia dalszych rozważań przedstawionych w kolejnych rozdziałach rozprawy.

Rozdział trzeci dotyczy ugrupowania operacyjnego związku prowadzącego obronę manewrową. Szczególną uwagę zwrócono przy tym na wymagania , jakim odpowiadać powinno ugrupowanie operacyjne z punktu widzenia zapewnienia niezbędnej trwałości obrony manewrowej.

W rozdziale czwartym podjęto problematykę infrastruktury operacyjnej obszaru obrony. Wychodząc z założenia, że określane według dotychczas obowiązujących zasad pasy obrony związków operacyjnych nie spełniają wymogów obrony manewrowej, sformułowano pojęcie "obszaru odpowiedzialności związku operacyjnego", przedstawiono jego strukturę oraz wymagania, jakim powinien on odpowiadać, aby zwiększyć trwałość obrony manewrowej.

W rozdziale piątym przedstawiono znaczenie trzech podstawowych czynników walki zbrojnej, tj. informacji, rażenia i ruchu dla zwiększenia trwałości obrony manewrowej, wskazując przy tym na konieczność ich synergicznego powiązania.

2. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA TRWAŁOŚCI OBRONY

Wojska przechodzące do obrony - zarówno w sposób zamierzony, jak i wymuszony - zawsze dążyły do takiego jej zorganizowania, aby była ona trudna do pokonania przez nacierającego przeciwnika. O skuteczności i sile obrony decydowała zawsze jej trwałość rozumiana jako pewien stan, określona właściwość odzwierciedlająca stopień trudności jej pokonania. Do tej pory często kojarzono ją błędnie niemal wyłącznie z głęboko urzutowaną i ufortyfikowaną obroną pozycyjną. Tymczasem trwałość obrony jest nierozerwalnie powiązana z drugą jej cechą, jaką jest aktywność. Obrona będzie tym bardziej trwała, im aktywniejsze będą działania obrońcy. Ponadto wbrew pozorom zarówno obrona pozycyjna, jak i manewrowa mają wspólną cechę, na którą składa się wytrwałość i uporczywość walczących wojsk. Zarówno trwałość obrony pozycyjnej, jak i trwałość obrony manewrowej zapewnić mają ich skuteczność, a więc zatrzymanie przeciwnika. O ile w obronie pozycyjnej dąży się do zatrzymania przeciwnika na przednim skraju obrony, to w obronie manewrowej jego zatrzymanie następuje w sposób zamierzony i celowy w głębi obrony. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku obrona jest trwała, dopóki nie zostanie przełamana rubież decydująca o spójności obrony. W obronie manewrowej, podobnie jak w obronie pozycyjnej, obrońca musi walczyć

o utrzymanie określonej rubieży terenowej, z tym że położonej nie na przednim skraju, lecz w głębi obrony.

W tym kontekście podstawowego znaczenia dla prowadzenia dalszych rozważań nabiera konieczność zdefiniowania pojęcia trwałości obrony manewrowej. Wobec występowania znacznych kontrowersji w odniesieniu do obrony manewrowej celowym jest również ustalenie istoty tego rodzaju obrony. Te właśnie problemy stanowią przedmiot rozważań niniejszego rozdziału rozprawy.

2.1. Pojęcie trwałości obrony

W publicystyce wojskowej pisze się szeroko o trwałości obrony, jednak bez precyzowania tego pojęcia, wychodząc z założenia, że jest ono powszechnie zrozumiałe. Prowadzi to często do zamiennego stosowania określeń trwałość, odporność, żywotność czy też uporczywość obrony. Nawet tak specjalistyczna pozycja, jak *Mała encyklopedia wojskowa* wydana w latach 1967 - 1971 nie zawiera hasła "trwałość obrony". Brak ten uzupełnia wydany w 1979 roku *Leksykon wiedzy wojskowej* [1] określający trwałość obrony jako *zdolność broniących się wojsk do zatrzymania natarcia przeważających sił nieprzyjaciela, zadania im strat i utrzymania zajmowa-*

1) Leksykon wiedzy wojskowej. Warszawa 1979, s. 460

nego rejonu (pasa) obrony. W byłej Armii Radzieckiej przez trwałość obrony rozumiano *zdolność broniących się wojsk do przeciwstawienia się uderzeniom przeciwnika, odparcia jego natarcia i utrzymania zajmowanego rejonu, rubieży lub pasa obrony*[2]. Bardziej wyczerpujące określenie trwałości obrony zawiera niemiecki leksykon wojskowy, według którego jest to *zdolność broniących się wojsk do przeciwstawienia się zmasowanym uderzeniom przeciwnika przy maksymalnym zachowaniu zdolności bojowej, odparcia zdecydowanego natarcia przeważających sił przeciwnika - przede wszystkim silnych zgrupowań pancernych - oraz ostatecznego utrzymania zajmowanego rejonu, rubieży lub pasa obrony*[3]. Wszystkie przytoczone definicje kładą nacisk na utrzymanie zajmowanych pozycji oraz odparcie natarcia przeciwnika i wskazują jednoznacznie na statyczność obrony. Nieco inną interpretację tego pojęcia podaje *Słownik podstawowych terminów wojskowych*, w którym trwałość obrony określa się jako *zdolność broniących się wojsk opartą na sile współczesnego ognia, manewrowości wojsk i wykorzystaniu dogodnych właściwości terenu do porażenia przeważających sił nieprzyjaciela i utrzymania zajmowanego rejonu lub pasa obrony*[4]. Na szczególną uwagę zasłu-

---

2)Wojennyj encykłopediczeskij słowar'. Moskwa 1986, s.770
3)Militärlexikon. Berlin 1971, s. 395
4)Słownik podstawowych terminów wojskowych. Warszawa 1977, T - 10

i teren!

guje tu, moim zdaniem, podkreślenie manewrowości i porażenia przeważających sił nieprzyjaciela. Zaakcentowanie manewrowości wskazuje na znaczenie aktywności w zapewnieniu trwałości obrony. Sprawa porażenia przeważających sił przeciwnika jest ważna, ponieważ nie podzielam dość popularnego poglądu, jakoby bitwy obronne miały jedynie na celu odparcie przeciwnika, nie zaś zniszczenie go.

Terminologicznie trwałość to *stałość, ciągłość, niezłomne istnienie przez dłuższy okres i odporność na działanie czynników zewnętrznych*[5]. Można więc powiedzieć, że w najogólniejszym ujęciu trwałość obrony to *zdolność do skutecznego przeciwstawienia się przeciwnikowi w nakazanym miejscu i czasie.* Warunkami jej osiągnięcia są przede wszystkim *odporność na oddziaływanie przeciwnika, żywotność broniących się wojsk, uporczywość walczących i utrzymywanie się na zajmowanych pozycjach.* Ta właściwość obrony, oparta na sile ognia broniących się wojsk, ich manewrowości i wykorzystaniu dogodnych właściwości terenu, prowadzi do rozbicia bądź poważnego osłabienia przeciwnika i utrzymania zajmowanego pasa obrony, a tym samym do wykonania otrzymanego zadania. Trwałość obrony jest sumą jej cech jakościowych oraz przedsięwzięć obrońcy, które w istotny sposób wpływają na na wykonanie otrzymanego zadania pomimo ciągłe-

---

5)Słownik języka polskiego PWN, t. III. Warszawa 1981,s.539

go oddziaływania przeciwnika. Obrońca musi przy tym dążyć do ograniczenia własnych strat. Tak więc **trwałość obrony to zdolność do skutecznego przeciwstawienia się przeciwnikowi w nakazanym miejscu (obszarze) i czasie przy jak najmniejszych stratach własnych.** W odniesieniu do obrony pozycyjnej istotą tak rozumianej trwałości jest uporczywe utrzymywanie zajmowanych pozycji i dążenie do zatrzymania nacierającego przeciwnika przed przednim skrajem lub na pierwszym pasie obrony. Główna rolę w zapewnieniu takiej trwałości odgrywa ogień, zwłaszcza przeciwpancerny, prowadzony z przygotowanych pozycji i stanowisk ogniowych oraz śmigłowców. Manewr podporządkowany jest tworzeniu zgrupowań środków ogniowych na najważniejszych w danym etapie bitwy obronnej kierunkach i pozycjach[6]. Przeciwuderzenie (przeciwnatarcie) wykonuje się tylko wtedy, gdy niemożliwe jest zrealizowanie zamiaru rozegrania bitwy obronnej (załamanie natarcia przeciwnika) przed przednim skrajem obrony. Przeciwuderzenie jest więc sposobem działania w razie niepomyślnego przebiegu bitwy obronnej.

Jak natomiast należałoby określić istotę trwałości obrony manewrowej? W celu uzyskania odpowiedzi na to pytanie warto prześledzić historyczną ewolucję tej właśnie cechy każdej obrony.

---

6) Koziej S.: Operacje obronne. "Myśl Wojskowa" 1990, nr 4, s. 22

2.2. Trwałość obrony w aspekcie historycznym

Trwałość obrony zależna jest od wielu czynników. Obrońca nie ma w zasadzie większego wpływu na takie czynniki, jak oddziaływanie ogniowe przeciwnika na systemy dowodzenia i elementy ugrupowania operacyjnego czy bojowego, pozyskiwanie informacji przez nacierającego oraz warunki terenowe i meteorologiczne, w jakich przyszło mu działać. Oczywiście przez odpowiednie przedsięwzięcia obrońca może ograniczyć stopień oddziaływania tych czynników na trwałość obrony. Natomiast takie czynniki, jak stopień przygotowania obrony, aktywność działań obrońcy, możliwości obrony przeciwpancernej i czynnik ludzki determinowane są przez różnorodne działania obrońcy. Tutaj też poszukiwano dróg zwiększania trwałości obrony.

W wojnach starożytnych i średniowiecznych do czasu pojawienia się broni palnej trwałość obrony opierała się głównie na umocnionych punktach, jakimi były grody i zamki. Bitwy w polu miały charakter zaczepny lub obronno-zaczepny. Wojska piesze staczały bój obronny wykorzystując przeszkody naturalne lub sztuczne (zasieki, doły, ostrokoły). W decydującej chwili uderzała rozmieszczona z tyłu jazda. Pojawienie się broni palnej postawiło nowe wymagania przed trwałością obrony. Rozwiązania szukano w zmianie szyków walczących wojsk i rozbudowie umocnień. Jedną z pierwszych

prób zapewnienia trwałości broniącym się wojskom był tzw. *szyk taborowy* (rys. 2), stosowany podczas wojen husyckich (1419 - 1434). Odpowiednie ustawienie i łączenie wozów (bojowych) zapewniało broniącym się wojskom osłonę, umożliwiającą prowadzenie walki ogniowej z prymitywnych hakownic i hufnic. Utworzony w ten sposób ruchomy obóz warowny umożliwiał przejście w odpowiednim momencie do działań zaczepnych[7)].

Innym rozwiązaniem problemu trwałości obrony był *węgierski szyk bojowy* zastosowany przez Karola V pod Wiedniem w 1532 roku przeciwko Turkom (rys. 3). Zastosowano tam system *batalii* szwajcarskich uzupełniony artylerią i muszkieterami. Batalie pikinierów liczące po 8 000 - 10 000 żołnierzy ustawione były na przemian z jazdą. Rozstawienie artylerii i muszkieterów przed szykiem, na bokach i z tyłu umożliwiało prowadzenie skutecznej obrony okrężnej[8)].

Specyficznym sposobem rozwiązania problemu trwałości obrony w skali operacyjnej był polski system obrony południowo-wschodnich kresów Rzeczypospolitej przed najazdami Tatarów, Wołochów i Turków zwany *obroną potoczną*. Opierała się ona na systemie zamków pogranicznych, w których stacjonowała piechota (10 % wojsk obrony potocznej), oraz chorą-

---

7) Ratajczyk L.: Historia wojskowości. Warszawa 1980, s. 50
8) Tamże, s. 51

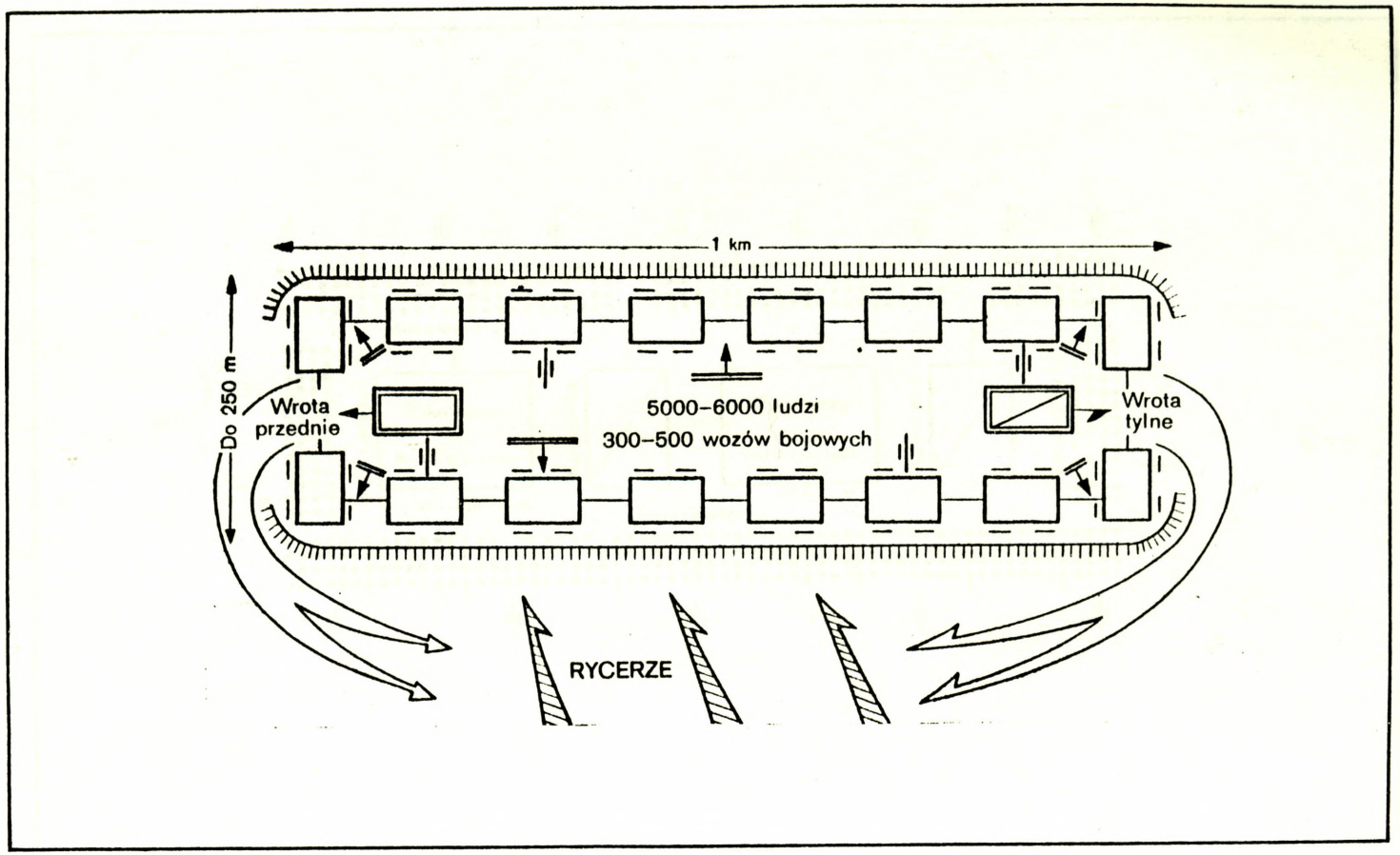

Rys. 2. Szyk taborowy*)

*)Wg Ratajczyk L.: Historia wojskowości. Warszawa 1980. s. 50

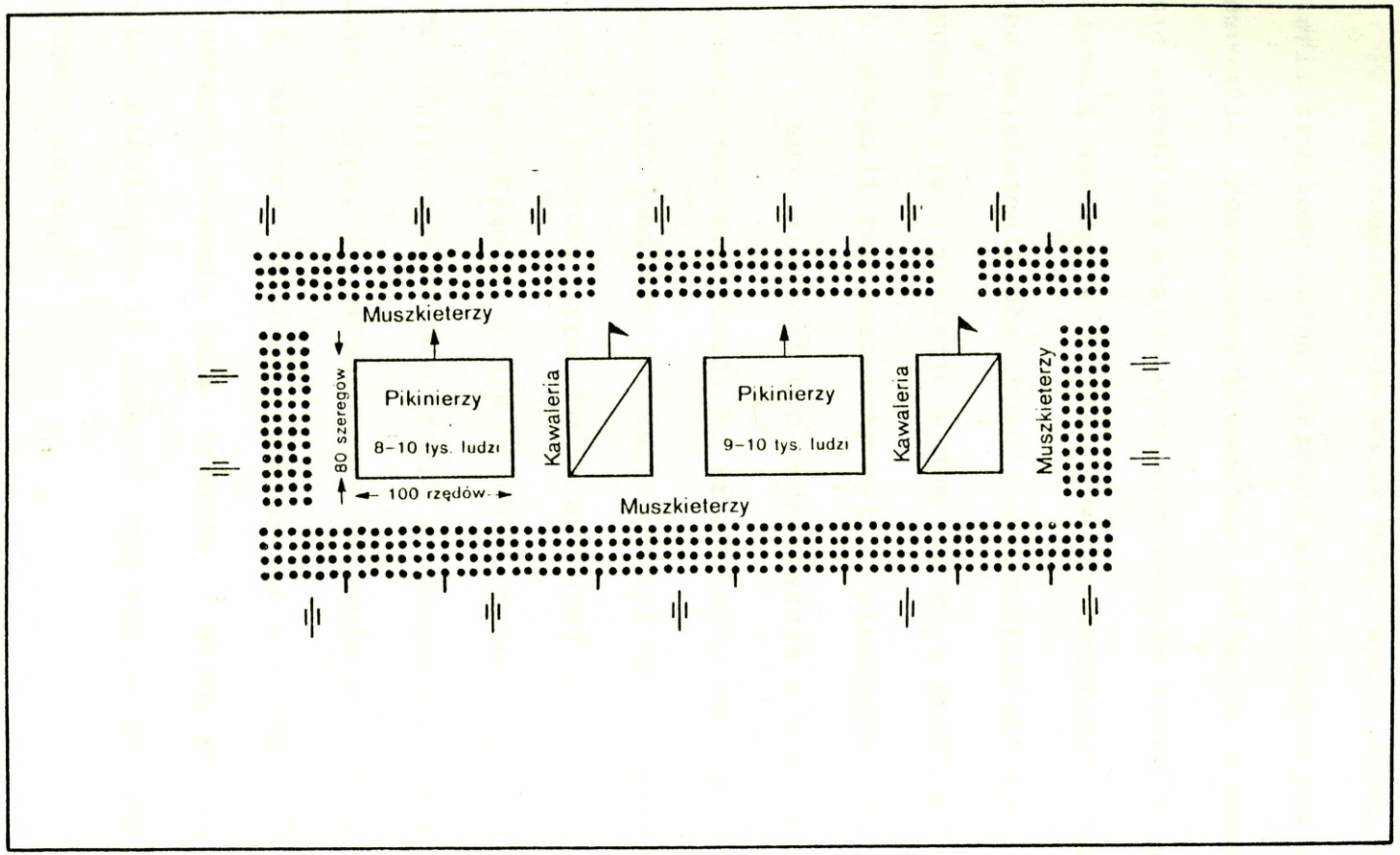

Rys. 3. Węgierski szyk bojowy*)

*)Wg Ratajczyk L.: Historia wojskowości. Warszawa 1980. s. 51

gwiach jazdy (90 % wojsk) pełniących służbę w polu[9]. Jest to przykładowe rozwiązanie trwałości obrony przez aktywność działań obrońcy.

Po wprowadzeniu do wojsk w XIX wieku dalekonośnej artylerii trwałość obrony starano się osiągnąć przez szerokie stosowanie różnorodnych umocnień polowych. Masowe zastosowanie karabinów maszynowych spowodowało znaczne zwiększenie trwałości obrony. W okresie I wojny światowej nastąpiło wyraźne zwiększenie głębokości ugrupowania obronnego. Dywizja grupowała się w zasadzie w dwa rzuty, a pułki w trzy. Drugi rzut dywizji rozmieszczony był za pierwszym w takiej odległości, aby nie mógł być jednocześnie z nim rażony ogniem artylerii nacierającego. Po przełamaniu obrony pułków pierwszego rzutu nacierający zmuszony był do przegrupowania artylerii. Doprowadziło to do swoistej dominacji obrony nad natarciem. Ciągła linia frontu obrony, opierająca się na kilku pozycjach rozbudowanych w odległości 3-4 km jedna od drugiej (rys. 4), słabe tempo natarcia umożliwiające dokonanie manewru odwodami i zablokowanie wyłomu, doprowadziły do ustabilizowania się frontów i wojny pozycyjnej. Mała liczba samolotów i czołgów nie stanowiła zagrożenia dla trwałości obrony[10].

---

9)Mała encyklopedia wojskowa. Tom 2. Warszawa 1970, s. 470
10)Tamże, s. 469

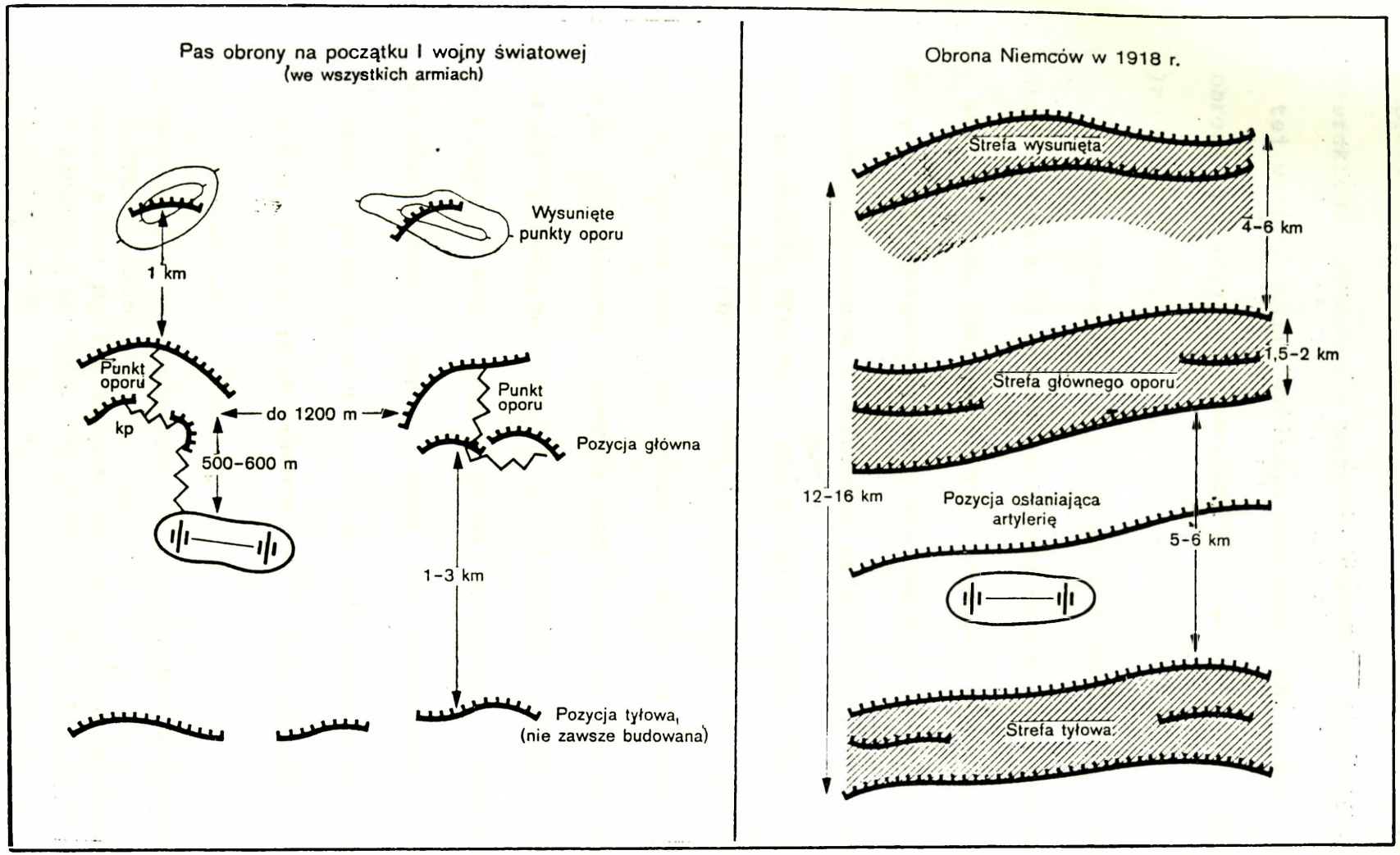

Rys. 4. Rozwój obrony niemieckiej w I wojnie światowej*)

*)Wg Ratajczyk L.: Historia wojskowości. Warszawa 1980. s. 180

Warunki wojny polsko-radzieckiej, w której stosunkowo nieliczne wojska musiały działać na znacznych obszarach, doprowadziły do rezygnacji z ciągłego frontu i zmusiły do szerokiego stosowania manewru. Operacje obronne prowadzone w tej wojnie nosiły wybitnie manewrowy charakter. Trwałość obrony operacyjnej zapewniana była w wyniku aktywnych działań obrońcy[11].

Wobec zwiększonej siły ognia i wysokiego tempa natarcia obrona w II wojnie światowej stawała się coraz głębsza i aktywniejsza. Obronę organizowano tak, aby mogła przeciwstawić się jednoczesnemu i zmasowanemu uderzeniu piechoty, artylerii, czołgów i lotnictwa przeciwnika. Przechodzące do obrony wojska grupowały się głęboko i posiadały silne odwody (rys. 5). Obrona armii składała się z 2-3 pasów obrony, a jej ogólna głębokość wynosiła 40-60 km i więcej. Podstawowym czynnikiem zapewniającym trwałość obrony był system obrony przeciwpancernej. Organizowano kompanijne punkty, batalionowe węzły oraz pułkowe, dywizyjne i armijne rejony przeciwpancerne. Oprócz tego dla zwiększenia nasycenia środkami przeciwpancernymi na zagrożonych kierunkach wydzielano odwody przeciwpancerne[12]. Dla opóźnienia i osła-

---

11) Mossor S.: Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny. Warszawa 1986, s. 52 i następne

12) Babula J.: Ogólne zasady organizacji działań obronnych w latach 1941-1945. "Myśl Wojskowa" 1986, nr 4, s. 93

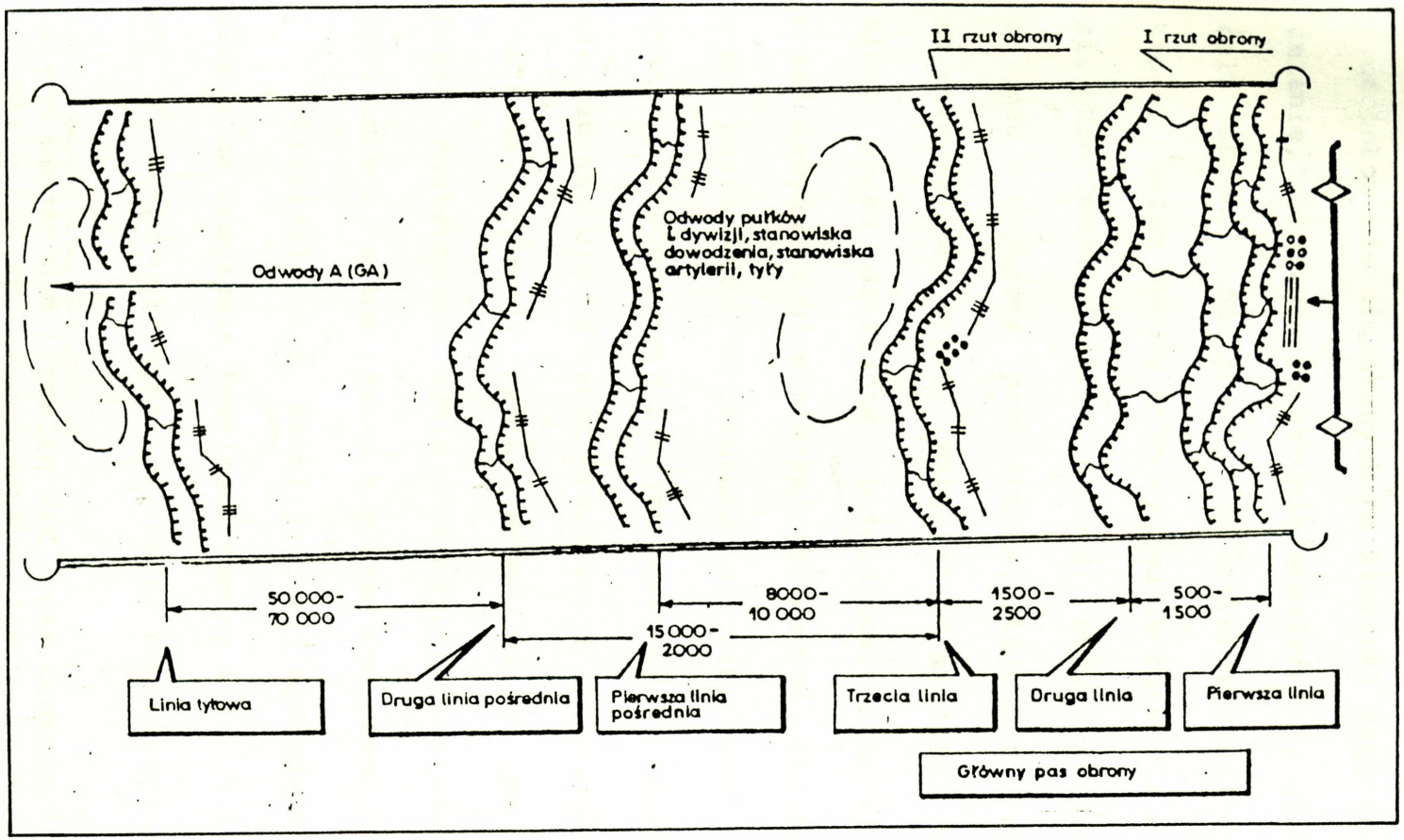

Rys. 5.Ogólna struktura obrony armii niemieckiej *)

*)Wg Babula J.: Ogólne zasady organizacji działań obronnych w latach 1941-1945. "Myśl Wojskowa" 1986, nr 4, s.97

bienia lub zerwania natarcia przeciwnika wykonywano kontrprzygotowanie ogniowe. W razie włamania się przeciwnika w głąb obrony niszczono go kontratakami i przeciwuderzeniami drugich rzutów i odwodów, szeroko stosowano manewr wojsk z odcinków nie atakowanych na kierunki zagrożone. Znaczącej zmianie, zwłaszcza po stronie niemieckiej, uległa koncepcja celu obrony. Odstąpiono od dotychczasowej zasady, w myśl której celem obrony było wyłącznie odparcie przeważających sił przeciwnika. Celem obrony, oprócz utrzymania ważnych rejonów i odparcia przeciwnika, stało się również zadanie mu maksymalnych strat. Nacierający miał być najpierw osłabiony przez działania opóźniające, następnie zatrzymany przed decydującymi rubieżami terenowymi (obrona na umocnionych pozycjach) i ostatecznie zniszczony lub odrzucony przez przeciwuderzenie wojsk odwodowych. Specjalne znaczenie zaczęto więc nadawać trwałości i aktywności obrony. Początkowa przewaga nacierającego miała być zlikwidowana przez skuteczność ognia, wykorzystanie właściwości obronnych terenu, silne odwody i prężne dowodzenie[13)].

Pojawienie się broni jądrowej spowodowało zmianę poglądów na znaczenie trwałości obrony i samej obrony. Uważano, że wobec ogromnych możliwości błyskawicznego zniszcze-

---

13) von Senger und Etterlin F.M.: Der Gegenschlag. Kampfbeispiele und Führungsgrundsätze der Beweglichen Abwehr. Neckargemünd 1959, s. 143

nia broniących się wojsk natarcie zyskało przewagę nad obroną. Obrona stała się więc złem koniecznym, wymuszonym rodzajem działań. Siła obrony opierać się miała na uderzeniach bronią jądrową, kontratakach i przeciwuderzeniach drugich rzutów i odwodów w powiązaniu z utrzymaniem ważnych rejonów. Głównym środkiem zachowania zdolności bojowej wojsk było rozśrodkowanie i maskowanie[14].

Prowadzone po II wojnie światowej wojny lokalne doprowadziły jednak do ponownego przywrócenia właściwych proporcji między natarciem i obroną oraz zwiększonego zainteresowania problematyką trwałości obrony. Doświadczenia z wojen lokalnych wskazują, że trwałość obrony zależała od efektywności porażenia ogniowego nacierającego przeciwnika, głębokiego urzutowania obrony, rozbudowy inżynieryjnej terenu i wykorzystania jego właściwości obronnych, stosowania zapór, skutecznej obrony przeciwlotniczej, umiejętnego manewru i przeprowadzania przeciwuderzeń, trwałego dowodzenia wojskami oraz właściwego przygotowania żołnierzy[15].

Z analizy dotychczasowych wojen wynika, że w miarę wzrostu mocy ogniowej, siły uderzeniowej, ruchliwości i manewrowości wojsk oraz możliwości rozpoznania zwiększała się głębokość obrony, a także liczba pozycji obronnych oraz

---

14) Mała encyklopedia wojskowa. Tom 2. Warszawa 1970, s. 469

15) Bulatov A.F.: Ob ustojcziwosti takticzieskoj oborony. "Wojennaja Mysl'" 1986, nr 1, s.33

liczba i potencjał bojowy rzutów (odwodów) broniących się wojsk. Umożliwiało to uporczywe utrzymywanie armijnych pasów obrony i niedopuszczenie do wtargnięcia nacierającego w głąb ugrupowania operacyjnego.

Rozwój środków rażenia mogących oddziaływać na całą głębokość obrony operacyjnej, nowe metody prowadzenia natarcia oraz możliwość wyboru przez nacierającego miejsca i czasu uderzenia powodują, że nawet najlepiej zorganizowana i przygotowana obrona nie jest w stanie zatrzymać na przednim skraju silnego natarcia przeciwnika. Jeżeli obrońca nie przeciwstawi nacierającemu silnych drugich rzutów (odwodów), to obrona zostanie przerwana. Doświadczenia dowodzą, że strona rozpoczynająca konflikt zbrojny uzyskiwała z reguły znaczne sukcesy. Jeśli natomiast w toku działań obrońcy udało się zlikwidować przewagę przeciwnika w zakresie przygotowania wojsk i swobody działania, sytuacja się zmieniała. Sukcesy w skali operacyjnej zależały przede wszystkim od zdolności walczących stron do tworzenia przewagi sił i środków w decydującym miejscu i czasie oraz od przejęcia inicjatywy[16]. Korzystne rozstrzygnięcie nie jest możliwe bez stworzenia przewagi ogólnej lub przynajmniej przewagi względnej w rozstrzygającym miejscu[17]. Dlatego

---

16) Golla K.H.: Abnutzung - ein vernachlässigtes Element der Verteidigung? "Truppenpraxis" 1988, nr 3, s.319

17) Mossor S.: Przewaga. "Bellona" 1937, nr 2, s. 293

w ostatnich latach obserwujemy tendencję do tworzenia drugich rzutów (odwodów) przewyższających siłą pierwsze rzuty broniących się wojsk.

W siłach zbrojnych NATO, wobec zmiany sytuacji polityczno-militarnej w Europie, zrezygnowano z obowiązującej do niedawna koncepcji *wysuniętej obrony* na rzecz tzw. *wysuniętej obecności*[18]. Nowa koncepcja opiera się na użyciu mobilnych związków taktycznych, szybkim przerzucie odwodów i zdecydowanym manewrze sił rozmieszczonych w głębi operacyjnej, połączonym z precyzyjnymi uderzeniami ogniowymi na duże odległości. Koncepcja ta polegać ma na rozmieszczeniu w okresie pokoju nieznacznych sił i środków w pobliżu granicy państwowej. Wojska te będą wzmacniane w sytuacji bezpośredniego zagrożenia, a podstawową formą ich działania mają być akcje typu *straży pożarnej,* a nie jak dotychczas *lokalnych sił policyjnych,* rozmieszczonych na stałe w strefie odpowiedzialności.

Myślą przewodnią nowego modelu operacji obronnej jest idea tworzenia tzw. *punktów ciężkości*, umożliwiających uzyskanie w określonym czasie przewagi miejscowej, a tym samym uzyskanie rozstrzygnięcia. Osiągnięciu sukcesu w operacji obronnej służyć mają przedsięwzięcia realizowane

---

18) Bürgener A.: Gedanken zur operativen Neuorientierung des Heeres. "Truppenpraxis" 1991, nr 1, s. 40

w miarę możliwości jeszcze przed rozpoczęciem właściwej operacji obronnej. Obejmować one mają takie działania, jak alarmowanie, mobilizacja, rozpoznanie i osłona (dozorowanie) określonych obszarów i przygotowanie operacji sił zbrojnych (osłona granicy, rejonów i obiektów, organizacja ruchu i kierowanie przemarszem sojuszniczych wojsk). Przedsięwzięcia te służyć mają demonstrowaniu woli walki. W czasie rozwijania operacyjnego tylko część sił rozmieszczona będzie w pobliżu granicy. Gros związków taktycznych i operacyjnych znajdować się ma w głębi operacyjnej. Będą one wykorzystywane jako zgrupowanie przeciwuderzeniowe dążące do uzyskania rozstrzygnięcia. Cała operacja ma być prowadzona tak blisko granicy, jak tylko będzie to możliwe. Ma się ona charakteryzować dążeniem do szybkiego zakończenia konfliktu oraz ograniczenia zniszczeń kraju w wyniku działań wojennych (strat w ludności cywilnej, zniszczenia infrastruktury i dóbr kultury). W pierwszej fazie operacji (rys. 6) dążyć się będzie do osłabienia przeciwnika w działaniach opóźniających i skanalizowania jego ruchu. Kolejna faza operacji służyć ma odebraniu przeciwnikowi inicjatywy, utrzymaniu ważnych rejonów i zatrzymaniu agresora na określonej wcześniej rubieży . Ten etap operacji, w zależności od rozwoju sytuacji, prowadzony ma być samodzielnie przez wojska jednego państwa, bądź we współdziałaniu z sojusznikami. Stosowane w nim mają być wszystkie rodzaje działań

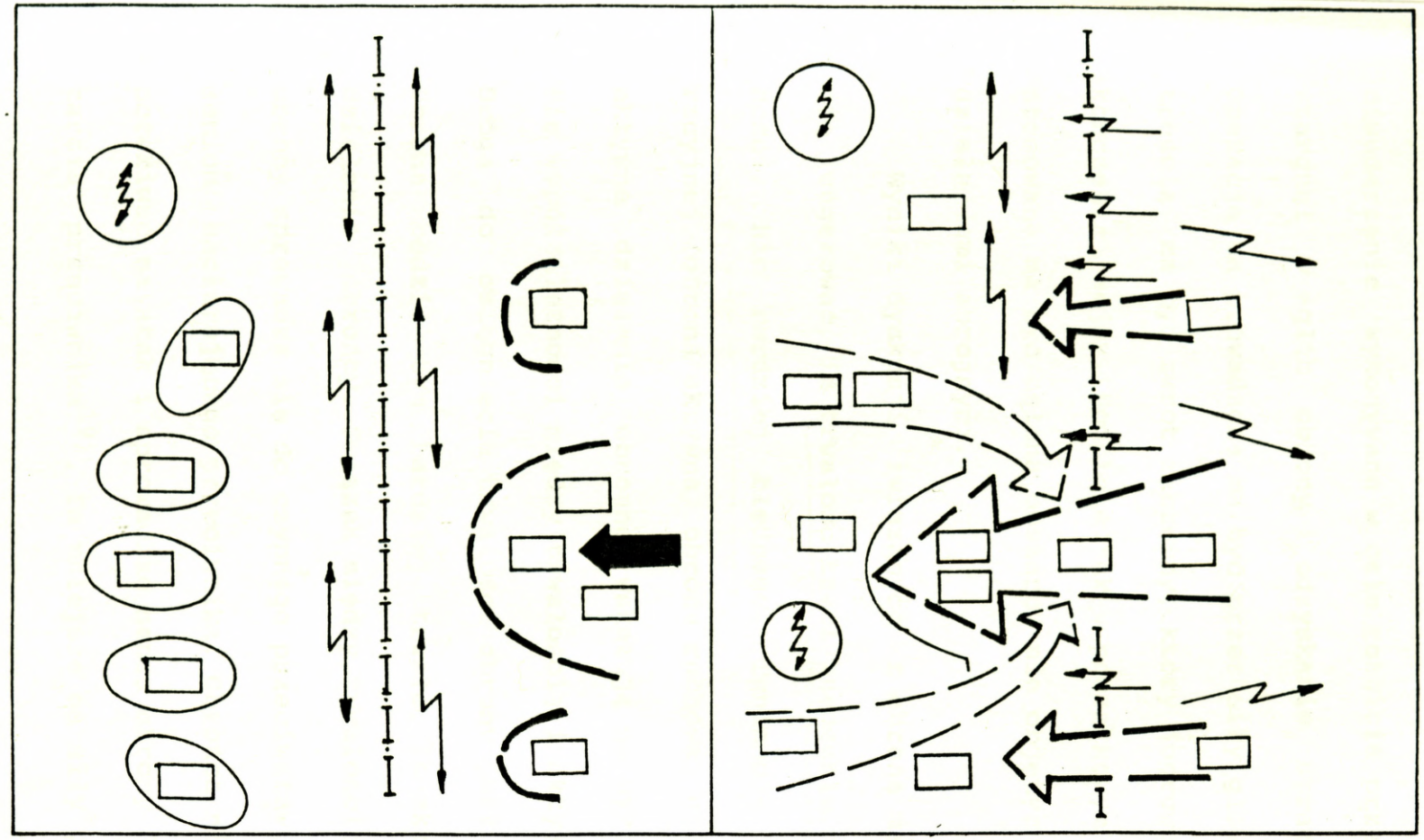

Rys. 6. Niemiecka koncepcja operacji obronnej*)

*)Wg Bürgener A.: Gedanken zur operativen Neuorientierung des Heeres. "Truppenpraxis" 1991, nr 1, s. 42

bojowych, a więc opóźnianie, obrona i natarcie. Ponadto na kierunkach i obszarach mniej zagrożonych stosowane będzie dozorowanie i osłona. Decydującą fazą operacji ma być przeciwuderzenie wykonywane w celu rozbicia przeciwnika, który wtargnął w głąb obrony i odzyskanie utraconego obszaru. Operacja ta prowadzona ma być przez siły główne NATO, a jej treścią ma być zwrot zaczepny, który doprowadzić ma do zakończenia wojny. Podobnie jak w początkowym etapie działań stosowana ma być osłona obszarów nie objętych bezpośrednimi działaniami zbrojnymi.

Wyniki dyskusji związanych z obroną manewrową zdają się sugerować, iż trwałośc traci znaczenie na rzecz aktywności. Nic bardziej błędnego. Tendencje w obronie operacyjnej (obrona aktywna, obrona ruchowa, obrona manewrowa, aktywne działania obronne) wskazują na wyraźne umacnianie się współzależności między trwałością i aktywnością obrony. Drogą do osiągnięcia trwałości obrony jest jej aktywność. Obrona będzie tym bardziej trwała, im aktywniejsze będą działania obrońcy. Związek między trwałością i aktywnością obrony sprowadza się do czynnego przeciwstawiania się działaniom nacierającego przeciwnika. Obrońca nie może biernie oczekiwać na atak i sprowadzać sensu obrony do odparcia natarcia przeciwnika[19]. Im mniejsze są siły przeznaczone do

19) Clausewitz K.: O wojnie. Warszawa 1958. Tom 2, s. 7

obrony danego obszaru, tym bardziej muszą być one ruchliwe i aktywne, aby w decydującym momencie i miejscu obrońca mógł uprzedzić nacierającego[20]. Zalecane przez nasze regulaminy i podręczniki przedsięwzięcia zwiększające trwałość obrony[21] mają w większości zdecydowanie aktywny charakter (rys. 7). Zalecenia w tej mierze obowiązujące w NATO rów-

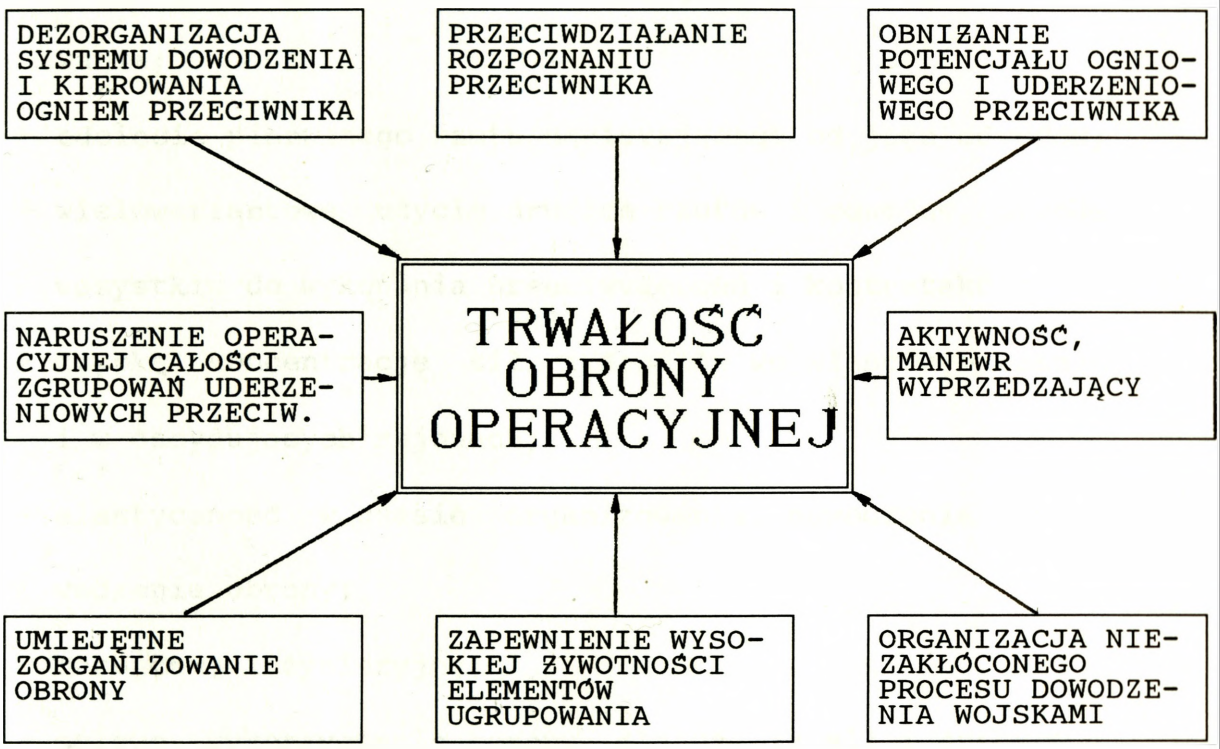

Rys. 7. Przedsięwzięcia zwiększające trwałość obrony

20) Csoboth I., Winter T.: Die Rolle der Heeresfliegertruppe in der Luftbeweglichkeit des Heeres. "Soldat und Technik" 1990, nr 5, s. 331

21) Nożko K.: Operacja obronna armii. Podręcznik. AON Warszawa 1989, s. 21-22

nież uwypuklają aktywność działań obrońcy w zapewnieniu trwałości obrony. Wysoka trwałość obrony ma być osiągnięta przez skoordynowane wykorzystanie możliwości ogniowych i zdolności manewrowych wojsk w całym pasie obrony[22]. Szczególną uwagę zwraca się przy tym na:

- dezorganizację (zakłócenie) przygotowań do natarcia i jego prowadzenia;
- zwalczanie przeciwnika na całej głębokości jego ugrupowania;
- odcięcie pierwszego rzutu nacierającego od jego odwodów;
- wielowariantowe użycie drugich rzutów i odwodów, przede wszystkim do wykonania przeciwuderzeń i kontrataków;
- szybką koncentrację sił i środków we właściwym czasie i w decydujących rejonach;
- elastyczność w czasie organizowania, dowodzenia i prowadzenia obrony;
- rozbudowę inżynieryjną;
- celowe wykorzystanie terenu dla użycia sił i środkow , uporczywe utrzymywanie rejonów i stosowanie różnorodnych zapór[23].

Doświadczenia z wojny w rejonie Zatoki Perskiej wskazują na niemożliwość zapewnienia trwałości obrony bez sku-

---

22) Einsatzgrundsätze der NATO-und französischen Landstreitkräfte. Allgemeine Grundsätze. Berlin 1987, s. 42

23) Tamże, s. 43

tecznej obrony przeciwlotniczej i bez odpowiedniej aktywności działań obrońcy. Nadmierna wiara w umocnienia inżynieryjne oraz niewystarczająca osłona przeciwlotnicza wobec braku drugiego podstawowego atrybutu obrony, jakim jest jej aktywność, nie mogła zapewnić sukcesu w walce, obrona wojsk irackich została więc szybko pokonana i wojska te zmuszone zostały do odwrotu na całym froncie.

2.3 Istota trwałości obrony manewrowej

Zmiana sytuacji polityczno-militarnej w Europie, położenie geopolityczne Polski oraz związane z tym zmiany w armii, stawiają naszą naukę wojskową przed odwiecznym polskim problemem - obrony dużych przestrzeni małymi siłami. Próbą rozwiązania tej swoistej kwadratury koła jest koncepcja obrony manewrowej. Jej przyjęcie oznacza odejście od dotychczasowego modelu operacji obronnych na rzecz działań wysoce manewrowych, których celem głównym jest pobicie przeciwnika (zadanie mu maksymalnie możliwych strat) przy jak najmniejszym zniszczeniu własnego terytorium, nie zaś utrzymanie terenu za cenę jego całkowitego zniszczenia. Koncepcja ta dopuszcza czasową utratę terenu przy zachowaniu inicjatywy i aktywnego charakteru działań. Nie wyklucza to oczywiście stosowania tradycyjnych form obrony, zwłaszcza na szczeblu taktycznym. Obronę manewrową należy jednak

uznać za najodpowiedniejszy rodzaj działań bojowych we współczesnych warunkach, pozwala bowiem na maksymalne wykorzystanie siły ognia i możliwości manewrowych broniących się wojsk.

Analiza sytuacji polityczno-militarnej w Europie za najbardziej prawdopodobny rodzaj operacji Wojska Polskiego pozwala uznać operację obronno-zaczepną. Największe zagrożenie może bowiem stanowić dla nas nie wojna na dużą skalę prowadzona w celu podbicia całej Polski, lecz raczej lokalny konflikt zbrojny, w którym przeciwnik dążyłby do stworzenia faktów dokonanych. O ile więc w przypadku obrony strategicznej należy liczyć się z prowadzeniem szeroko zakrojonych działań opóźniających i odwrotowych, to w drugim przypadku może być realnym prowadzenie operacji obronno-zaczepnej, której główną częścią składową byłaby typowa manewrowa operacja obronna[24)].

Poglądy lansowane w okresie powojennym przez teoretyków radzieckich, a przejęte przez naszą myśl wojskową, spowodowały zaniechanie uogólniania doświadczeń dotyczących obrony manewrowej i doprowadziły do priorytetowego traktowania obrony pozycyjnej. Stało się to powodem zarzucenia dorobku polskiej myśli wojskowej okresu międzywojennego do-

---

24) Koziej S.: Operacyjno-strategiczne problemy użycia i działania Wojska Polskiego w latach dziewięćdziesiątych. Warszawa 1991, s. 13 i następne

tyczącego prowadzenia obrony. Polscy wojskowi uważali, że w wypadkach, gdy siły nie pozwalają na skuteczne przykrycie ogniem całej szerokości odcinka, należy - jako zasadę - stosować obronę manewrową (operacyjną - od 1931 r. zwaną również ruchową). Zalecano jej stosowanie w każdej sytuacji, gdy czas i warunki nie zmuszają do prowadzenia obrony stałej. Obrona ruchowa -w przeciwieństwie do obrony stałej- miała utrudnić przeciwnikowi utrzymanie inicjatywy[25].

W Akademii Obrony Narodowej przyjęto wstępną definicję określającą obronę manewrową jako *formę walki lub operacji z przeważającymi siłami przeciwnika, prowadzoną aktywnie przy szerokim stosowaniu manewru, ognia i oporu, połączonego z wykonywaniem zwrotów zaczepnych i wycofywaniem sił i środków, tak aby uniemożliwić ich rozbicie i zapewnić wykorzystanie w kolejnych etapach walki czy operacji*[26]. Definicja ta niezupełnie oddaje istotę obrony manewrowej. Moim zdaniem, bardziej zbliżona jest do radzieckiej koncepcji obrony na szerokim froncie lub działań opóźniających. Zasadniczym bowiem celem radzieckiej obrony na szerokim froncie było zyskanie na czasie, wyczerpanie przeciwnika na szeregu rubieżach i kosztem utraty terenu uchronienie wła-

25) Ogólna instrukcja walki. Warszawa 1931, § 277

26) Właściwości obrony manewrowej organizowanej na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Rozwinięte tezy na konferencję naukową w Akademii Obrony Narodowej. Warszawa, październik 1990, s. 4-5

snych sił od zniszczenia oraz stworzenie warunków do zorganizowania obrony pozycyjnej lub działań zaczepnych[27]. Lansowana więc w pewnym okresie w wojskowej prasie radzieckiej[28] obrona manewrowa wydaje się nawiązywać do przedwojennej koncepcji obrony na szerokim froncie.

Wydaje się, że podstawowy błąd przeciwników obrony manewrowej polega na jej identyfikowaniu z działaniami opóźniającymi, związanymi z odwrotem. Koronnym argumentem wielu przeciwników obrony manewrowej jest przebieg pierwszego etapu wojny niemiecko - radzieckiej określany właśnie jako przykład nieefektywności obrony manewrowej. Jeżeli jednak odejdziemy od obowiązujących jeszcze do niedawna kanonów myślowych, to uznamy wówczas, że w 1941 roku nie mieliśmy do czynienia z żadną obroną manewrową, lecz raczej z próbami operacji opóźniających a nawet ze zwyczajnym odwrotem, i to w skali strategicznej. Celem obrony manewrowej nie jest bowiem tylko stopniowe i planowe opuszczanie terenu aż do czasu stworzenia warunków do całkowitego zatrzymania przeciwnika, jak to było w bitwie pod Moskwą, lecz przez częściową utratę terenu wciągnięcie przeciwnika w głąb obrony i rozbicie jego sił głównych.

---

27) Banach K.: Poglądy sowieckie na obronę ruchową. "Bellona" 1935, z. 1-2, s. 113

28) Gorodenko W.: Manevrennaja oborona. "Wojennaja Mysl'" 1989, nr 9, s. 76

W istocie obrona manewrowa sprowadza się więc do redukowania początkowej przewagi materialnej nacierającego przez zadawanie mu maksymalnych strat, a jednocześnie - kosztem utraty w sposób zamierzony i zorganizowany terenu - uchronienie przed stratami własnych sił, zerwania jego operacji w głębi obrony i rozbicia w wyniku zwrotów zaczepnych[29]. Uważam, że głównym aktem obrony manewrowej jest właśnie zwrot zaczepny mający doprowadzić do osiągnięcia rozstrzygnięcia przez rozbicie nacierającego przeciwnika. Obrona manewrowa polega więc na zatrzymaniu a następnie rozbiciu przeciwnika w głębi własnego ugrupowania (rys. 8). Punkt ciężkości w obronie manewrowej przesuwa się z oporu za wszelką cenę na prowadzenie obrony (bojów, bitew) kolejno na zawczasu wybranych i urzutowanych w głąb rubieżach. Istotne jest również wykonywanie manewrów i niespodziewanych uderzeń ogniowych po uprzednim wciągnięciu nacierającego w tzw. *worek ogniowy* (strefę, rejon porażenia) (rys.9) oraz wyprowadzenie zdecydowanych zwrotów zaczepnych.

Obronna operacja manewrowa może obejmować trzy etapy:

- działania opóźniające (odwrotowe) sił pierwszego rzutu;
- obronę stałą na zawczasu przygotowanych rubieżach w głębi obrony;
- zwroty zaczepne (przeciwuderzenie lub przeciwnatarcie)

---

29) Koziej S.: Działania bojowe na tyłach przeciwnika w obronie manewrowej. "Myśl Wojskowa" 1990, nr 9-10, s. 9

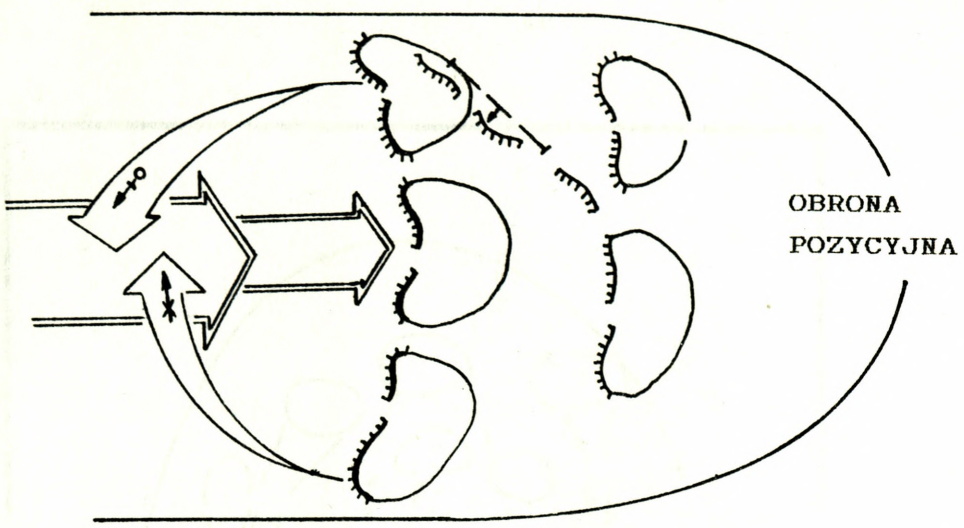

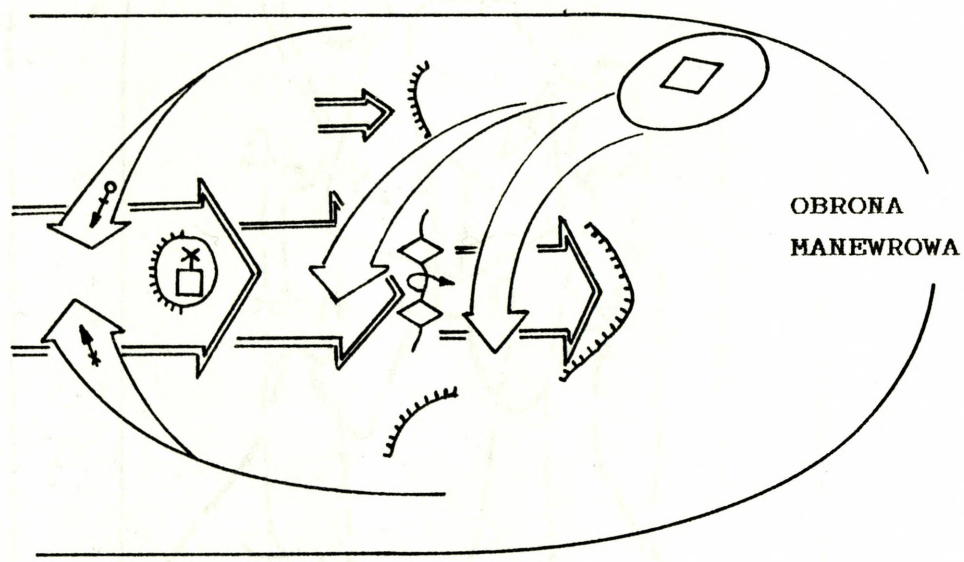

OBRONA POZYCYJNA	OBRONA MANEWROWA
- ogień	- manewr
- utrzymanie pozycji	- ogień
- odparcie nacierającego	- rozbicie nacierającego

czy w obr. pozycyjnej manewr jest niemożliwy?

Rys. 8. Cechy charakterystyczne obrony pozycyjnej i manewrowej

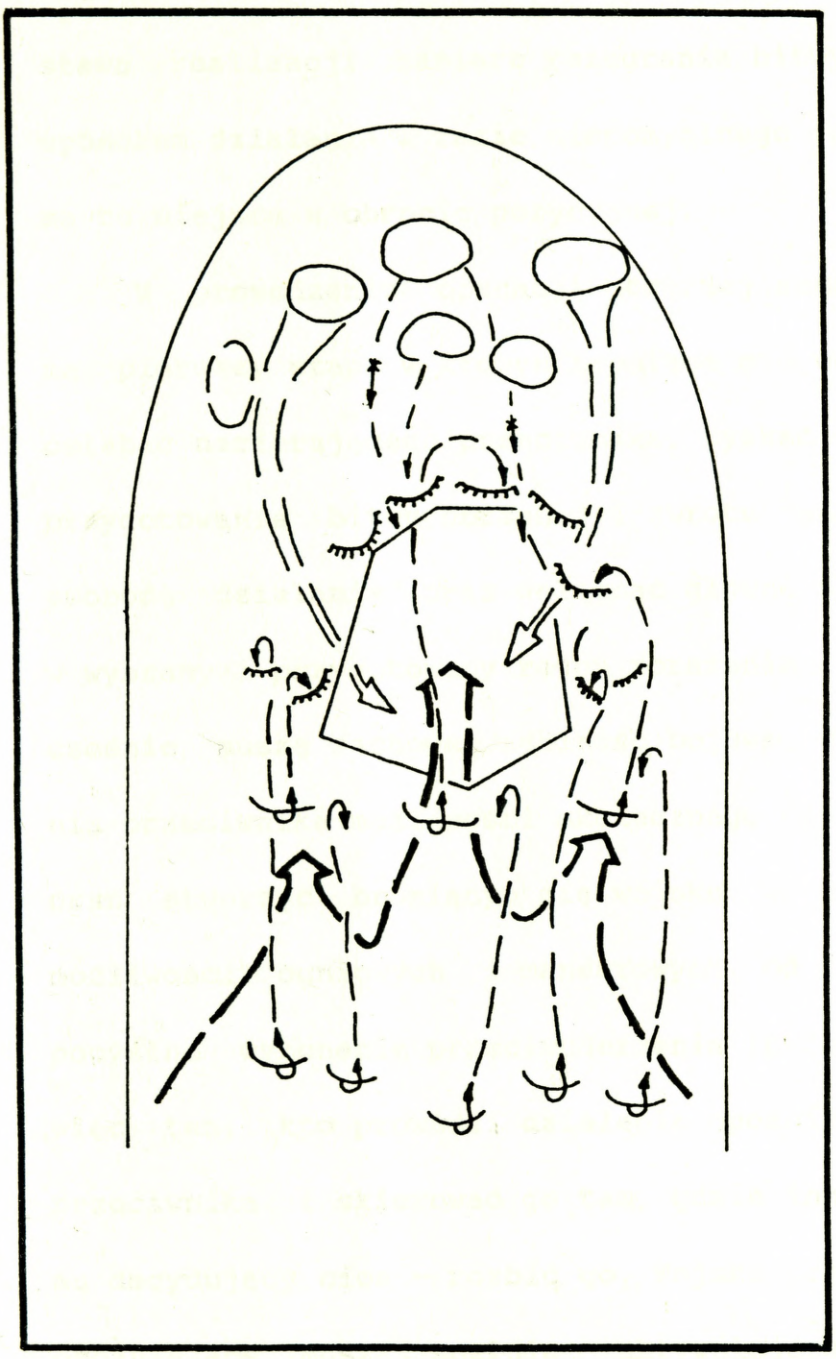

Rys. 9. Worek ogniowy

doprowadzające do rozbicia lub obezwładnienia nacierającego przeciwnika i odtworzenia częściowo lub całkowicie pierwotnego położenia[30].

Przeciwuderzenie (przeciwnatarcie) jest w tym wypadku podstawą realizacji zamiaru rozegrania bitwy obronnej, a nie sposobem działania w razie niepomyślnego jej przebiegu, jak ma to miejsce w obronie pozycyjnej.

W prowadzeniu operacji obronnej szczególne znaczenie ma pierwszy etap, w którym broniące się wojska starają się osłabić nacierającego przeciwnika, zyskać czas potrzebny na przygotowanie bitwy obronnej i zwrotu zaczepnego, zachować swobodę działania oraz wciągnąć główne siły nacierającego w wybrany i przygotowany rejon porażenia ogniowego. Jednocześnie muszą zachować zdolność bojową, dążyć do pozbawienia przeciwnika możliwości skutecznego użycia sił i środków oraz stworzyć broniącym się wojskom warunki wykorzystania możliwości ogniowych i manewrowych. Od tego bowiem zależy pomyślne wykonanie przeciwuderzenia (przeciwnatarcia). Tak więc ten, kto prowadzi działania opóźniające, ma odnaleźć przeciwnika i skierować go tam, gdzie inne siły mogą zadać mu decydujący cios - rozbić go. Wojska prowadzące działania opóźniające muszą spełniać aktywniejszą rolę i dążyć do przejęcia inicjatywy nie przez uchylanie się lecz przez

30)Koziej S.: Operacje obronne. "Myśl Wojskowa" 1990, nr 4, s. 22-23

zdecydowaną walkę z przeciwnikiem. O ile więc działania te w przeszłości prowadzone być miały w celu opóźnienia uderzenia przeciwnika na przedni skraj obrony, to obecnie prowadzone być mają w celu związania przeciwnika licznymi, skoordynowanymi czasowo walkami prowadzonymi z uwzględnieniem idei rozegrania kolejnego etapu operacji obronnej. Zyskanie czasu i utrzymanie rejonów są podrzędnymi celami taktycznymi podporządkowanymi przejęciu inicjatywy i zniszczeniu przeciwnika.

W dyskusjach na temat obrony manewrowej proponuje się różne rozwiązania dotyczące przeprowadzenia jej pierwszego etapu, między innymi przez:

- staczanie walk i bitew na zawczasu zaplanowanych i w miarę możliwości dobrze przygotowanych i urzutowanych w głąb rubieżach, na których wojska będą prowadzić działania opóźniające;
- potęgowanie siły oporu na pozycjach ryglowych i "wciąganie" zgrupowania uderzeniowego przeciwnika w strefę (rejon) porażenia ogniowego.

Uważam, że należy tu wyraźnie rozgraniczyć działania opóźniające i obronę manewrową. Moim zdaniem, obrona manewrowa nie może być działaniem opóźniającym ani też sprowadzać się do z góry zaplanowanego oddawania terenu. Obrona manewrowa musi być nastawiona na załamanie natarcia i rozbicie nacierającego przeciwnika. Tak więc działania opóźniające będące

pierwszym etapem manewrowej operacji obronnej nie mogą przesądzać o istocie obrony manewrowej. Wprawdzie w obronie manewrowej dochodzi również do częściowej utraty terenu, ale obrońca wykonując zwrot zaczepny będzie dążył do odzyskania przynajmniej części utraconego obszaru. Kosztem czasowej utraty terenu można zachować pewną swobodę manewru i przez to uniknąć nadmiernych strat. Obrona manewrowa sprzyja zatem stopniowemu polepszaniu sytuacji operacyjno-taktycznej i stwarza korzystniejsze warunki do późniejszych działań wojsk na tym obszarze. Należy sobie zdawać sprawę z tego, iż w początkowej fazie starcia inicjatywę i przewagę ma nacierający, ale wciągając go w głąb własnej obrony można rozproszyć jego wysiłek przez wiązanie go walką na kolejnych rubieżach obronnych (pozycjach ryglowych). Umożliwi to załamanie natarcia oraz skanalizowanie ruchu nacierającego w pożądanym dla obrońcy kierunku lub do określonego rejonu, w którym nastąpi rozbicie jego wojsk.

O powodzeniu obrony manewrowej, a tym samym o jej trwałości, będzie decydować narzucenie przez obrońcę swej woli nacierającemu oraz wciągnięcie go w przygotowane pułapki operacyjne i taktyczne. Wymaga to kompleksowego oddziaływania na całe zgrupowanie uderzeniowe przeciwnika wszystkimi dostępnymi środkami i sposobami rażenia. Oddziaływanie takie będzie miało na celu zdezorganizowanie jego działań i osłabienie możliwości uderzeniowych w decydują-

cych momentach operacji[31]. Prowadzenie obrony manewrowej wymaga zapewnienia elastyczności manewru siłami i środkami w czasie zwalczania przeciwnika na podejściach do obrony oraz w trakcie walki obronnej. Koniecznym staje się przy tym znaczne zwiększenie mobilności wojsk oraz osiągnięcie odpowiedniej elastyczności, manewrowości i żywotności elementów ugrupowania operacyjnego, jak również wykorzystywania trzeciego wymiaru, a więc szerokie stosowanie działań powietrzno-lądowych.

Wobec konieczności zapewnienia przewagi w decydującym momencie obrony manewrowej, jakim jest zwrot zaczepny, należy wyraźnie powiedzieć, że obrona manewrowa może być realizowana w zasadzie dopiero na szczeblu operacyjnym. Obrona dużych obszarów małymi siłami może być rozwiązana tylko operacyjnie. Tylko na tym szczeblu można skupić dostateczne siły i środki do rozstrzygającego uderzenia[32]. Oddziały i związki taktyczne nie będą w stanie wykonywać tylu zadań jednocześnie, tj. prowadzić działań opóźniających, zatrzymać przeciwnika na określonej rubieży, po czym uporządkować i przegrupować siły do wykonania zwrotu zaczepnego. Nie zdołają również rozdzielić przeciwnika i niszczyć go częściami ani, wykorzystać rezultatów pierwszego i drugiego

---

31) Koziej S.: Działania bojowe... S. 9

32) Kirchmayer J.: Istota obrony ruchowej. "Bellona" 1934, z. 3, s. 396

etapu obrony manewrowej.

Przedstawione rozważania wskazują wyraźnie na decydującą rolę aktywności obrońcy w zapewnieniu skuteczności obrony manewrowej. Trwałość obrony manewrowej jest nierozerwalnie powiązana z jej aktywnością. Powoduje to, że działania broniących się wojsk w coraz większym stopniu nabierają obronno-zaczepnego charakteru. Odejście od uporczywej obrony przedniego skraju na rzecz szukania rozstrzygnięcia w całym obszarze obrony, w miejscu trudniejszym do przewidzenia przez przeciwnika, w tym przez wykonanie zwrotu zaczepnego, spowodowało zdezaktualizowanie koronnej do niedawna zasady "ani kroku w tył"[33] oraz samej definicji trwałości obrony. Powstaje więc pytanie czy ma sens mówienie o trwałości obrony manewrowej? Z pewnością tak. Oczywiście nie w znaczeniu uporczywego trwania na zajmowanych pozycjach, lecz zachowania przez broniące się wojska ciągłej gotowości do podejmowania skutecznej walki i wykonania zadania, jakim może być bezpośrednia i pośrednia obrona całego obszaru przez pobicie sił przeciwnika mogących mu zagrażać, nie zaś fizyczne utrzymanie ściśle określonej rubieży. Wbrew pozorom obrona pozycyjna i manewrowa mają wspólną cechę, jaką jest wytrwałość i uporczywość walczących wojsk. Zarówno trwałość obrony pozycyjnej, jak i trwa-

33)Koziej S.: Operacje obronne... s. 22

łość obrony manewrowej zapewnić mają jej skuteczność, a więc zatrzymanie nacierającego przeciwnika. Główna różnica między nimi polega na tym, że w obronie pozycyjnej dąży się do zatrzymania przeciwnika na przednim skraju obrony, a w obronie manewrowej jego zatrzymanie następuje w sposób zamierzony i celowy w głębi obrony. W obu wypadkach obrona będzie trwała dopóty, dopóki nie zostanie przełamana rubież decydująca o spójności obrony. Odpowiedzi wymaga przy tym pytanie, czy trwałość obrony powinna polegać na utrzymaniu przednich pozycji, czy też określonego w zadaniu obszaru obrony? Jest to kluczowe pytanie dla zrozumienia istoty trwałości obrony manewrowej. Jest sprawą oczywistą, że wojska bronią określonego obszaru, na którym znajdują się poszczególne pozycje. Jedna z tych pozycji będzie spełniać kluczową rolę i od jej utrzymania zależeć będzie wykonanie zadania. I o ile w tradycyjnej obronie będzie to pierwsza pozycja, to w obronie manewrowej rola ta przypadnie pozycji rozmieszczonej w głębi obrony. Nie można zapominać, że obrona ma swoją głębokość, rejon (obszar) obrony nie kończy się na pierwszej pozycji, a cały ten obszar jest polem operacji obronnej. Rozbudowując kolejne pozycje obrońca zmusza przeciwnika do kolejnego pokonywania (przełamywania) tych pozycji, wprowadzania kolejnych rzutów i odwodów i w ten sposób osłabia impet jego uderzenia, stwarzając warunki do zatrzymania, a następnie rozbicia nacierającego zgrupowania

przeciwnika. Oczywiście niedopuszczalna jest utrata tylnej granicy obszaru przydzielonego do obrony, ponieważ oznaczałoby to niewykonanie otrzymanego zadania. Cel obrony musi być bowiem osiągnięty na obszarze przydzielonym w zadaniu, a nie poza nim. W obronie manewrowej, podobnie jak w obronie pozycyjnej, obrońca musi walczyć o utrzymanie określonej rubieży terenowej, z tym że położonej nie na przednim skraju, lecz w głębi obrony. W ten sposób obrońca ma do dyspozycji pewien obszar terenu, na którym może przygotować pole bitwy. Utrzymanie tego terenu zapewnia za pomocą uderzenia.

* * *

Biorąc pod uwagę dotychczasowe rozważania można powiedzieć, że o trwałości obrony manewrowej decyduje ruchliwość wojsk prowadzących działania opóźniające i uporczywość wojsk broniących ostatecznej pozycji obronnej. W rezultacie o trwałości obrony manewrowej będą przesądzać zgrupowania taktyczne broniące rubieży ostatecznego oporu według zasad obrony pozycyjnej.

Reasumując, proponuję zdefiniować **trwałość obrony manewrowej jako zdolność broniących się wojsk do unikania uderzeń nacierającego przeciwnika, zachowanie względnej swobody działania w czasie opóźniania nacierającego zgrupowania w strefie taktycznej i taktyczno-operacyjnej, a tym samym zdolność do zachowania maksimum sił i środków umożliwiających załamanie natarcia przeciwnika przed głównym pasem obrony w głębi oraz stworzenia warunków do wykonania zwrotu zaczepnego.** Istotą tak rozumianej trwałości obrony manewrowej będzie zdolność broniących się wojsk do załamania natarcia przeciwnika przed rubieżą ustaloną w głębi obrony. Główną rolę będzie odgrywał ruch, ogień zaś podporządkowany jest zapewnieniu swobody ruchu broniących się wojsk dążących do stworzenia korzystniejszego ugrupowania operacyjnego i zredukowania przewagi przeciwnika.

3.UGRUPOWANIE WOJSK A TRWAŁOŚĆ OBRONY MANEWROWEJ

Odpowiednio do celów i zadań operacji obronnej broniące się wojska tworzą system obrony, czyli skoordynowany wewnętrznie i wzajemnie powiązany układ podstawowych elementów zapewniający osiągnięcie celu operacji obronnej zgodnie z zamiarem dowódcy. System operacji obronnej obejmuje: ugrupowanie wojsk, infrastrukturę operacyjną obszaru obrony, system rażenia i system informacyjny[1].

Ugrupowanie operacyjne to siły i środki związku operacyjnego celowo i zgodnie z zamiarem dowódcy podzielone, zgrupowane, urzutowane i rozmieszczone w pasie obrony przed operacją oraz przemieszczane w toku operacji obronnej. Odpowiednie usytuowanie w statyce i przemieszczanie w dynamice elementów ugrupowania powinno zapewnić optymalne wykorzystanie możliwości taktyczno-operacyjnych i bojowych wojsk oraz współdziałanie dla wykonania poszczególnych zadań i osiągnięcia końcowego celu operacji przy jak najmniejszych stratach własnych[2].

Ugrupowanie wojsk w obronie zależy od szeregu czynników. Dostosowane musi być jednak do koncepcji obrony i planu przeprowadzenia operacji. Ugrupowanie wojsk w obronie

---

1) Koziej S., Pawłowski J., Kordas R.: Działania operacyjne wojsk lądowych. Maszynopis AON, Warszawa 1992, s. 18-20
2) Leksykon wiedzy wojskowej. Warszawa 1979, s. 465-466

pozycyjnej przystosowane jest do skutecznego - głównie ogniowego - przeciwdziałania czołowemu natarciu przeciwnika, a tym samym dostosowane jest do potrzeb systemu ognia broni strzeleckiej i artylerii tak, aby zapewnić prowadzenie ciągłego ognia przed przednim skrajem obrony i ścisłe powiązanie ogniowe poszczególnych elementów ugrupowania wojsk w głębi obrony. Siły główne, zazwyczaj nie mniej niż 2/3 sił, zawczasu obsadzają głęboko rozbudowane, ale mające raczej charakter linearny, czołowe pozycje i pasy obrony i wykorzystywane są głównie do walki ogniowej z nacierającym przeciwnikiem. Skupienie głównego wysiłku w najważniejszych dla obrony rejonach (kierunkach) realizowane jest przez zwiększenie gęstości taktycznych i operacyjnych w tych rejonach (kierunkach) i przygotowanie manewru wojskami i środkami z głębi lub z innych odcinków frontu. W celu uprzedzenia przeciwnika w wykonaniu uderzenia stosuje się zmasowane uderzenia ogniowe (w sprzyjających warunkach - kontrprzygotowanie). Ugrupowanie wojsk, a szczególnie środków rażenia, musi być wówczas również dostosowane do potrzeb kontrprzygotowania. Poszczególne punkty i rejony oporu są wprawdzie zawczasu przygotowane do obrony okrężnej, ale na wyższym szczeblu dowodzenia każde przełamanie frontu obrony, wyjście przeciwnika na skrzydło lub tyły jest nadzwyczaj niebezpieczne dla całego systemu obrony i dla broniących się wojsk ze względu na stosunkowo małą

elastyczność i manewrowość ugrupowania. Tego typu ugrupowanie operacyjne nie zawsze odpowiada warunkom współczesnego pola walki, a wręcz utrudnia prowadzenie manewrowej operacji obronnej, która prawdopodobnie będzie podstawowym typem operacji[3] Wojska Polskiego w przyszłych warunkach polityczno-militarnych.

Ugrupowanie operacyjne związku prowadzącego obronę manewrową, ze względu na zwiększony w stosunku do zaangażowanych sił i środków obszar działania, musi charakteryzować się większą elastycznością umożliwiającą reakcję na różnorodne sytuacje pola walki. Broniące się wojska realizować przecież będą zarówno twardą obronę poszczególnych rubieży, działania opóźniające, jak i działania zaczepne. Obrazuje to skalę wymagań, jakim sprostać musi ugrupowanie związku operacyjnego prowadzącego manewrową operację obronną. Tworząc ugrupowanie trzeba ponadto uwzględnić uwarunkowania operacyjne. Inaczej wyglądać będzie ugrupowanie związku operacyjnego w przypadku strategicznej obrony Polski, inaczej zaś w wypadku prowadzenia operacji obronno-zaczepnej. Dlatego też w niniejszym rozdziale rozprawy główna uwaga zwrócona zostanie na wymagania, jakim odpowiadać powinno ugrupowanie operacyjne związku prowadzącego obronę manewro-

3) Koziej S.: Operacyjno-strategiczne problemy użycia i działania Wojska Polskiego w latach dziewięćdziesiątych. Warszawa 1991, s. 13

wą. Przedstawione zostaną również właściwości ugrupowania operacyjnego, jakimi powinno się ono charakteryzować, aby zwiększyć trwałość obrony manewrowej.

3.1. Wymagania w stosunku do ugrupowania operacyjnego w manewrowej operacji obronnej

Charakterystyczną cechą obrony manewrowej jest oparcie koncepcji jej prowadzenia we wszystkich etapach - od momentu nawiązywania walki z przeciwnikiem, przez zlokalizowanie i zatrzymanie jego natarcia aż do rozbicia przynajmniej części zgrupowania inwazyjnego w wyniku przeciwuderzenia - na idei manewru. Koncepcja takiej obrony najczęściej musi uwzględniać dopuszczenie do włamania się wojsk przeciwnika na zawczasu założoną głębokość w celu stworzenia sytuacji sprzyjającej zlikwidowaniu wyjściowej przewagi napastnika. Nie zakłada się więc uporczywego utrzymywania wszystkich, zwłaszcza czołowych rubieży (pozycji), aczkolwiek nieodłącznym elementem obrony manewrowej jest również stała obrona niektórych, szczególnie ważnych rejonów i obiektów (militarnych, gospodarczych, politycznych itp.). Prowadzenie obrony manewrowej nie zawsze będzie zamierzone, może bowiem być również wymuszone niekorzystnym i nieprzewidzianym rozwojem sytuacji. Może to wystąpić zwłaszcza w warunkach niespodziewanego uderzenia przeciwnika, gdy wojska bę-

dą musiały przechodzić do obrony z marszu i nie będą miały czasu i sił na przejście do obrony pozycyjnej. Wymuszone przejście do obrony manewrowej może nastąpić również w czasie prowadzenia obrony pozycyjnej, w sytuacji częściowego naruszenia stabilności operacyjnej obrony, zagrożenia okrążeniem, poniesienia dużych strat, a więc gdy dalsza obrona pozycyjna stanie się niecelowa. Głównym elementem składowym takiej obrony będą oczywiście działania opóźniające.

Związek operacyjny planujący obronę manewrową będzie w rzeczywistości musiał przygotować się do prowadzenia trzech głównych rodzajów działań: obrony pozycyjnej, działań opóźniajacych i działań zaczepnych (kontrataki i przeciwuderzenia). Suma tych działań składać się będzie na manewrową operację obronną. Jednocześnie z prowadzeniem działań opóźniajacych część sił winna na jednym lub obu skrzydłach prowadzić obronę pozycyjną (przy wykorzystaniu pozycji obronnych i ryglowych) w celu umożliwienia przejścia do działań zaczepnych i zabezpieczenia skrzydeł nacierających wojsk.

Charakterowi obrony manewrowej powinno odpowiadać ugrupowanie sił i środków, które pozostaje niezmiennym warunkiem osiągnięcia trwałości obrony. Trwałość obrony zapewniają przede wszystkim głębokość i elastyczność ugrupowania. Należy przy tym pamiętać, że głębokie ugrupowanie obrony samo przez się nie zapewnia jej trwałości, a zbyt

głębokie urzutowanie oddziałów i związków taktycznych stwarza niebezpieczeństwo zerwania więzi taktycznej pomiędzy rzutami, utrudniając tym samym wykorzystanie sprzyjających sytuacji, jakie mogą zaistnieć w toku operacji[4]. Może ono również umożliwić przeciwnikowi kolejne niszczenie rzutów obronnego ugrupowania operacyjnego. Nie wyklucza to konieczności posiadania głęboko urzutowanego ugrupowania operacyjnego czy też strategicznego umożliwiającego odpowiednią reakcję na rozwój sytuacji.

Nowe metody prowadzenia operacji zaczepnych i systemy broni o zwiększonej precyzji i sile rażenia umożliwiają jednoczesne oddziaływanie na całą głębokość ugrupowania operacyjnego obrońcy. Broniące się wojska muszą być przygotowane do jednoczesnego rozbijania zgrupowań uderzeniowych przeciwnika na różnych kierunkach, zwalczania i niszczenia różnorodnych desantów i zgrupowań przeciwnika przenikających w głąb ugrupowania operacyjnego. Zgrupowania przeciwnika realizujące zadania w głębi ugrupowania operacyjnego obrońcy mogą osiągnąć wielkość równą potencjałowi zgrupowań przełamujących, nacierajacych od czoła. Dużego znaczenia w zapewnieniu trwałości obrony nabiera więc zachowanie odporności wojsk, szczególnie że jak wskazują do-

---

4) Wróblewski R.: Taktyka ogólna jako dyscyplina naukowa. Warszawa 1987, s.271

świadczenia z wojny w rejonie Zatoki Perskiej, wzrost precyzji i siły rażenia środków walki nie jest już tak jak dawniej w znacznym stopniu niwelowany właściwościami ochronnymi terenu i rozbudową inżynieryjną. W tej sytuacji

Tab.1: ZASIĘG ŚRODKÓW OGNIOWYCH [5)]

ŚRODEK OGNIOWY	ZASIĘG W KM	
	druga wojna św	lata 80/90
Artyleria polowa	15 - 17	20 - 30
Artyleria rakietowa	5 - 10	30 - 40
Pociski kierowane	0,8 - 1,1	1 - 6
Rakiety taktyczne	-	80 - 120
Lotnictwo taktyczne	150 - 200	do 1000
Lotnictwo wojsk lądowych	-	250 - 345
PLSS	-	500 - 600
Rakiety manewr. - powietrzne	-	150
Rakiety manewrujące -morskie	-	1500

pierwszoplanowego znaczenia nabiera system osłony broniących się wojsk obejmujący obok samookopywania się, maskowania bezpośredniego, obrony przeciwpancernej i przeciwlotniczej czy osłony radioelektronicznej, również pełne wykorzystanie możliwości manewrowych i maskowanie operacyjne.

Ugrupowanie obronne związku operacyjnego prowadzącego obronę manewrową powinno niejako "ugiąć się" elastycznie pod uderzeniami przeważajacych sił przeciwnika i niedo-

5) Wolf J.: Entwicklungstendenzen der operativen Verteidigung. "Militärwesen" 1989, nr 4

puścić do przełamania i przerwania obrony. Elastyczność ugrupowania pozwala ponadto na stworzenie na wybranym kierunku, w określonym czasie takiego stosunku sił,który zapewni powodzenie. Według poglądów amerykańskich dowódca szczebla taktycznego powinien dokonać koncentracji swych sił i środków w taki sposób, aby uzyskać stosunek 1:3 na kierunku głównego uderzenia przeciwnika. Odpowiednie wsparcie lotnicze i artyleryjskie, jak również wykorzystanie warunków terenowych, stwarza możliwość prowadzenia przez krótki czas działań obronnych przy stosunku 1:5[6)].

Odpowiednio głębokie ugrupowanie sił i środków zapewni ciągłość walki obronnej na całą głębokość pasa obrony. Obrońca staje tu przed dwoma problemami, uwarunkowanymi przez niedostatek sił i środków broniących się wojsk i przewagę nacierającego przeciwnika. Pierwszy - to racjonalne rozmieszczenie sił na kierunku odznaczającym się z reguły dużą rozciągłością, umożliwiające przeciwstawienie zgrupowaniom uderzeniowym przeciwnika własnych sił głównych. Drugi natomiast to urzutowanie samego zgrupowania obronnego, tak aby uzyskać możliwość zatrzymania przeciwnika w głębi obrony i zapewnić rozbicie jego zgrupowania uderzeniowego, a więc zapewnić trwałośc obrony.

---

6) Regulamin polowy sił lądowych Stanów Zjednoczonych FM-100-5, s. 107-108

Problem ten w siłach zbrojnych NATO próbuje się rozwiązać przez wprowadzenie koncepcji tzw. *obrony aktywnej*. Obrońca do czasu rozpoczęcia natarcia przez przeciwnika, a zwłaszcza do czasu ustalenia zamiaru jego działań i kierunku głównego uderzenia, tylko minimalną ilość sił i środków wykorzystuje do utrzymywania zajmowanych pozycji i prowadzenia działań opóźniających. Siły główne rozmieszczone są w wyznaczonych rejonach stosunkowo równomiernie wzdłuż całego frontu obrony. Po rozpoczęciu natarcia przez przeciwnika i w miarę wykrywania kierunku głównego uderzenia obrońca wykonuje szybki manewr wzdłuż frontu i z głębi obrony na zagrożony kierunek, tworząc w ten sposób "worek" i ugrupowanie pozwalające prowadzić pomyślnie walkę z przeważającym liczebnie przeciwnikiem[7]. Również polska koncepcja *obrony ruchowej* przewidywała prowadzenie walk osłonowych i działań opóźniających przez wydzielone siły. Natomiast siły główne armii przewidziane do ostatecznego zatrzymania przeciwnika i rozbicia go przez wykonanie zwrotu zaczepnego ugrupowane były w głębi obrony. Ugrupowanie operacyjne armii dostosowane było do manewrowego charakteru obrony wyrażającego się w zmienności form działań obronnych (działania osłonowe, opóźniające, obrona stała, kontrataki i przeciwuderzenia) i obejmowało oddziały osłonowe i wy-

7) Einsatzgrundsätze der Nato-und französischen Landstreitkräfte. Allgemeine Grundsätze. Berlin 1987, s.33

dzielone (opóźniające) oraz siły główne (rys. 10). Wojska osłonowe składały się z oddziałów wydzielonych 2-3 dywizji pierwszego rzutu armii w składzie wzmocnionego pułku piechoty z przydzieloną kawalerią dywizyjną; 1-2 brygad kawalerii oraz oddziałów KOP (Straży Granicznej lub Obrony Narodowej) o równowartości do dwóch pułków. Siły główne armii przewidziane do ostatecznego zatrzymania przeciwnika i rozbicia go przez wykonanie zwrotu zaczepnego składały się z 3-4 dywizji piechoty, brygady zmotoryzowanej lub brygady kawalerii, a niekiedy również 1-2 pociągów pancernych[8].

Zgodnie z dotychczas obowiązującymi ustaleniami[9], aby obrona była trwała, ugrupowanie operacyjne powinno zapewnić:

- pomyślne prowadzenie bitwy obronnej zarówno z użyciem, jak i bez stosowania broni masowego rażenia;
- racjonalne i skuteczne wykorzystanie możliwości poszczególnych rodzajów wojsk i środków ogniowych oraz WRE;
- maksymalne porażenie przeciwnika przed przednim skrajem i wzrastające przeciwdziałanie w toku operacji obronnej;
- koncentrację wysiłków i ognia celem odparcia natarcia przeciwnika na dowolnym kierunku i w pasie armii;

---

8) Feret S.: Polska sztuka wojenna 1918-1939. Warszawa 1972, s. 166 i następne

9) Nożko K.: Operacja obronna armii. Podręcznik. Warszawa 1989, s. 37

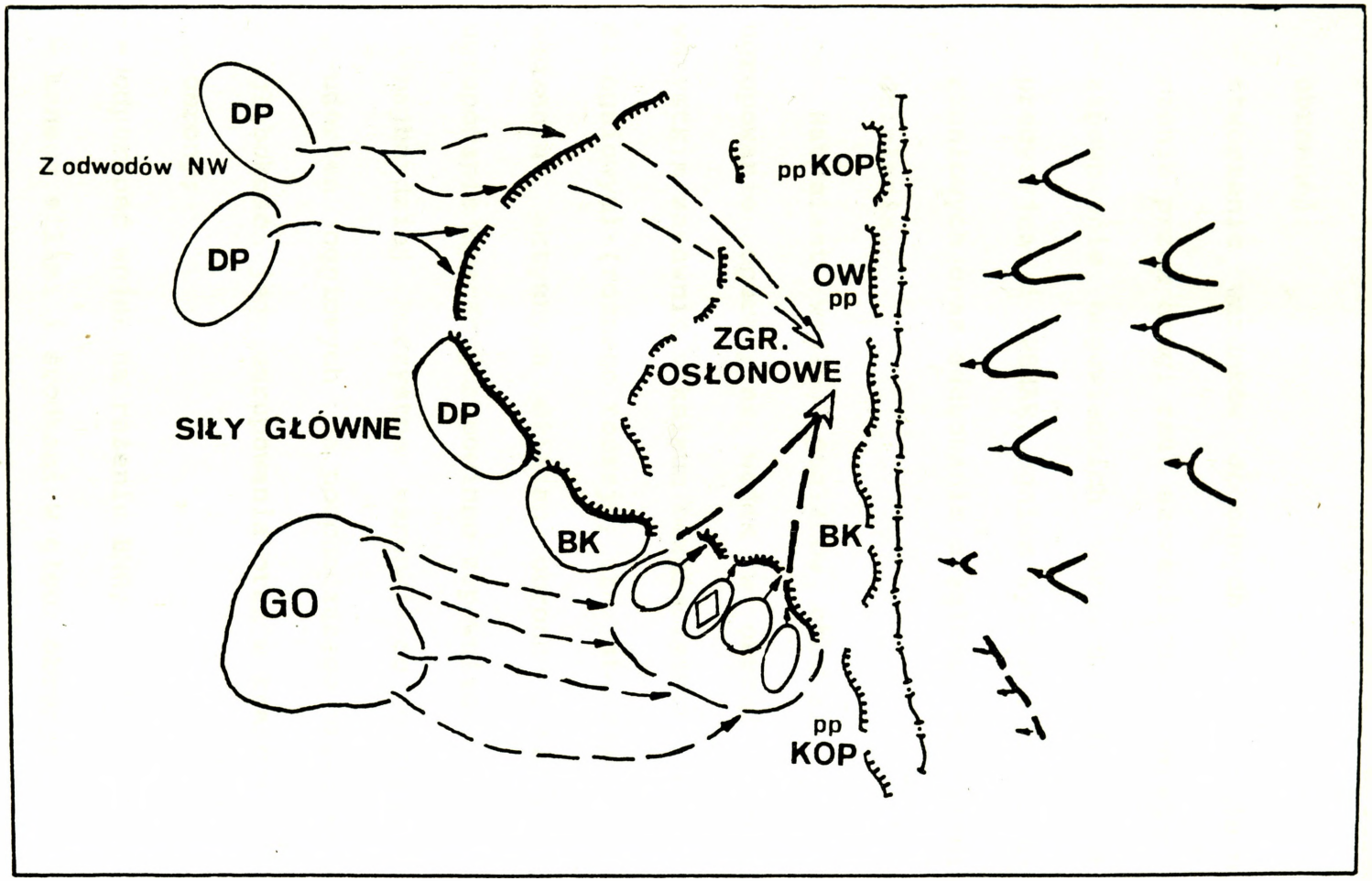

Rys. 10. Ugrupowanie armii do obrony operacyjnej wg poglądów do 1939 roku

- duże możliwości manewru ogniem i wojskami na zagrożone kierunki; - wykonanie na włamującego się przeciwnika zdecydowanych kontrataków i przeciwuderzeń w celu rozbicia go i odtworzenia położenia przed rozpoczęciem bitwy obronnej;
- stworzenie warunków dogodnych do wykonania przeciwuderzenia przez drugi rzut szczebla nadrzędnego;
- zapewnienie odpowiednich warunków obrony przed bronią precyzyjną i OPBMAR, ogniem systemów rozpoznawczo- uderzeniowych oraz zachowanie ciągłości dowodzenia i współdziałania.

Natomiast według poglądów obowiązujących w NATO[10] ugrupowanie operacyjne wojsk w obronie powinno przede wszystkim zapewnić maksimum bezpieczeństwa przed uderzeniami ogniowymi (różnego rodzaju) oraz stwarzać możliwość prowadzenia aktywnych działań obronno-zaczepnych. Ponadto ugrupowanie operacyjne powinno zapewniać:

- najbardziej korzystne warunki do szybkiego wykonania uderzeń ogniowych na podchodzącego przeciwnika na całą głębokość jego ugrupowania oraz w trakcie walki w głębi obrony;
- odporność wojsk na rażenie BMR;
- manewr siłami i środkami w głębi obrony;

---

10) Weber W.:Die Streitkräfte der NATO auf dem Territorium der BRD. Berlin 1986, s. 346

- maksymalne wykorzystanie terenu, ognia środków ogniowych oraz zapór inżynieryjnych;
- minimalizację strat własnych;
- utrzymanie nakazanego rejonu (obszaru) i zadanie przeciwnikowi jak największych strat;
- trwałość i ciągłość dowodzenia.

O ile więc obowiązujące u nas ustalenia nadawały obronie, nawet przy uwzględnieniu znacznej aktywności obrońcy, pozycyjny charakter, to ustalenia obowiązujące w NATO przywiązywały szczególną uwagę do zapewnienia obronie ze wszech miar aktywnego charakteru. Uważano przy tym, że obrona nie będzie nigdy występować w czystej postaci jako obrona stała (pozycyjna) czy też ruchowa. Każda forma obrony zawiera zarówno elementy statyczne (utrzymanie rubieży, rejonów), jak i dynamiczne (manewr siłami i środkami). O charakterze obrony decyduje przewaga określonych form działania[11]. **Ugrupowanie operacyjne w obronie powinno więc zapewnić prowadzenie obrony statycznej (pozycyjnej) i dynamicznej (ruchowej).** Sądzę, że jest to podejście właściwe do rozumienia wymagań w odniesieniu do ugrupowania związku operacyjnego prowadzącego obronę manewrową.

Analiza zagrożeń mogących wystąpić na polu walki oraz charakteru obrony manewrowej pozwala na sformułowanie pod-

---

11) Einsatzgrundsätze der NATO... s. 42-43

stawowych wymagań, jakim powinno odpowiadać ugrupowanie operacyjne. Ponieważ obrona manewrowa opiera się na działaniu silnych ogniowo i wysoce mobilnych elementów ugrupowania, powinno ono stwarzać warunki do:

- pełnego wykorzystania możliwości ogniowych broniących się wojsk;
- spożytkowania siły uderzeniowej odwodów;
- zapewnienia osłony poszczególnych elementów ugrupowania operacyjnego;
- manewru siłami i środkami zarówno wzdłuż frontu, jak i w głąb ugrupowania;
- zabezpieczenia działań bojowych i prowadzenia długotrwałej walki;
- tworzenia różnych wariantów ugrupowania operacyjnego w zależności od potrzeb prowadzenia operacji;
- tworzenia elementów ugrupowania operacyjnego do wykonywania zadań doraźnych (specjalnych);
- zapewnienia trwałości i ciągłości dowodzenia.

Ugrupowanie operacyjne w obronie manewrowej powinno zapewnić więc z jednej strony odporność wojsk na uderzenia przeciwnika, umożliwiać trwały i skuteczny opór, z drugiej zaś sprawne przesunięcie (manewr) w nowy rejon (kierunek) oraz przejście do zwrotu zaczepnego. Takie ustawienie priorytetów pozwoli na osiągnięcie odpowiedniej elastyczności ugrupowania operacyjnego umożliwiającej zapewnienie trwałości

obrony. **Ugrupowanie operacyjne powinno być podporządkowane działaniom o charakterze obronno-zaczepnym[12], a więc cechować się zdolnością do bezkolizyjnego i szybkiego przejścia od stawiania oporu do wykonania zdecydowanego uderzenia. Powinno więc ono umożliwiać prowadzenie zarówno działań opóźniających, przejście do obrony pozycyjnej, jak i wykonywanie zwrotów zaczepnych.** Ma ono zapewnić dużą swobodę manewru wykonywanego w celu sprawnego przenoszenia wysiłków w każdym etapie operacji obronnej. Przenoszenie wysiłków w toku operacji obronnej będzie warunkiem koniecznym do sprawnego i szybkiego zorganizowania oporu na kierunkach, na których przeciwnik uzyskuje powodzenie, do wzbronienia rozprzestrzeniania się jego sił na skrzydła broniących się wojsk oraz do wykonania uderzeń na nacierające zgrupowania przeciwnika. Taka filozofia w podejściu do problematyki organizacji ugrupowania operacyjnego odzwierciedla istotę obrony manewrowej i w znacznym stopniu przyczyni się do zapewnienia jej trwałości.

---

12) Nożko K.: Doskonalenie strategii wojennej, sztuki operacyjnej i taktyki w systemie obronnym Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa 19912, s. 45

3.2. Właściwości ugrupowania operacyjnego w obronie manewrowej

Ugrupowanie operacyjne zależy od warunków organizacji obrony, składu związku operacyjnego, siły i charakteru przewidywanych działań przeciwnika, charakteru terenu, czasu na przygotowanie obrony, przede wszystkim zaś od zamiaru rozegrania bitwy obronnej, a więc koncepcji obrony. Inne będzie ugrupowanie pierwszorzutowych związków operacyjnych w przypadku strategicznej obrony Polski, a inne w przypadku prowadzenia operacji obronno-zaczepnej. W pierwszym wypadku ugrupowanie dostosowane musi być przede wszystkim do prowadzenia działań opóźniających, w drugim zaś do zatrzymania nacierającego przeciwnika i przejścia do zwrotu zaczepnego. Od tego, czy o charakterze operacji obronnej ma decydować opór czy też manewr, zależeć będzie ugrupowanie operacyjne oraz skład i zadania jego poszczególnych elementów. Obrońca nie wie, jak i gdzie nastąpi uderzenie i nie może być wszędzie i zawsze tak silny, aby zapewnić zatrzymanie nacierającego przeciwnika. Wybór optymalnego ugrupowania operacyjnego wynika więc zawsze ze zderzenia się potrzeb i realnych możliwości obrońcy. Dowódca decydujący o ugrupowaniu operacyjnym w obronie manewrowej powinien kierować się następującymi uniwersalnymi względami:

- organizować takie elementy ugrupowania operacyjnego, ja-

kie są niezbędne do utrzymania określonego obszaru;

- zapewnić każdemu z elementów ugrupowania operacyjnego maksymalną zdolność do samodzielnego prowadzenia walki;
- przewidzieć możliwość łączenia wysiłku poszczególnych elementów ugrupowania operacyjnego na korzyść tego, który w danym momencie będzie wykonywał zadanie główne;
- liczba zorganizowanych elementów nie powinna w żadnym razie utrudniać procesu dowodzenia[13].

Do wykonania różnorodnych zadań w toku operacji obronnej tworzy się odpowiednie elementy ugrupowania operacyjnego. Wyróżnia się przy tym *elementy strukturalne* i *elementy funkcjonalne*[14]. *Elementy strukturalne to pierwszy i drugi rzut lub odwód ogólny, zgrupowania artylerii, zgrupowania rodzajów wojsk, odwody przeciwpancerne, oddziały zaporowe i tyły.* W zależności od sytuacji tworzone mogą być ponadto *operacyjne oddziały wydzielone, desanty powietrzne, zgrupowania i oddziały desantowo-szturmowe i kontrdesanty. Elementy funkcjonalne ugrupowania operacyjnego to zgrupowania operacyjne tworzone na poszczególnych kierunkach lub do wykonania określonych zadań w toku operacji obronnej. Należą do nich: zgrupowanie osłonowe, główne i pomocnicze zgrupowania obronne, zgrupowanie przeciwuderzeniowe, przeciwdesantowe i inne.*

---

13) Laszczyk M.: Walka w okrążeniu. Warszawa 1985, s. 54
14) Koziej S.:Operacje obronne. "Myśl Wojskowa" 1990, nr 4,s.16

Wobec możliwości jednoczesnego podejmowania walki przez wojska znajdujące się na całej głębokości ugrupowania operacyjnego coraz płynniejsza stawać się będzie granica tradycyjnie pojmowanego frontu obrony i przedniego skraju. Wydają się również tracić sens takie pojęcia jak "pierwszy rzut" i "drugi rzut", ponieważ oznaczały one następującą po sobie kolejność podejmowania walki z nacierającym przeciwnikiem. Tendencje te potęgują się wyraźnie w związku z przekształcaniem się charakteru walki w powietrzno-lądowy. Pojawiają się propozycje, aby ugrupowanie składało się nie z wojsk pierwszego i drugiego rzutu, lecz z *rzutu odparcia uderzenia, rzutu do walki w głębi obrony* (przeznaczonego do niszczenia zgrupowań przeciwnika, które włamały się w głąb obrony - w tym desantów) oraz *rzutu powietrznego* (przeznaczonego do odparcia lądowych i powietrznych uderzeń przeciwnika, a także niedopuszczenia do lądowego i powietrznego oskrzydlenia ugrupowania naziemnego)[15]. Inna propozycja to odejście od "sztywnej" struktury organizacyjnej i tworzenie *zgrupowań bojowych* w zależności od charakteru zadań i stosownie do realnych potrzeb konkretnej sytuacji[16]. Takie podejście do tworzenia ugrupowania wydaje się zasadne na szczeblu taktycznym. Na

---

15) Wróblewski R.: Taktyka ogólna... s. 282

16) Ścibiorek Z.: Wpływ systemów rozpoznawczych i rozpoznawczouderzeniowych na działania bojowe. "Myśl Wojskowa" 1985, nr 7-8, s. 39

szczeblu operacyjnym, wobec występowania funkcjonalnych elementów ugrupowania, nie jest to koniecznne. Nastąpi ewentualna zmiana akcentów. Stracą na znaczeniu rzuty, a zyskają zgrupowania tworzone w celu realizacji określonych zadań. Rola poszczególnych elementów ugrupowania operacyjnego nie będzie przy tym stała. Zgrupowanie broniące określonej rubieży może następnie przejść do obrony kolejnej rubieży lub też do wykonania zwrotu zaczepnego. Następować więc będzie swoista "zmienność funkcji" - pierwszy rzut po wycofaniu się na kolejną rubież (lub zajęciu rejonu w głębi obrony) przejmować będzie zadania drugiego rzutu, natomiast drugi rzut - pierwszego. Taka "zamienność funkcji" powodować będzie określoną elastyczność ugrupowania operacyjnego. Wymagać to będzie zapewnienia maksymalnej samodzielności oraz ścisłego współdziałania między elementami ugrupowania operacyjnego, a także możliwości zastępowania w realizacji określonych zadań.

Podstawowym zagadnieniem w tworzeniu ugrupowania operacyjnego pozostaje w dalszym ciągu integracja jego elementów w rzuty. W ramach rzutów następuje bowiem koordynacja wysiłków walki obronnej oraz jej zabezpieczenie.

Prowadzenie obrony manewrowej wymaga odejścia od wszelkiego szablonu w odniesieniu do ugrupowania operacyjnego, które powinno uwzględnić możliwe warianty działania przeciwnika przy jak najszerszym zastosowaniu manewru wojsk

własnych. Wyróżnić przy tym można dwie podstawowe odmiany manewrowych operacji obronnych: *operację opóźniającą (opóźniająco-obronną) i operację obronno-zaczepną*[17]. Wybór wariantu zależał będzie od szeregu czynników, z których najważniejsze to posiadane siły i czas. *Operacja obronno-opóźniająca obejmować będzie dwa etapy: działania opóźniające wojsk pierwszego rzutu oraz bitwę obronną całości sił w głębi ugrupowania operacyjnego, na uprzednio przygotowanym pasie obrony*. W sprzyjających warunkach możliwe będzie wykonanie przeciwuderzenia w celu rozbicia sił przeciwnika wciągniętych w pułapkę operacyjną (operacyjno-taktyczną). Operacja obronno-zaczepna obejmować będzie działania opóźniające,bitwę obronną oraz przeciwnatarcie, mające na celu rozbicie zgrupowań przeciwnika wciągniętych w głąb własnego ugrupowania i odzyskanie utraconego obszaru. Przeciwnatarcie połączone będzie najczęściej z przeciwuderzeniem szczebla nadrzędnego. Od wyboru wariantu manewrowej operacji obronnej zależeć będzie ugrupowanie związku operacyjnego i skład jego elementów (rys. 11). Operacja obronno-opóźniająca prowadzona w wypadku agresji przeważającego przeciwnika, będzie miała na celu zyskanie czasu koniecznego na zorganizowanie skutecznego przeciwdziałania. Dominującą

---

17) Koziej S.:Manewrowość podstawową cechą przyszłych operacji obronnych wojsk lądowych. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 3, s. 21

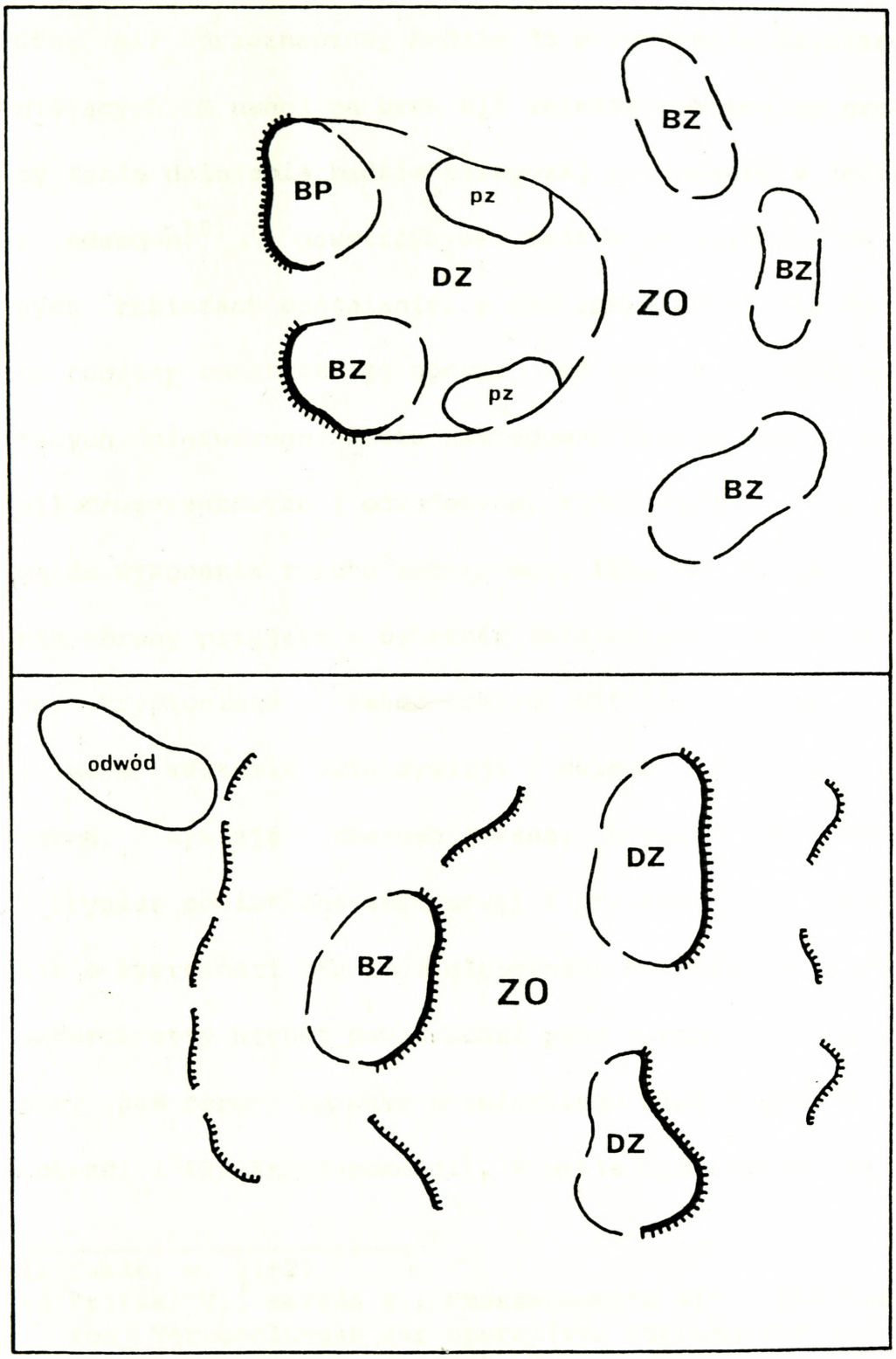

Rys. 11. Ugrupowanie ZO w operacji obronno-zaczepnej i obronno-opóźniającej

formą działań będzie więc opóźnianie, a zwroty zaczepne charakteryzować się będą ograniczonymi celami i zasięgiem. Do ich wykonania należy więc wydzielić niewielkie siły. Gros sił przeznaczony będzie do prowadzenia działań opóźniających. **Z uwagi na brak sił związek operacyjny prowadzący takie działania będzie zazwyczaj ugrupowany w jeden rzut z odwodem**[18] i powstrzymywać będzie przeciwnika na kolejnych rubieżach opóźniania, a następnie przejdzie do obrony na rubieży ostatecznego oporu. Pod osłoną działań opóźniających pierwszego rzutu następować będzie rozwinięcie sił sił drugorzutowych i odwodowych, które wykorzystane być mogą do wykonania zwrotu zaczepnego. Taką koncepcję prowadzenia obrony przyjęto w ostatnim ćwiczeniu III KA Bundeswehry pod kryptonimem "Hessenschild 91"[19]. III KA posiadał w swym składzie dwie dywizje i dwie brygady (dywizję pancerną, dywizję zmechanizowaną, brygadę zmechanizowaną i brygadę powietrzno-szturmową) i przeszedł do obrony w pasie o szerokości 160 km i głębokości 260 km. Spowodowało to czterokrotny wzrost powierzchni pasa obrony korpusu (do tej pory pas obrony korpusu niemieckiego miał około 80 km szerokości i 120 km głębokości). W pasie tym korpus miał prze-

---

18) Tamże, s. 21-22

19) Fritze V., Mattes E.: "Hessenschild 91" - Die Umsetzung von Vorstellungen zur operativen Führung der Zukunft in einer Rahmenübung des III. Korps. "Truppenpraxis" 1991, nr 6, s 621

ciwstawić się obronnie grupie armii, powstrzymywać jej natarcie przez co najmniej 96 godzin i załamać je na rubieży ostatecznego oporu oddalonej o około 150 km od przyjętej umownie granicy państwowej. Zadanie takie uniemożliwiało zorganizowanie ciągłej strefy obrony, dowódca korpusu zdecydował się więc na prowadzenie działań opóźniających na kierunkach głównego uderzenia przeciwnika i ograniczenie działania na pozostałych kierunkach do patrolowania i ochrony wybranych obiektów i obszarów. Korpus przyjął ugrupowanie jednorzutowe (dwie dywizje) tworząc jednocześnie dwa odwody ogólne: pierwszy - powietrzno-lądowa grupa bojowa, drugi - brygada zmechanizowana (rys.12). Dywizje prowadziły działania opóźniające na kolejnych rubieżach opóźniania, natomiast odwody, a zwłaszcza powietrzno-lądowa grupa bojowa, wykorzystywane były do zamykania wyłomów i zwalczania desantów przeciwnika. W trzecim dniu ćwiczenia III KA zakończył prowadzenie działań opóźniających i przeszedł do obrony całością sił na nakazanej rubieży. Działania opóźniające i twarda obrona III KA na rubieży ostatecznego oporu umożliwiły rozwinięcie IV KA (wielonarodowego), a następnie przejście do zwrotu zaczepnego i wyparcie przeciwnika poza przyjętą umownie granicę państwa. O sukcesie całej operacji zadecydowało osłabienie przeciwnika w działaniach opóźniających i uporczywa obrona III KA na rubieży ostatecznego oporu. Spełnione zostały w ten sposób

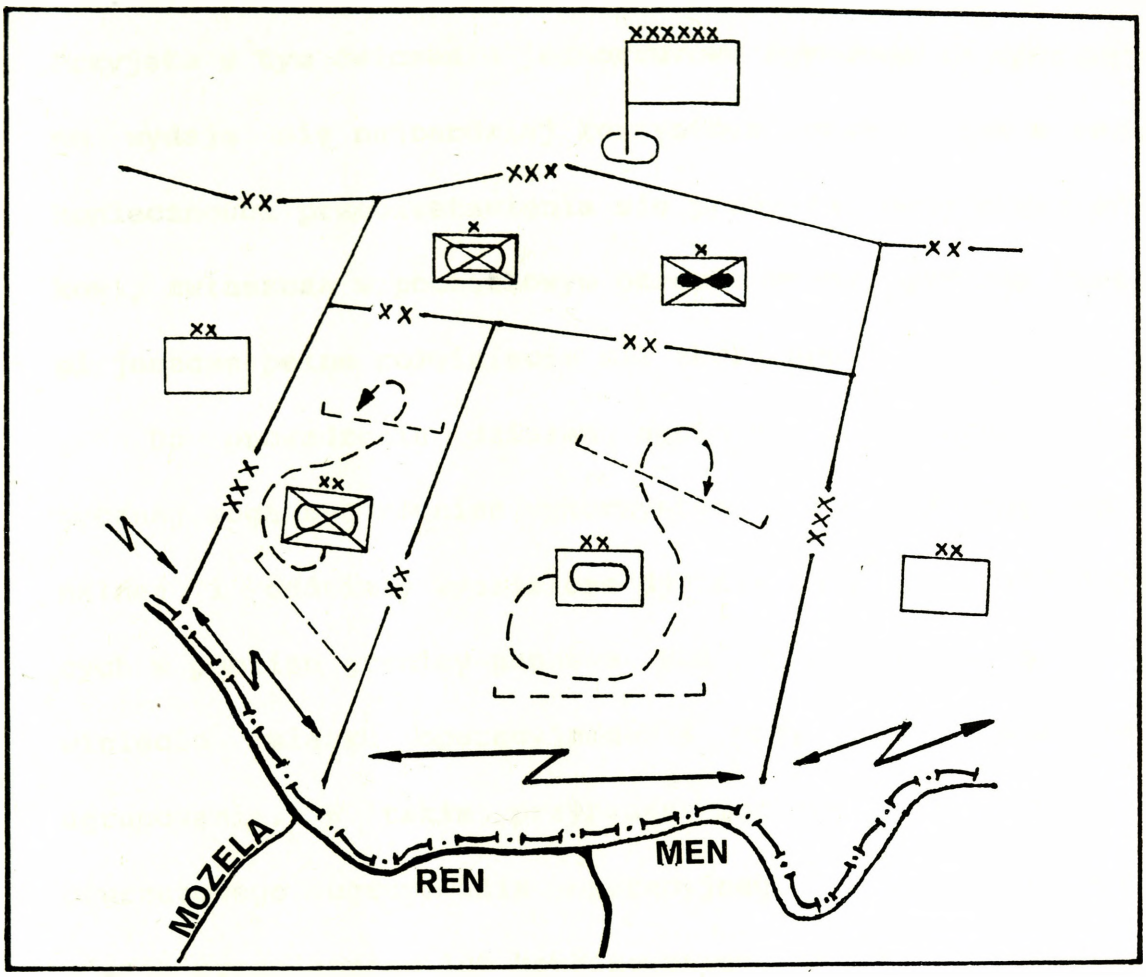

Rys. 12. Ugrupowanie III KA Bundeswehry w ćwiczeniu "Hessenschild 91" *)

*) Wg Fritze V., Mattes E.: "Hessenschild 91". "Truppenpraxis" 1991, nr 6, s. 622

warunki umożliwiające osiągnięcie trwałości obrony (osłabienie nacierającego przeciwnika, zachowanie swobody działania i ostateczne załamanie natarcia w głębi obrony). **Przyjęte w tym ćwiczeniu jednorzutowe ugrupowanie operacyjne wydaje się najbardziej korzystnym rozwiązaniem w razie konieczności przeciwstawienia się przeważającemu przeciwnikowi, zwłaszcza w początkowym okresie wojny, gdy nie nastąpi jeszcze pełne rozwinięcie sił zbrojnych.**

Do prowadzenia działań opóźniających w strefie taktycznej mogą być również wykorzystane wojska obrony regionalnej i oddziały wydzielone dywizji (brygad) stacjonujących w pobliżu granicy państwa. Pod ich osłoną nastąpi rozwinięcie związku operacyjnego i przyjęcie odpowiedniego ugrupowania. W takim przypadku możliwe będzie przyjęcie dwurzutowego ugrupowania operacyjnego i prowadzenie opóźniania przemiennego lub kombinowanego. Skład obu rzutów może być wówczas podobny. Przyjęcie takiego ugrupowania przyczyni się do zwiększenia trwałości obrony manewrowej, umożliwi bowiem zachowanie większej swobody działania i stawianie skuteczniejszego oporu (więcej czasu na przygotowanie oporu na kolejnych rubieżach opóźniania i obrony na rubieży ostatecznego oporu).

Inaczej wyglądać będzie ugrupowanie operacyjne w przypadku prowadzenia operacji obronno-zaczepnej prowadzonej sposobem wciągania przeciwnika w strefę (rejon) porażenia

ogniowego. Do prowadzenia działań opóźniających powinno wydzielić się tylko część sił (około 1/3), które wycofywać się będą na pozycje ryglowe i wzmacniać w ten sposób obronę. **Zdecydowana większość sił przeznaczona będzie do wykonania zwrotu zaczepnego z jednego lub obu skrzydeł na wojska przeciwnika wciągnięte w głąb własnego ugrupowania operacyjnego**[20]. **Decydującą rolę w zapewnieniu trwałości obrony w operacji obronno-zaczepnej spełniać będą wojska prowadzące obronę na ostatecznej rubieży opóźniania (rubieży ostatecznego oporu).** Muszą więc one być odpowiednio silne i głęboko urzutowane, a obronę prowadzić będą według zasad obrony pozycyjnej. Podobną koncepcję prowadzenia operacji obronnej zastosowano w ramach ćwiczenia "Czerwiec 91", prowadzonego na obszarze Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Pod osłoną sił pierwszego rzutu operacyjnego (brygad obrony regionalnej i odwodowych pułków zmechanizowanych) prowadzących działania opóźniające następowało rozwinięcie sił głównych armii i przyjęcie obronnego ugrupowania operacyjnego. Duże znaczenie zwracano przy tym na zapewnienie swobody działania wojskom znajdującym się w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem oraz odwodom przeznaczonym do zajmowania rubieży przeciwpancernych, pozycji ryglowych

---

20) Nożko K.: Właściwości obrony manewrowej organizowanej na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 2, s. 20-21

oraz wojskom wykonującym zwroty zaczepne. Pierwszy rzut opóźniania stanowiły dwie brygady obrony regionalnej i dwa odwodowe pułki zmechanizowane. Na kolejnych rubieżach opóźniania rozmieszczone były dwie dywizje, które przechodziły również do obrony na rubieży ostatecznego oporu. W odwodzie znajdowała się ponadto jedna dywizja przeznaczona do wykonania zwrotu zaczepnego.

Ugrupowanie związku operacyjnego nie może być nadmiernie rozczłonkowane wzdłuż frontu, gdyż spowoduje to jego znaczne spłycenie. Płytkie ugrupowanie wojsk nie zapewni trwałości obrony. Nacierający przeciwnik może bowiem skupić w wybranym przez siebie miejscu odpowiednią ilość sił i środków i dokonać wyłomu. Przegrupowanie sił i środków z innych kierunków w celu przeciwdziałania z uwagi na wiążące działania wojsk przeciwnika będzie utrudnione. Płytka obrona nie stwarza również warunków do utrzymania rejonów, od których zależy trwałość obrony. Nie bez znaczenia dla trwałości obrony jest również fakt, że wojska walczące w takim ugrupowaniu, będą się cały czas znajdować w bezpośredniej walce. Takie ugrupowanie będzie również ujemnie wpływać na aktywność obrony z uwagi na ograniczone możliwości manewru siłami i środkami (odwodami). Dlatego też ugrupowanie w jeden rzut uważać należy raczej za wyjątkowe i z zasady dążyć do tworzenia co najmniej dwurzutowego ugrupowania operacyjnego.

Głębokość ugrupowania operacyjnego w obronie manewrowej będzie w zasadzie podobna do głębokości ugrupowania związku operacyjnego prowadzącego obronę pozycyjną i uwarunkowana będzie odległościami między poszczególnymi rubieżami opóźniania lub obrony. Głębokość i szerokość ugrupowania operacyjnego w operacji obronno-zaczepnej w znacznej mierze uwarunkowana będzie głębokością strefy zakładanego porażenia ogniowego. Strefa taka powinna umożliwić "wciągnięcie" w worek nie mniej niż połowy głównego zgrupowania uderzeniowego przeciwnika. Powinny przy tym zostać zapewnione warunki do efektywnego porażenia przeciwnika ogniem w dowolnym punkcie strefy porażenia w celu stworzenia warunków do jego ostatecznego rozbicia w toku zwrotu zaczepnego[21].

Osobnym zagadnieniem jest sprawa głębokości, na jakiej związek operacyjny prowadzić będzie obronę manewrową. Głębokość ta zależeć będzie oczywiście od celu operacji i sposobu rozegrania bitwy obronnej. W operacji obronno-zaczepnej będzie w zasadzie odpowiadać głębokości ugrupowania operacyjnego. Natomiast w operacji obronno-opóźniającej będzie się ją uzyskiwało przez stopniowe przemieszczanie ugrupowania w głąb obrony.

---

21) Właściwości obrony manewrowej organizowanej na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Materiały z konferencji naukowej. Warszawa 1991, s. 104

Ponieważ w obronie manewrowej duże zagrożenie stanowić będą działania silnych i szybkich zgrupowań uderzeniowych oraz zgrupowania powietrznoszturmowe i desanty powietrzne przeciwnika, dla zapewnienia trwałości obrony koniecznym będzie, aby wszystkie elementy ugrupowania operacyjnego zorganizowały system obrony umożliwiający prowadzenie walki w okrążeniu. Ponadto **każdy element ugrupowania operacyjnego (w tym również tyły) musi być gotowy do natychmiastowego podjęcia walki z desantami oraz zgrupowaniami przeciwnika,** które znajdą się w głębi obrony. Z uwagi na znaczne rozśrodkowanie wojsk szczególną uwagę należy przywiązać do obrony przeciwlotniczej oraz do obrony przed bronią precyzyjną. Elementy ugrupowania muszą być w znacznym stopniu samowystarczalne, a rozmieszczenie i sposoby wykorzystnia zgrupowań wojsk OPL muszą wynikać zawsze z konkretnych potrzeb sytuacji bojowej broniących się wojsk. Artyleria przeciwlotnicza, zwłaszcza średniego kalibru, może być w razie konieczności użyta do zwalczania broni pancernej przeciwnika.

Zapewnienie swobody działania, będącej jednym z istotnych warunków osiągnięcia trwałości obrony manewrowej, wymagać będzie stworzenia mobilnych elementów ugrupowania operacyjnego w postaci oddziałów desantowo-szturmowych, przeciwdesantowych i wydzielonych. Prowadzić one mogą aktywne działania nie tylko w głębi własnego ugrupowa-

nia, ale również w ugrupowaniu przeciwnika (rys. 13 i 14) i umożliwią szybkie i skuteczne reagowanie na nieprzewidziany rozwój sytuacji oraz prowadzenie wysoce aktywnych działań. Do ich zadań należeć będzie:

- kanalizowanie działań zgrupowań uderzeniowych przeciwnika i wciąganie ich w strefę porażenia ogniowego i strefę zapór operacyjnych oraz utrudnianie (wzbranianie) wydostania się z nich;
- opóźnianie podejścia i osłabianie potencjału bojowego odwodów przeciwnika;
- niszczenie szczególnie groźnych środków rażenia oraz elementów systemu informacyjnego przeciwnika (stanowiska dowodzenia, siły i środki rozpoznania, łączności i walki radioelektronicznej[22]).

Tego typu działania w znacznej mierze przyczynią się do nadania obronie wybitnie manewrowego charakteru oraz zapewnią jej trwałość. Nie można przy tym zapominać, że aby działania tego typu były skuteczne, realizujące je wojska muszą być co najmniej tak samo ruchliwe (mobilne) jak zgrupowania przeciwnika. Muszą dysponować również znaczną siłą ognia. Dlatego najbardziej celowym byłoby wyposażenie na przykład zgrupowania przeciwdesantowego w śmigłowce bojowe i transportowe. Tylko takie podejście do tej problematyki zapew-

---

22)Koziej S.: Manewrowość podstawową cechą... s. 23

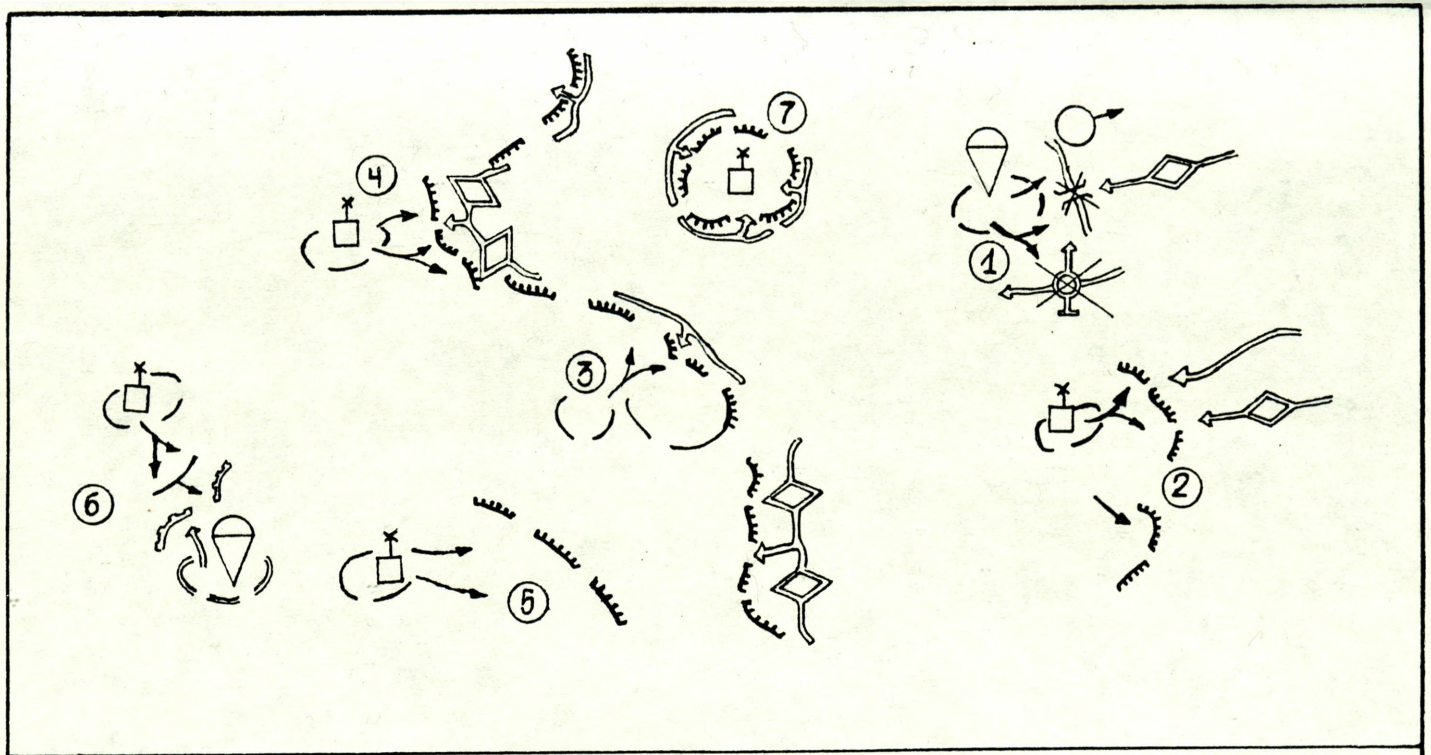

1 - niszczenie szczególnie groźnych środków rażenia oraz systemu informacyjnego przeciwnika

2 - opóźnianie podejścia i osłabianie potencjału bojowego odwodów przeciwnika

3 - wzmocnienie wojsk pierwszego rzutu

4 - zamykanie luk i wyłomów

5 - utrzymywanie ważnych rejonów i obiektów

6 - zwalczanie desantów i grup specjalnych przeciwnika

7 - ewakuacja okrążonych wojsk

Rys. 13. "Głębokie" działania w obronie

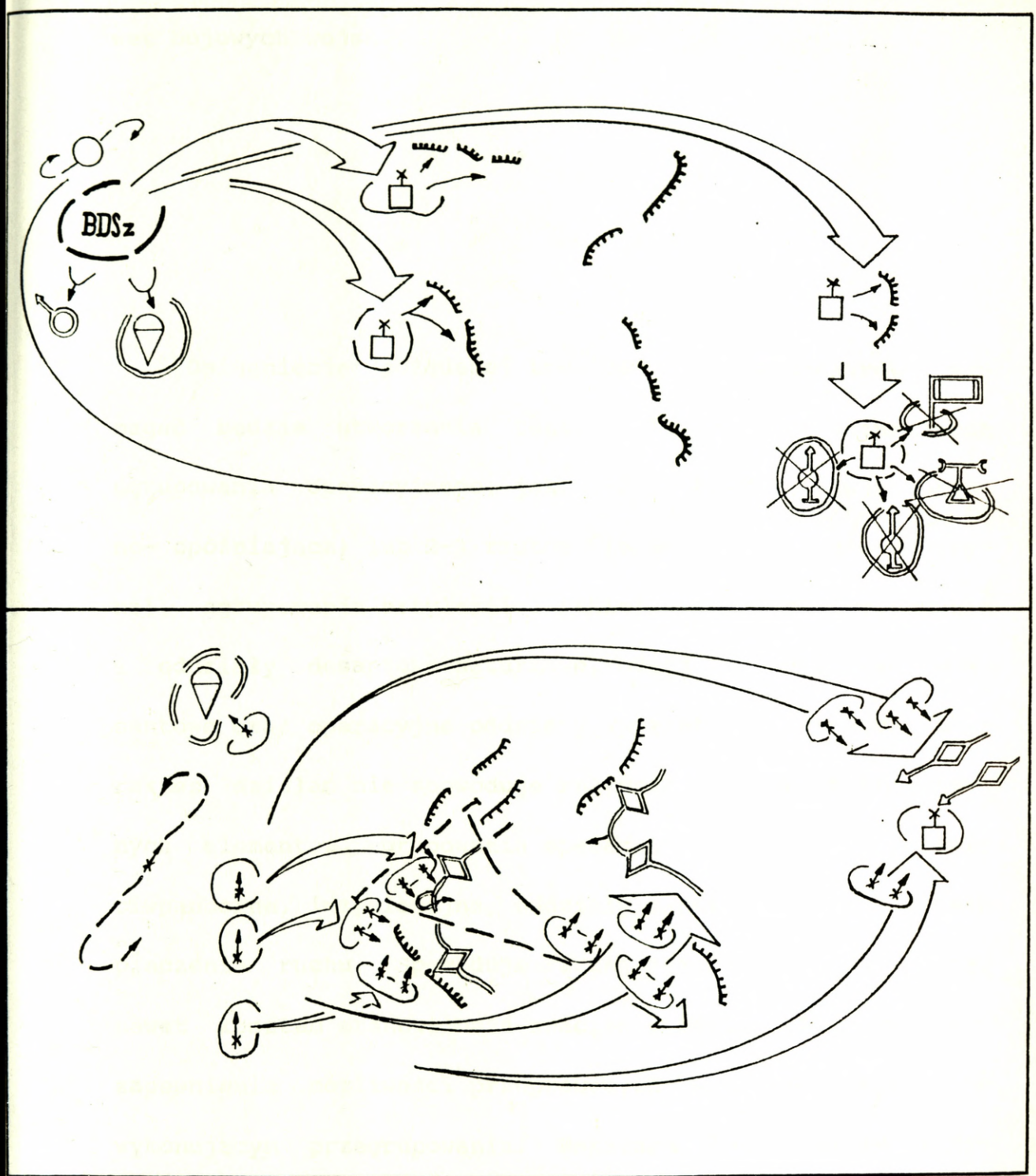

Rys. 14. Brygada desantowo-szturmowa i śmigłowce bojowe w obronie manewrowej

nić może sukces obrony manewrowej, gdyż jej zalety nie są w stanie zniwelować zacofania technicznego najbardziej nawet bojowych wojsk.

*

* *

Osiągnięcie pożądanej trwałości obrony manewrowej wymagać będzie utworzenia takich elementów strukturalnych ugrupowania operacyjnego, jak: 1-2 rzutów (operacja obronno- opóźniająca) lub 2-3 rzutów (operacja obronno-zaczepna), zgrupowania artylerii i rakiet. Ponadto zgrupowania i oddziały desantowo-szturmowe, odwód (odwody) przeciwdesantowe oraz operacyjne oddziały wydzielone. Manewrowy charakter działań nie spowoduje rezygnacji z takich tradycyjnych elementów ugrupowania operacyjnego, jak odwody przeciwpancerne, inżynieryjne, oddziały zaporowe czy też zabezpieczenia ruchu. Spowoduje raczej zwiększenie ich liczby, nawet kosztem stanów. Duże znaczenie będzie przy tym miało zapewnienie możliwości przeprawowych związkom i jednostkom wykonującym przegrupowania. Wskazane jest również przydzielanie do odwodów specjalnych, w celu podniesienia ich odporności na ataki naziemne i powietrzne przeciwnika, poddziałów ogólnowojskowych. Nie może to jednak odbywać się

kosztem sprawności manewrowej odwodów.

Ze względu na charakter obrony manewrowej w ramach elementów strukturalnych ugrupowania operacyjnego tworzyć się będzie takie elementy funkcjonalne, jak zgrupowanie osłonowe (opóźniające), zgrupowanie obronne (główne i pomocnicze), zgrupowanie przeciwuderzeniowe, zgrupowania rodzajów wojsk i zgrupowanie przeciwdesantowe. Utworzenie takich zgrupowań pozwoli na prowadzenie walki z przeciwnikiem na całej głębokości obrony.

4. WYMAGANIA WOBEC INFRASTRUKTURY OPERACYJNEJ OBSZARU OBRONY W KONTEKŚCIE ZAPEWNIENIA TRWAŁOŚCI OBRONY MANEWROWEJ

Rozwój polityczny w Europie uwarunkowany rozpadem systemu socjalistycznego oraz ustalenia wiedeńskie spowodowały gruntowną zmianę sytuacji militarnej oraz warunków prowadzenia operacji. Zmienił się tradycyjny stosunek między obszarem, siłami i czasem. Obszar nabiera nowego znaczenia, zwłaszcza, że siły przeznaczone do jego obrony stają się coraz mniejsze. Swoiste "rozrzedzenie" wojsk w obszarze przeznaczonym do obrony wyklucza możliwość zorganizowania ciągłej obrony wzdłuż granic państwa. W takiej sytuacji wojska bronić będą tylko określonych kierunków operacyjnych, często bez styczności z sąsiadem. Dlatego też uważam, że na szczeblu operacyjnym należy zrezygnować z pojęcia *pas obrony* na rzecz pojęcia *obszaru odpowiedzialności związku operacyjnego*. Obszar taki obejmowałby zarówno teren, na którym rozmieszczone są elementy ugrupowania operacyjnego, jak i obszar, na którym związek operacyjny prowadził będzie działania bojowe i oddziaływał ogniowo. Przyjęcie takiego określenia wymagać będzie również odejścia od *struktury pasa obrony* na rzecz *infrastruktury operacyjnej* obszaru odpowiedzialności. Jest to pojęcie szersze, bowiem oprócz rozbudowanego pod względem inżynieryjnym terenu obejmuje również przystosowane do potrzeb prowadzenia walki

obiekty i urządzenia cywilne oraz siły i środki zabezpieczenia i wsparcia logistycznego. Powiązania występujące między tymi podstawowymi problemami i ich wpływ na trwałość obrony są przedmiotem rozważań przedstawionych w niniejszym rozdziale.

4.1. Obszar odpowiedzialności związku operacyjnego prowadzącego obronę manewrową

Rubieże, rejony, pozycje i pasy obrony stanowią konstrukcję wiążącą wszystkie pozostałe elementy systemu obrony w efektywnie funkcjonującą całość. To właśnie wykorzystując system pozycji i pasów obrony broniące się wojska prowadzą walkę, a odpowiednie operacyjne przygotowanie terenu pozwala obrońcy na skuteczne przeciwstawienie się przeważającemu przeciwnikowi[1]. Przygotowany obronnie teren i wykorzystywanie jego naturalnych właściwości obronnych, pozwalające broniącym się wojskom na prowadzenie walki ze stosunkowo bezpiecznych ukryć, jest jednym z podstawowych czynników decydujących o trwałości obrony. Nawet najlepiej

1) Jeszcze do niedawna Szwajcarzy przyznawali otwarcie, że ich korpusy i dywizje są w stanie prowadzić skuteczną walkę z przeciwnikiem tylko wówczas, gdy zajmą nakazany rejon przed rozpoczęciem działań bojowych i rozbudują go inżynieryjnie. Armeeleitbild 95. Bericht des Bundesrates an die Bundesversammlung über die Konzeption der Armee in den neuziger Jahren. Bern 1992

przygotowany ogień i manewr przy małej odporności i żywotności ugrupowania operacyjnego broniących się wojsk nie są w stanie zapewnić właściwej skuteczności obrony przeciwstawiającej się silnym zgrupowaniom uderzeniowym przeciwnika. Broniące się wojska mogą skutecznie prowadzić ogień i manewrować tylko przy właściwym wykorzystaniu pozycji i rubieży obronnych. Dotyczy to zarówno obrony pozycyjnej, jak i manewrowej. Trzeba przecież pamiętać, że w każdej, nawet najbardziej "ruchowej" operacji obronnej, zaczepne manewrowanie prowadzone będzie niejako "w oparciu" o rozbudowane rubieże czy też węzły obrony[2)].

System rubieży obronnych, rejonów, pozycji i pasów obrony, stanowiący swego rodzaju "kościec" obrony, powinien zapewnić odporność wojsk na ogniowe oddziaływanie przeciwnika oraz stworzyć warunki do potęgowania wysiłku obrony na decydujących kierunkach.

W operacjach obronnych, które prowadzone być miały w ramach istniejących do niedawna sojuszy wojskowych, związkom operacyjnym (u nas armii, a w NATO korpusowi) przydzielano do obrony określony pas terenu zamknięty liniami rozgraniczenia. Obrona związku operacyjnego prowadzona być miała w "łokciowej" styczności i w ścisłym współdziałaniu z sąsiadem (rys. 15).

2) Skibiński F.: Rozważania o sztuce wojennej. AON, Warszawa 1990, s. 326

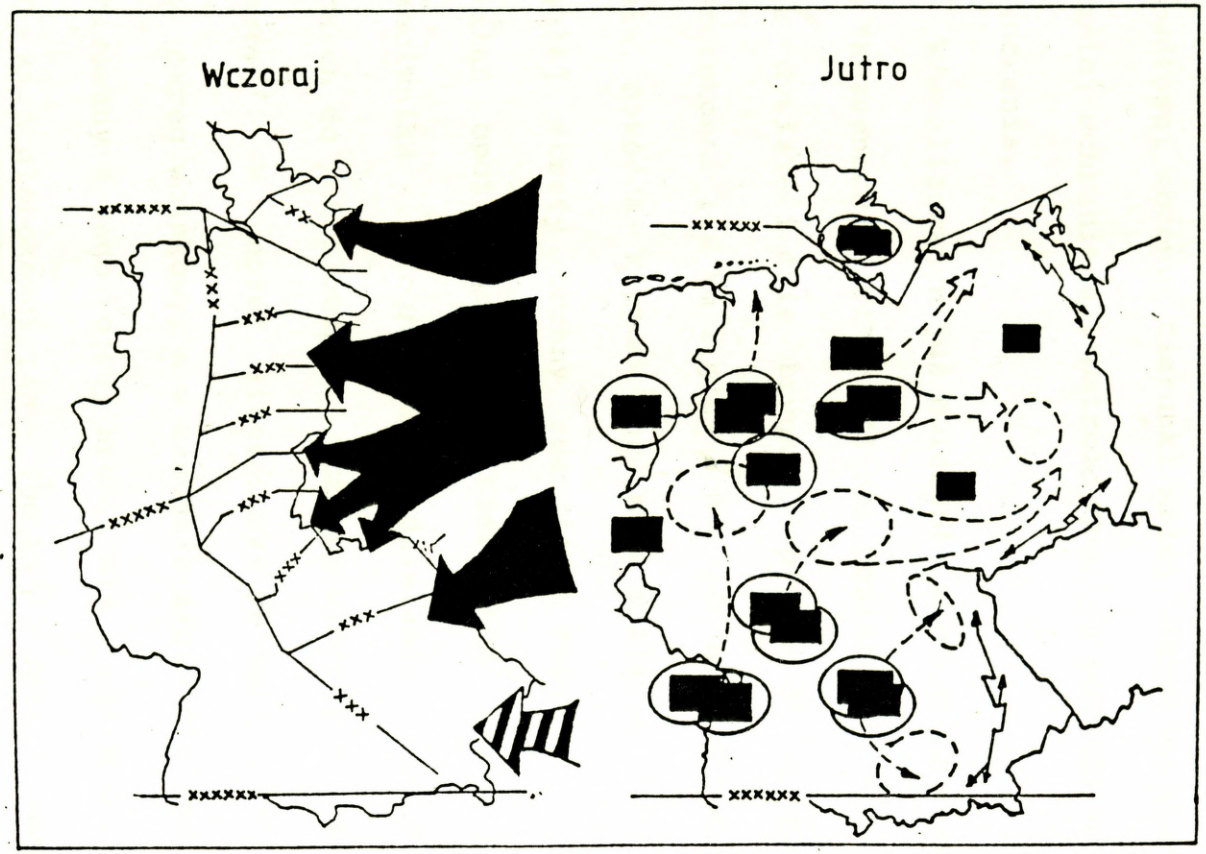

Rys. 15. Dotychczasowa i proponowana koncepcja rozwinięcia operacyjnego sił zbrojnych NATO*)

*) Wg Bürgener A.: Gedanken zur operativen Neuorientierung des Heeres. "Truppenpraxis" 1991, nr 1, s. 40

Zmienione warunki operacyjne powodują, że wojska armii czy też korpusu będą mogły bronić tylko określonych kierunków operacyjnych na powierzonym im obszarze odpowiedzialności. Oczywiście nie można ograniczyć się tylko do obrony wybranych kierunków czy też obszarów (rejonów) decydujących o trwałości obrony. Kierunki mniej zagrożone powinny być co najmniej ochraniane i patrolowane, co pozwoli na uniknięcie zaskoczenia.

W analizowanym już ćwiczeniu Bundeswehry pod kryptonimem "Hessenschild 91" - III KA, posiadający w swym składzie dwie dywizje i dwie brygady, przeszedł do obrony w pasie o szerokości 160 km i głębokości 260 km. W tak określonym pasie dowódca korpusu nie miał możliwości zorganizowania ciągłej strefy obrony, zdecydował się więc na prowadzenie działań opóźniających na kierunkach głównego uderzenia przeciwnika i ograniczenia działania na pozostałych kierunkach do patrolowania i ochrony wybranych obiektów i obszarów[3]. W naszej literaturze pojawiają się propozycje, aby okręg wojskowy, a w zasadzie armia czy też korpus zorganizowany z jego wojsk, bronił się w pasie o szerokości do 600 km i głębokości 140 - 200 km[4]. Jeżeli nawet przyjmie-

3) Bürgener A.: "Gegenkonzentration" - eine neue operative Idee als Übungsszenarium. "Soldat und Technik" 1991, nr11, s. 769

4) Maciaszczyk B.: Strategiczna operacja obronna na obszarze kraju. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 3, s. 40

my, że z wojsk okręgu wojskowego utworzone zostaną dwa korpusy, to i tak nie będą one w stanie zorganizować ciągłej obrony w pasie o takiej szerokości, lecz przejdą do obrony wybranych kierunków operacyjnych. Powstaje więc pytanie, czy w takiej sytuacji celowym będzie określanie obszaru działania związków operacyjnych liniami rozgraniczenia, a więc wyznaczanie pasa obrony?

W siłach zbrojnych Stanów Zjednoczonych problem ten rozwiązano przez wprowadzenie podziału obszaru zmagań wojennych na tzw. *obszar oddziaływania* i *obszar zainteresowania* dla każdego szczebla dowodzenia[5]. Dowódca odpowiedniego szczebla jest w pełni odpowiedzialny za rozpoznanie i zwalczanie przeciwnika w przydzielonym mu obszarze oddziaływania (KA - na głębokość 150 km lub 72 godzin, dywizja odpowiednio 75 km lub 24 godziny), a jednocześnie ma zadanie dokonania pełnej oceny możliwych działań przeciwnika we własnym obszarze zainteresowania (KA - 300 km lub 96 godzin, dywizja 150 km lub 72 godziny). Dlatego też otrzymuje dane z rozpoznania szczebla nadrzędnego oraz sąsiadów. W praktyce obszar zainteresowania dywizji pokrywa się

---

5) **Obszar oddziaływania** - część pasa działania, z którego przeciwnik może bezpośrednio oddziaływać na przebieg walki. **Obszar zainteresowania** - teren przylegający do obszaru oddziaływania, z którego przeciwnik po upływie określonego czasu może wpływać na przebieg walki. Według Einsatzgrundsätze der NATO-und französischen Landstreitkräfte. Berlin 1986, s. 5

z obszarem oddziaływania korpusu, a obszar zainteresowania korpusu z obszarem oddziaływania grupy armii (rys. 16). Takie postawienie sprawy pozwala na większą elastyczność i efektywność dowodzenia, dowódca nie jest bowiem ograniczony w swym działaniu ściśle określonymi liniami rozgraniczenia.

Manewrowa operacja obronna nie będzie ograniczać się tylko do obrony określonych rubieży czy też rejonów. W ramach takiej operacji związek operacyjny może na jednym kierunku prowadzić działania obronne na innym zaś wydzielonym zgrupowaniem wykonywać rajd, czy też ograniczyć się do patrolowania i ochrony rejonów i obiektów. Nie mamy tu więc do czynienia tylko i wyłącznie z obroną, lecz z różnymi rodzajami działań bojowych. Rozległość obszaru kraju w zestawieniu z siłami przeznaczonymi do jego obrony wyklucza z kolei możliwość przydzielenia związkom operacyjnym ściśle określonych pasów obrony. Dlatego też uważam, że na szczeblu operacyjnym należy zrezygnować z pojęcia *pasa obrony rozumianego jako obszar, na którym związek operacyjny prowadzi działania obronne, jego szerokość ograniczona jest liniami rozgraniczenia z sąsiadami natomiast głębokość odpowiada głębokości ugrupowania operacyjnego danego związku operacyjnego mierzonej od przedniego skraju obrony*[6]. Tak

---

6)Mała encyklopedia wojskowa. Tom 2. Warszawa 1970, s. 574

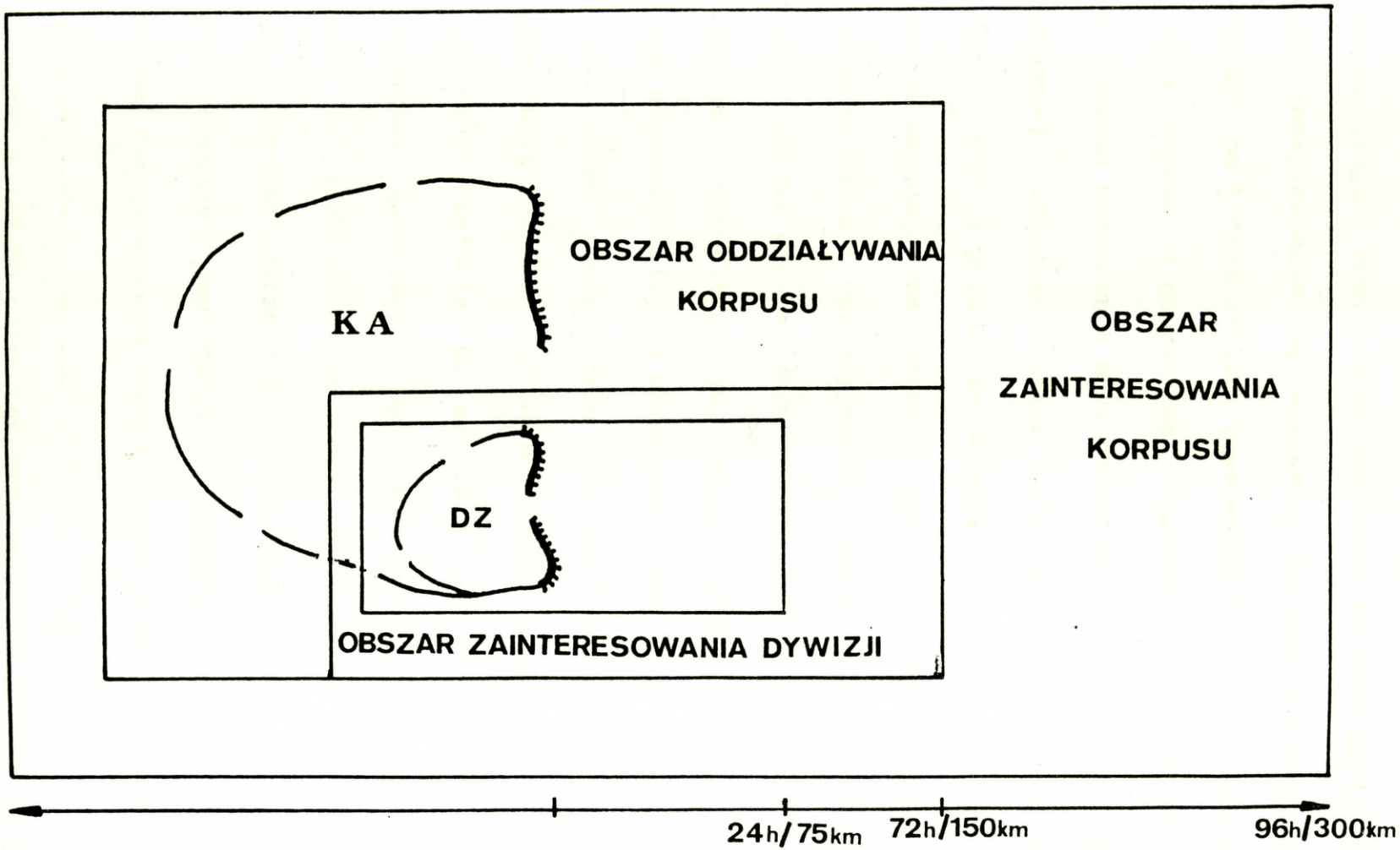

Rys. 16. Obszary oddziaływania i zainteresowania dywizji i korpusu armijnego USA*)

*) Wg Einsatzgrundsätze der NATO-und französischen Landstreitkräfte. Berlin 1986, s. 4

rozumiany pas obrony nie odpowiada wymogom obrony manewrowej. Zamiast pojęcia *pas obrony* należałoby więc moim zdaniem wprowadzić pojęcie *obszar odpowiedzialności związku operacyjnego*. Powinien on obejmować zarówno **teren, na którym rozmieszczone są elementy ugrupowania operacyjnego, obszar na którym związek operacyjny prowadził będzie działania bojowe i oddziaływał ogniowo, jak również obszar, z którego przeciwnik może oddziaływać na przebieg operacji obronnej.** Określenie takie jest o wiele szersze od pojęcia *pas obrony* i pozwoli na objęcie swym zasięgiem całego obszaru mającego bezpośredni wpływ na prowadzenie operacji obronnej związku operacyjnego. Pojęcie to nie musi odpowiadać obszarowi czy też strefie odpowiedzialności okręgu wojskowego w okresie pokoju. Dowódca związku operacyjnego będzie odpowiedzialny za wykonanie zadań obronnych oraz działania wojsk znajdujących się na tym obszarze. Przyjęcie określenia *obszar odpowiedzialności* spowoduje również konieczność odejścia na szczeblu operacyjnym od pojęcia *struktura pasa obrony*. Bardziej adekwatnym określeniem będzie tu *infrastruktura operacyjna* obszaru odpowiedzialności. Terminologicznie *infrastruktura - to zespół podstawowych urządzeń i instytucji usługowych, niezbędnych do należytego funkcjonowania produkcyjnych działów gospodarki*[7].

---

7) Słownik języka polskiego PWN. Tom I. Warszawa 1978,s.789

Można więc powiedzieć, że **infrastruktura operacyjna obszaru odpowiedzialności to rozbudowany pod względem inżynieryjnym teren, przystosowane do potrzeb prowadzenia operacji obiekty i urządzenia cywilne oraz siły i środki wsparcia logistycznego.** Infrastruktura operacyjna obejmuje więc to wszystko, co znajduje się na obszarze odpowiedzialności (poza wojskami bojowymi) i warunkuje skuteczne działanie całego systemu obrony. Podobną definicję infrastruktury operacyjnej sformułowali autorzy materiału opracowanego dla potrzeb "Biuletynu Informacyjnego Sztabu Generalnego WP" [8].

4.2. Struktura obszaru odpowiedzialności związku operacyjnego

Rozbudowane pod względem inżynieryjnym rubieże obronne (rubieże obrony, rubieże opóźniania, rubieże ryglowe) w powiązaniu z pozostałymi elementami systemu obrony, decydują o jej trwałości. W literaturze przedmiotu proponuje się, by obszar obrony związku operacyjnego prowadzącego obronę manewrową podzielić na strefę taktyczną i strefę operacyjną[9]. Głównymi elementami strefy taktycznej byłoby kilka

8) Koziej S., Ścibiorek Z., Kordas R.: Użycie i działanie wojsk lądowych w obronie obszaru Rzeczypospolitej Polskiej - maszynopis. AON Warszawa 1992, s. 19 i 23

9) Koziej S.: Zadania operacyjno-strategiczne Wojska Polskiego. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 6, s. 27

(3-5) rubieży obronno-opóźniających. Granicę między poszczególnymi strefami stanowić ma operacyjna rubież obrony, a przed przednim skrajem obrony można byłoby organizować strefę osłony operacyjnej czy też pas osłony granicy państwowej, obejmujący pas przesłaniania oraz pozycję przednią lub ubezpieczenia bojowe. Taki podział obszaru działań nie obejmuje w pełni obszaru odpowiedzialności związku operacyjnego dlatego też proponuję, aby w jego ramach wyodrębnić (rys. 17):

- obszar głębokiego oddziaływania lub przedpole;
- pas przesłaniania lub pas osłony granicy państwowej;
- taktyczną strefę obrony;
- operacyjną strefę obrony.

Przedpole, czy też *obszar głębokiego oddziaływania* (można oczywiście przyjąć inne określenie) znajdowałby się w zasięgu możliwości oddziaływania związku operacyjnego. Na terenie tym działałyby również desanty taktyczne, pododdziały dywersyjne i rozpoznawcze prowadące tzw. "głębokie rozpoznanie", opóźnianie podejścia i osłabianie potencjału bojowego odwodów przeciwnika czy też niszczenie szczególnie groźnych środków rażenia oraz elementów systemu informacyjnego przeciwnika. W razie przechodzenia do obrony w początkowym okresie wojny obszar głębokich działań znajdowałby się oczywiście na terytorium strony przeciwnej, dlatego też wszelkie działania mogłyby być podejmowane na nim

STREFA OPERACYJNA	STREFA TAKTYCZNA	PAS PRZESŁANIANIA	OBSZAR GŁĘBOKIEGO ODDZIAŁYWANIA

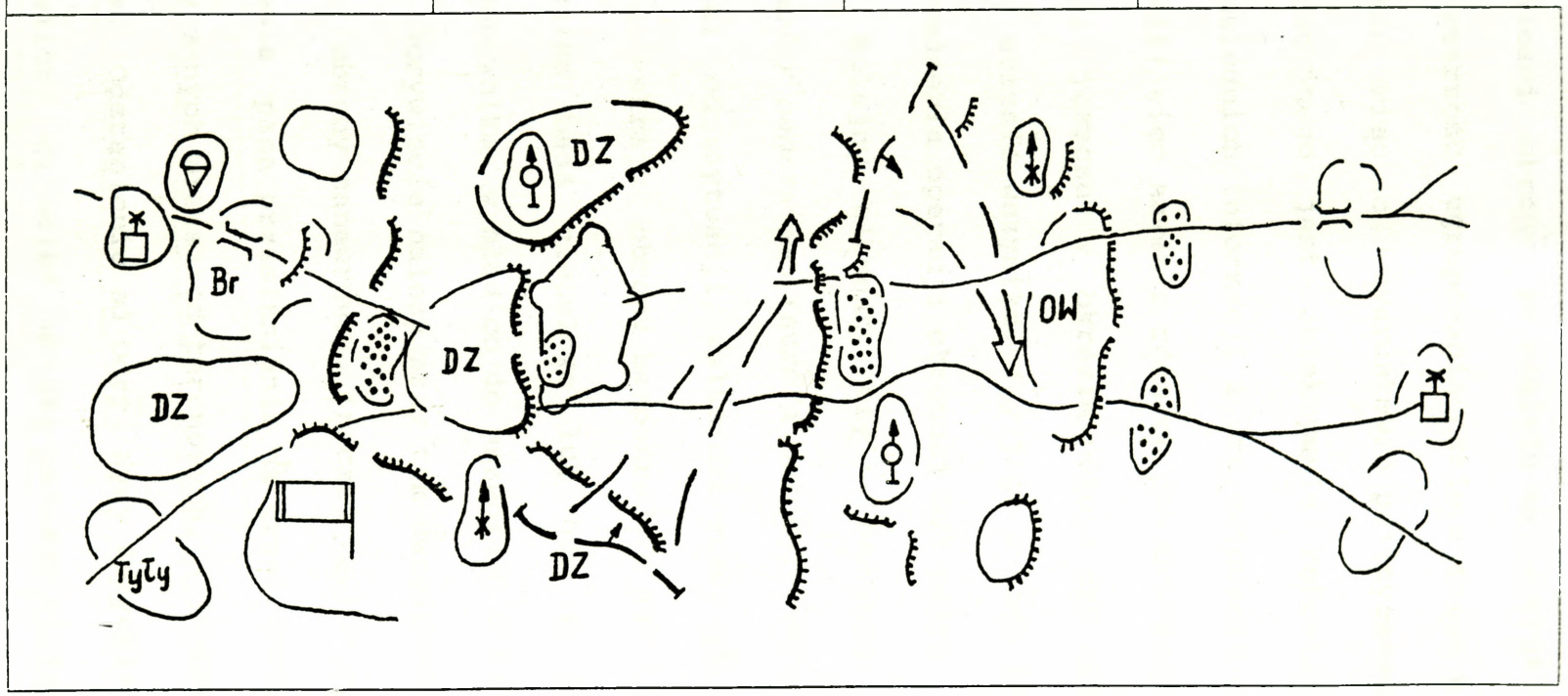

- kolejne rubieże obrony
- rejony rozmieszczenia odwodów
- pozycje obrony ZT
- rubieże opóźniania
- rubieże ryglowe
- rubieże rozwinięcia
- rejon porażenia ogniowego
- zapory i strefy zniszczeń
- rubieże opóźniania OW
- rejony działania GDR
- zapory
- rejony bazowania
- stanowiska WRiA
- rejony działania desantów taktycznych, GDR i oddziaływania ogniowego WRiA oraz WRE

Rys. 17. Obszar odpowiedzialności związku operacyjnego

dopiero po rozpoczęciu agresji przez przeciwnika. Z wojskowego punktu widzenia działania takie, w tym również oddziaływanie ogniowe, są warunkiem koniecznym dla zapewnienia trwałości obrony ze względu na destrukcyjne oddziaływanie na zwartość ugrupowania nacierającego przeciwnika. Niezależnie więc od uwarunkowań politycznych dowódca szczebla operacyjnego jest obiektywnie zobowiązany do gromadzenia odpowiednich informacji i przygotowania właściwych działań. Jeżeli więc nawet z różnych powodów nie może zdobyć informacji jeszcze w okresie pokoju czy też zagrożenia wojną, musi uczynić wszystko, aby jego system informacji w okresie prowadzenia operacji obronnej był pełny.

Kolejny element, czyli *pas przesłaniania* lub *osłony granicy państwowej* (strefa osłony) tworzony będzie w zależności od sytuacji, zwłaszcza wtedy gdy usytuowanie przedniego skraju obrony bezpośrednio wzdłuż granicy jest niemożliwe bądź niecelowe lub gdy zamierza się wprowadzić przeciwnika w błąd co do przebiegu przedniego skraju obrony. Oczywiście należy przy tym uwzględnić miejsce prowadzenia obrony manewrowej. Inaczej będzie wyglądać sprawa tworzenia pasa przesłaniania na granicy biegnącej wzdłuż rzek czy innych przeszkód terenowych, a inaczej w terenie otwartym. Odstąpienie od Odry, Nysy Łużyckiej czy też Bugu stanowiłoby przecież utratę ważnego atutu obrony. Ze względu na polityczny wymóg obrony całości terytorium kraju i zna-

czenie gospodarcze rejonów przygranicznych, pas przesłaniania nie może być zbyt głęboki. Jego istnienie jest jednak pożądane z uwagi choćby na czas potrzebny na przyjęcie obronnego ugrupowania operacyjnego.

Podział obszaru odpowiedzialności na *strefę taktyczną i operacyjną* zależeć będzie przede wszystkim od koncepcji przeprowadzenia operacji obronnej. Jeżeli będzie to operacja obronno-opóźniająca, to w zasadzie nie będzie można dokonać takiego podziału. W działaniach opóźniających prowadzonych na dużą skalę uczestniczyć bedzie większość sił związku operacyjnego, tak więc od początku działania te będą miały wymiar operacyjny, zwłaszcza że najczęściej, tak jak np. miało to miejsce w ćwiczeniu "Hessenschild 91", związek operacyjny ugrupowany będzie w jeden rzut z odwodem. Operacyjna strefa obszaru odpowiedzialności rozciągać się będzie w takim przypadku od przedniego skraju obrony do strategicznej rubieży obrony. Jej głównymi elementami będą kolejne rubieże obronno-opóźniające oddalone od siebie o 20-30 km[10]. Między tymi rubieżami należałoby wyznaczyć rubieże pośrednie, które powinny zamykać główne kierunki natarcia przeciwnika i utrudniać mu manewr na skrzydła i tyły broniących lub wycofujących się wojsk. W strefie tej powinny znajdować się również rejony odwodów operacyjnych

10) Koziej S.: Tamże, s. 27-28

oraz rejony przewidziane na odtwarzanie zdolności bojowej wojsk wychodzących z walki.

Przyjmowana w ramach koalicyjnej operacji obronnej państw Układu Warszawskiego głębokość pasa obrony, mająca zapewnić trzykrotną zmianę ugrupowania operacyjnego[11], w obecnych warunkach wydaje się nie do przyjęcia. Oznaczać bowiem będzie wycofanie broniących się wojsk na odległość 200-300 km od granicy. Tak znaczna utrata terenu, z uwagi na relatywną szczupłość odwodów, stawia pod znakiem zapytania skuteczność zwrotu zaczepnego, a tym samym odzyskania utracnego obszaru.

W operacji obronno-zaczepnej obszar obrony dzielił się będzie na strefę taktyczną i operacyjną. *Strefa taktyczna obejmować będzie obszar od przedniego skraju obrony do operacyjnej rubieży obrony, która stanowić będzie jednocześnie rubież ostatecznego oporu związku operacyjnego.* Tak więc w strefie taktycznej znajdowałyby się wówczas:

- pozycje osłony i ubezpieczeń;
- pierwszy pas obrony;
- rubieże (pozycje) ryglowe;
- drugi pas obrony (rubież pośrednia);
- strefa (rejon) porażenia ogniowego.

---

11) Nożko K.: Właściwości obrony manewrowej organizowanej na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 2, s. 22

Na pierwszym pasie obrony rozbudowuje się zazwyczaj 2-4 pozycje, natomiast na drugim 2-3. Drugi pas obrony rozbudowuje się na przewidywanych najważniejszych kierunkach natarcia przeciwnika i obsadza wojskami równocześnie z pierwszym pasem obrony. W korpuśnej operacji obronnej nie rozbudowuje się drugiego pasa obrony lecz wyznacza się jedynie rubież pośrednią, przewidzianą do czasowej obrony przez wojska wycofujące się z pierwszego pasa[12)].

W analizowanym już ćwiczeniu "CZERWIEC 91" broniące się wojska prowadziły działania na głównej rubieży obrony, stanowiącej praktycznie przedni skraj obrony. Osłaniane były przez wojska rozmieszczone w pasie przesłaniania. Główna rubież obrony oddalona była około 30 km od granicy państwowej, 30-50 km od niej rozmieszczona była armijna rubież obrony. Rubież ostatecznego oporu znajdowała się w odległości 30-40 km od armijnej rubieży obrony. Między rubieżami obrony znajdowały się jeszcze rubieże pośrednie (rys. 18).

Decydujące znaczenie dla zapewnienia trwałości obrony manewrowej będzie miała operacyjna (armijna, korpuśna) rubież obrony, która będzie zarazem rubieżą ostatecznego oporu związku operacyjnego. Rubież ta wyznaczając głębokość strefy taktycznej, stanowić będzie zarazem przedni skraj

---

12)Koziej S., Ścibiorek Z., Kordas R.: Użycie i działanie wojsk lądowych... s. 24

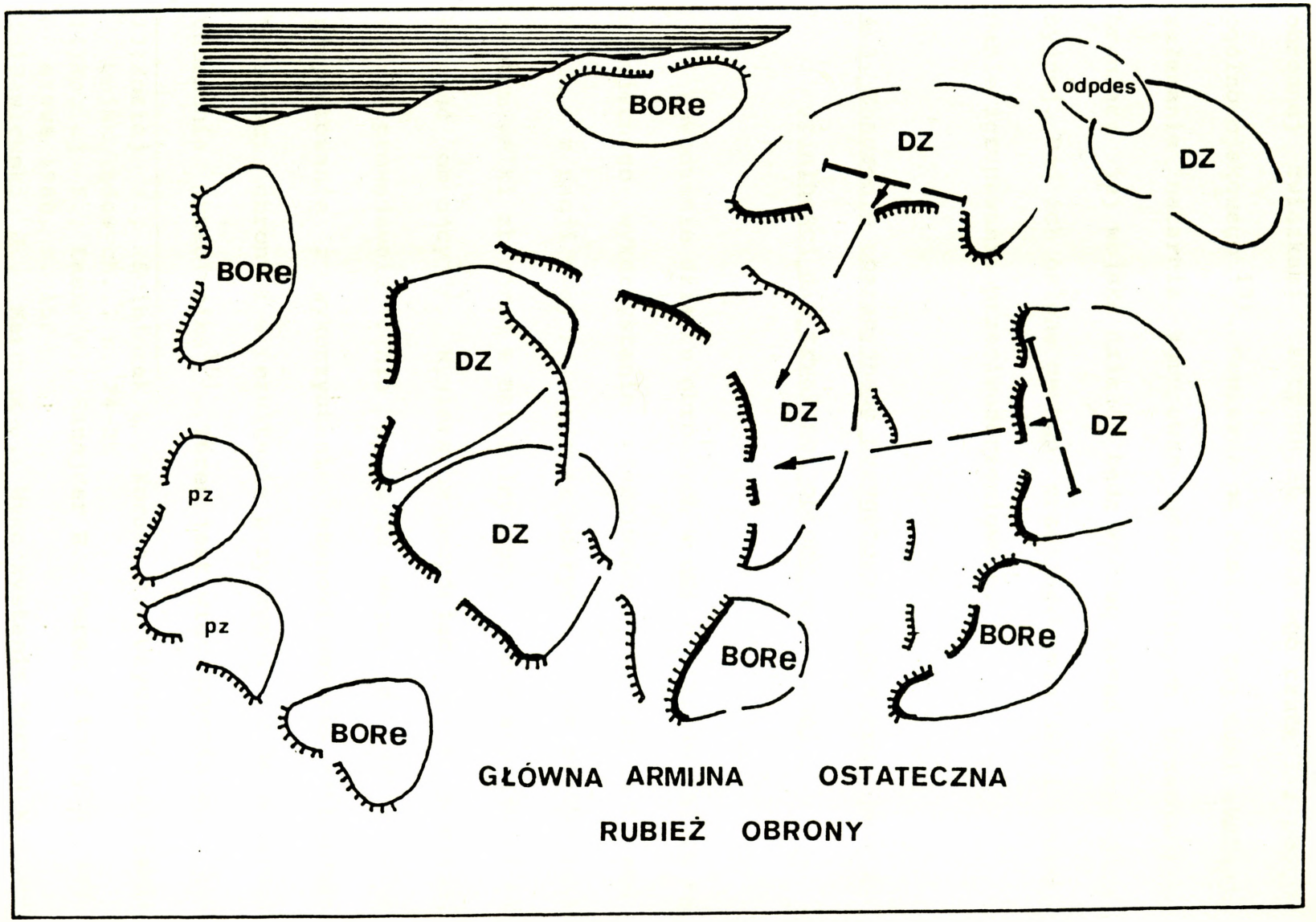

Rys. 18. Struktura obrony armii w ćwiczeniu "Czerwiec 91"

strefy operacyjnej. Rozbudowuje się ją w odległości 60-70 km od przedniego skraju obrony i obsadza w toku bitwy obronnej związkami taktycznymi drugiego rzutu lub odwodu ogólnowojskowego [13]. Ponieważ na rubieży tej musi nastąpić załamanie natarcia zgrupowań uderzeniowych przeciwnika, broniące jej wojska działać będą według zasad obrony pozycyjnej. Pod ich osłoną nastąpi przegrupowanie sił i sformowanie zgrupowania przeciwuderzeniowego.

4.3. Znaczenie operacyjnego przygotowania obszaru odpowiedzialności dla trwałości obrony manewrowej

Powodzenie działań obronnych w dużym stopniu zależy od umiejętnego wykorzystania właściwości taktycznych terenu. Teren, z racji swej rzeźby oraz pokrycia, jest stałym elementem walki zbrojnej w naturalny sposób oddziaływującym na korzyść obrońcy[14]. Wywiera on decydujący wpływ na możliwości prowadzenia ognia i ruchu wojsk, a jego właściwe przygotowanie i wykorzystanie stanowi warunek zachowania trwałości obrony i w rezultacie przyczynia się do odparcia uderzenia przeciwnika[15]. Teren jest więc czynnikiem zwie-

13) Koziej S., Ścibiorek Z., Kordas R.: Użycie i działanie wojsk lądowych... s. 24-25
14) Koziej S., Łaski W., Sznajder R.: Teren i taktyka. Warszawa 1980, s. 152
15) Pawłowski J., Marczak J.: Wykorzystanie terenu w obronie. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 4, s. 39

lokrotniającym możliwości broniących się wojsk. Decydującego znaczenia nabiera przy tym wybór miejsca, w którym prowadzona ma być operacja obronna. Rozstrzygnięcie ma nastąpić przecież w miejscu wybranym przez obrońcę i to głównie dzięki dogodnym właściwościom obranego obszaru obrony. Teren, na którym prowadzona ma być operacja obronna, ma podwójne znaczenie. Z jednej strony jego położenie musi być na tyle ważne, że zmusi przeciwnika do liczenia się z siłami tam rozmieszczonymi, z drugiej zaś służyć ma jako środek zwiększający możliwości obrońcy. Ponieważ z uwagi na szczupłość sił nie można zorganizować ciągłej obrony stałej wzdłuż granic państwa, do prowadzenia obrony należy wybrać taki obszar, który będzie utrudniał przeciwnikowi przemieszczanie się, a którego przeciwnik nie będzie mógł ominąć[16]. Należy więc zgodzić się z poglądem, że obrońca będzie zmuszony prowadzić walkę na kierunkach dogodnych dla nacierającego i dopiero w tych ramach wybierać rubieże i rejony, w których warunki terenowe działają bardziej na jego korzyść niż na korzyść nacierającego[17].

Określenie odpowiedniego obszaru do prowadzenia manewrowej operacji obronnej wymaga właściwego studiowania i oceny terenu. Proces ten stanowi podstawę podejmowania

16) Arciszewski R.: Taktyka obrony. "Bellona". Tom XXV. Warszawa 1927, s. 161-163

17) Koziej S., Łaski W., Sznajder R.: Teren i taktyka... s. 115-116

decyzji do obrony, bo przecież teren ma "walczyć" na korzyść obrońcy. Głównym celem tego procesu jest określenie przebiegu i stopnia rozbudowy pozycji obronnych (opóźniania) i ryglowych oraz rubieży ogniowych, a także określenie dróg podejścia i rozwinięcia przeciwnika, możliwych kierunków uderzeń nacierających zgrupowań oraz miejsc i obiektów kanalizujących przemieszczanie się przeciwnika. Naturalne przeszkody terenowe, zwłaszcza przebiegające równolegle do kierunku natarcia przeciwnika, sterują jego ruchem i ułatwiają obrońcy określenie kierunków jego uderzenia, jak również umiejscowienie pozycji obronnych, zapór i niszczeń. Odpowiednia ocena terenu umożliwia również wykorzystanie naturalnych właściwości terenu do zwiększania stopnia trwałości obrony manewrowej. To przecież od właściwości taktycznych terenu w znacznej mierze zależy liczba oraz oddalenie od siebie kolejnych pozycji obronnych (opóźniania)[18]. Odległość między nimi powinna z jednej strony pozwalać broniącym się wojskom na skryte oderwanie się od przeciwnika i wycofanie na kolejną rubież, z drugiej zaś zmuszać przeciwnika do przegrupowania sił przed natarciem na każdą kolejną pozycję. Główne i pośrednie pozycje obrony (opóźniania) powinny w miarę możliwości być rozmieszczone za przeszkodami naturalnymi położonymi prosto-

---

18)Tamże, s. 151

padle do przewidywanego kierunku uderzenia przeciwnika. W celu powstrzymywania jego natarcia wykorzystuje się nie tylko poszczególne pozycje, ale cały teren znajdujący się między nimi, a więc również obiekty terenowe, które pozwalają na prowadzenie skutecznej obrony nawet niewielkimi siłami. Przeszkody naturalne w głębi obrony można również wykorzystywać do osłony broniących się lub kontratakujących wojsk.

Ważną rolę w zapewnieniu trwałości obrony manewrowej spełnia sieć drogowa obszaru odpowiedzialności związku operacyjnego. To przecież utwardzone drogi stanowić będą oś natarcia dla zgrupowań uderzeniowych przeciwnika, dlatego też broniące się wojska powinny rozmieszczać pozycje obrony w poprzek osi drogowych, wokół węzłów drogowych, na wzniesieniach, "panujących" nad nimi i w miejscowościach będących węzłami komunikacyjnymi [19]. Sieć drogowa umożliwia również swobodny dowóz zaopatrzenia i ewakuację, a przede wszystkim manewr wykonywany w toku walki obronnej w celu "przeniesienia punktu ciężkości" i wykonania przeciwuderzenia mającego decydujący wpływ na trwałość obrony manewrowej. System dróg kołowych oraz magistrali kolejowych wykorzystywany również będzie do wsparcia logistycznego walczących wojsk, co ma istotny wpływ na zachowanie trwałości

---

19) Pawłowski J., Marczak J.: Wykorzystanie terenu... s. 35

obrony. Jak wykazały doświadczenia z ćwiczeń "Czerwiec 92" zadanie to zdecydowanie przekracza możliwości sił i środków komunikacji wojskowej[20]. Dlatego też niezbędnym będzie szerokie wykorzystanie w tym zakresie sił układu pozamilitarnego.

Istotne znaczenie dla prowadzenia obrony manewrowej ma również określenie rejonów nazywanych na zachodzie *rejonami kluczowymi*[21], a u nas *rejonami decydującymi o trwałości obrony*. Takie kluczowe rejony (obiekty o znaczeniu operacyjnym lub strategicznym) znajdować się mogą zarówno w strefie taktycznej, jak i operacyjnej; muszą być one bezwzględnie utrzymane, a w razie utraty odzyskane. Rejony takie mogą być utrzymywane bezpośrednio przez wojska lub też przykryte ogniem. W Szwajcarii rolę takiego rejonu kluczowego spełniają Alpy. My niestety nie dysponujemy takimi możliwościami; w obszarze odpowiedzialności związku operacyjnego może znaleźć się jednak kilka dużych miast będących jednocześnie ośrodkami administracyjnymi, szereg obiektów przemysłowych i innych ważnych gospodarczo rejonów. Na wschodzie takim kluczowym rejonem może być stolica, na po-

---

20) Omówienie ćwiczenia "Czerwiec 92" na temat: Organizacja i prowadzenie działań w taktycznej strefie obrony przeciwko powietrzno-lądowemu zgrupowaniu przeciwnika w terenie lesistym z przejściem do przeciwuderzenia. GZSB Warszawa 1992, s. 19

21) Rejon, którego utrzymanie lub panowanie nad nim decyduje o sukcesie własnej operacji. Według - Taktikhandbuch. Hamburg 1991, s.62

łudniu GOP. Na każdym kierunku operacyjnym można wyznaczyć takie kluczowe rejony, które ze względu na ich rolę w systemie obrony, czy też ze względu na ich znaczenie polityczne bądź gospodarcze, muszą być utrzymane.

Podstawą do określenia rejonów kluczowych oraz przebiegu poszczególnych rubieży obrony (opóźniania), a przede wszystkim kierunków, na których ma być prowadzona obrona manewrowa, powinno być wszechstronne studium operacyjne obszaru Polski. Jego przedmiotem będzie teren z właściwościami taktycznymi ułatwiającymi organizację i prowadzenie obrony manewrowej. W ramach takiego studium należałoby min. ocenić:

- pokrycie terenu i jego przekraczalność w różnych porach roku;
- przeszkody naturalne i inne obiekty umożliwiające rozbudowę pozycji obronnych i rozmieszczenie zapór;
- możliwości prowadzenia obserwacji i zasięg ognia;
- możliwość budowy obiektów o charakterze obronnym;
- sieć komunikacyjną i łączności możliwą do wykorzystania lub zniszczenia w toku przygotowania i prowadzenia operacji obronnej;
- zasoby miejscowe możliwe do wykorzystania w przygotowaniu terenu do obrony.

Studium takie powinno zostać przeprowadzone w okresie pokoju i stanowić punkt wyjścia do przygotowań terenu do

obrony. Podstawowymi przedsięwzięciami obronnego przygotowania terenu jest rozbudowa fortyfikacyjna i budowa systemu zapór inżynieryjnych. Obronne przygotowanie terenu obejmuje:

- budowę obiektów fortyfikacyjnych i przygotowanie do przyszłej rozbudowy fortyfikacyjnej;
- przygotowanie i gromadzenie sprzętu i środków minersko-zaporowych do wykonywania zapór, węzłów i stref niszczeń;
- przystosowanie (przygotowanie) do obrony ważnych obiektów wojskowych i cywilnych;
- przygotowanie obrony miejscowości i obiektów, których uchwycenie będzie miało dla przeciwnika znaczenie operacyjne i strategiczne;
- zaplanowanie i przygotowanie spiętrzenia rzek lub wysadzenie tam zbiorników wodnych;
- uzupełnienie istniejącej sieci drogowo-mostowej w celu przygotowania dróg manewru;
- przedsięwzięcia maskowania operacyjnego[22].

Przygotowanie terenu do obrony wymaga wykonania szeregu pracochłonnych przedsięwzięć. Nieuchronnie pojawia się więc pytanie, kiedy powinny być one realizowane? Czy robić to już w okresie pokoju, ryzykując że nie odgadniemy właś-

22) Ślemp W.: Obronne przygotowanie terenu. "Myśl Wojskowa" 1992, nr 1, s. 65

ciwie kierunków agresji, czy też dopiero w czasie działań bojowych w bardzo przecież ograniczonym czasie? Przygotowanie obszaru działań na terytorium RFN w ramach obowiązującej do niedawna koncepcji *wysuniętej obrony* posunięte były tak daleko, że każdy dowódca batalionu wiedział, gdzie ma podłączyć swój aparat telefoniczny, aby mieć sprawnie funkcjonujący system łączności[23]. Było to możliwe w warunkach obrony stałej, w której każda jednostka miała przydzielony ściśle określony rejon obrony. Podobny system zaczęto realizować w byłej NRD pod koniec lat osiemdziesiątych.

Przygotowanie terenu do obrony obejmujące, obok wykonania ukryć podziemnych dla elementów systemu dowodzenia i ważnych środków ogniowych, umocnienie obiektów i rubieży wzdłuż granic i w głębi oraz system zapór i niszczeń w powiązaniu z zaplanowanymi i przygotowanymi pozycjami obrony (opóźniania) stanowi największy atut obrony, stwarzający szansę na skuteczne przeciwstawienie się przeważającym siłom ewentualnego agresora i tym samym zapewnienia trwałości obrony. Żaden dowódca nie może pozwolić sobie na utracenie tak ważnego atutu. Dlatego też dążyć powinien do jak najszerszego wykonania tych przedsięwzięć jeszcze w okresie

---

23) Glorius R.: Lenken, Stellen, Schlagen. "Truppenpraxis" 1991, nr 2, s. 167

pokoju. Chodzi tu przede wszystkim o przedsięwzięcia przygotowawcze służące szybkiej i skutecznej rozbudowie obszaru odpowiedzialności związku operacyjnego obejmujące studium operacyjne terenu oraz przygotowanie i zgromadzenie materiałów, sprzętu i środków niezbędnych do obronnego przygotowania terenu. Studium operacyjne terenu pozwoli na określenie rodzaju i ilości materiałów inżynieryjnych oraz miejsc ich składowania, tak aby było możliwe ich niezwłoczne użycie w zaplanowanych rejonach. Wcześniejszego zgromadzenia wymaga zwłaszcza sprzęt i środki przeznaczone do:

- budowy zapór minowych;
- rozbudowy fortyfikacyjnej;
- wykonania niszczeń obiektów drogowych i hydrotechnicznych;
- przygotowania dróg i przepraw na kierunkach manewru wojsk w toku operacji obronnej[24)].

Środki te mogą być gromadzone w magazynach jednostek wojskowych stacjonujących w rejonach wyznaczonych do prowadzenia rozbudowy inżynieryjnej lub też w magazynach przy obiektach przeznaczonych do niszczenia lub rozbudowy. Systemy takich magazynów materiałów i sprzętu inżynieryjnego przeznaczonego do inżynieryjnej rozbudowy terenu znajdowały się do niedawna po obu stronach granicy wewnątrzniemiec-

---

24) Ślemp W.: Obronne przygotowanie terenu... s. 67

kiej[25].

W okresie pokoju mogą też być rozbudowywane obiekty fortyfikacyjne typu stałego, które stanowić będą podstawę przyszłej rozbudowy inżynieryjnej. Usytuowane one powinny być wzdłuż granic na kierunkach dogodnych do prowadzenia natarcia przez przeciwnika. Nie zawsze jednak będzie to możliwe ze względów ekonomicznych i politycznych.

Rozbudowa inżynieryjna obszaru odpowiedzialności może być prowadzona ze szczególną intensywnością w okresie zagrożenia wojną, gdyż wojska nie będą narażone na oddziaływanie przeciwnika. W okresie tym mogą być kontynuowane prace rozpoczęte w okresie pokoju oraz przedsięwzięcia zmierzające do stworzenia systemu zapór inżynieryjnych i stref zniszczeń w pasie przygranicznym i na zagrożonych kierunkach operacyjnych. Ponadto można będzie dokonać rozbudowy fortyfikacyjnej niektórych pozycji obronnych i przygotować do niszczenia obiekty komunikacyjne i hydrotechniczne. Wszystkie przedsięwzięcia realizowane zarówno w okresie pokoju, jak i zagrożenia wojną prowadzone być powinny z uwzględnieniem zasad maskowania operacyjnego, aby nie zdradzić ewentualnemu przeciwnikowi zamiaru przeprowadzenia operacji obronnej.

---

25) Weber W.: Die Streitkräfte der NATO auf dem Territorium der BRD. Berlin 1986, s. 452

Większość prac związanych z obronnym przygotowaniem obszaru odpowiedzialności związku operacyjnego wykonywana będzie już po rozpoczęciu działań wojennych. Ich zakres zależał będzie przede wszystkim od stojącego do dyspozycji czasu oraz aktywności przeciwnika. W każdym przypadku należy jednak dążyć do rozbudowy przedniego skraju obrony i rubieży ostatecznego oporu w sposób podobny, jak czyni się to w obronie pozycyjnej. We wspomnianym już przeze mnie ćwiczeniu "CZERWIEC 91" odwodowa dywizja prowadziła rozbudowę inżynieryjną na rubieży ostatecznego oporu na korzyść dywizji walczących z przodu. W miarę możliwości na wszystkich kolejnych rubieżach obrony (opóźniania) oraz w pasie przesłaniania w przypadku jego organizowania, jeszcze przed rozpoczęciem aktywnych działań obronnych powinny być wykonane prace pierwszej kolejności[26]. Ze względu na szeroki zakres prac fortyfikacyjnych do ich wykonywania obok wojsk należy wykorzystywać oddziały zmilitaryzowane, a nawet ludność cywilną i sprzęt do prac ziemnych znajdujący się na danym terenie.

Podstawą obronnego przygotowania terenu jest wzmocnienie go systemem zapór inżynieryjnych. Należy przy tym uwzględnić specyfikę obrony manewrowej i na kierunkach, na których zakłada się "wpuszczenie" przeciwnika w głąb obsza-

---

26)Właściwości obrony manewrowej... s.29

ru obrony stosować mniejsze nasycenie zaporami. Rozbudowa zapór i przygotowanie niszczeń przed przednim skrajem obrony i przed rubieżą ostatecznego oporu powinna natomiast odpowiadać zasadom obowiązującym w obronie pozycyjnej[27]. Prowadzenie obrony manewrowej wymaga znacznego zwiększenia możliwości w zakresie stawiania różnego rodzaju zapór inżynieryjnych. O ile bowiem dywizja amerykańska może w ciągu doby postawić około 100 km pól minowych, a dywizja niemiecka 90 km, to nasza dywizja DZ-89 tylko 16 km[28]. A przecież przed każdą pozycją obronną (opóźniania) należałoby stworzyć ciągły pas zapór minowych na kierunkach natarcia przeciwnika, a między pozycjami niszczyć większość obiektów drogowych.

Manewrowy charakter obrony i jej zwiększona głębokość wymagać będą zapewnienia swobody ruchu zarówno wojskom odchodzącym na kolejne rubieże, jak też wojskom przegrupowującym się w celu stworzenia zgrupowania przeciwuderzeniowego, a następnie przechodzącym do zwrotu zaczepnego. Potrzeby związku operacyjnego prowadzącego obronę manewrową w tym zakresie będą więc przewyższać potrzeby związku prowadzącego operację zaczepną. Pojawiają się tu dwa problemy - pierwszy to pokonywanie zapór minowych ustawionych narzutowo

---

27)Tamże, s. 139
28)Tamże, s. 134

przez przeciwnika w czasie prowadzenia działań opóźniających, kontrataków i zwrotów zaczepnych, drugi - to konieczność utrzymywania dróg manewru oraz mostów i przepraw. Dodatkowo dochodzi tu jeszcze odpowiednie zsynchronizowanie działań opóźniających z niszczeniami obiektów drogowych i ustawianiem zapór oraz przekraczaniem ich przez wycofujące się wojska. Zapewnienie swobody ruchowej wojskom prowadzącym obronę manewrową ma istotny wpływ na jej trwałość, umożliwia bowiem zachowanie swobody działania w czasie opóźniania i przejścia do zwrotu zaczepnego.

Istotnym czynnikiem wpływającym na trwałość obrony manewrowej jest zaopatrywanie wojsk w niezbędne środki materiałowe, dostarczenie ich we właściwym czasie i do wyznaczonych miejsc. Prowadzenie działań wojennych na własnym terytorium wymaga całkowicie nowego podejścia do problematyki wsparcia logistycznego. Dostarczanie odpowiednich środków materiałowych do walczących wojsk wymaga nie tylko posiadania środków transportu, lecz również odpowiednio rozbudowanej i przygotowanej infrastruktury wojskowej i cywilnej. Doświadczenia ze wspomnianego już ćwiczenia "Czerwiec 92" potwierdziły bowiem, że zasadniczą bazę systemu zaopatrywania stanowi wojskowa i cywilna infrastruktura stacjonarna[29]. Podstawą funkcjonowania systemu było

---

29) Omówienie ćwiczenia "Czerwiec 92"... s. 19:

samozaopatrywanie się jednostek ze źródeł wskazanych przez szczebel nadrzędny. Istotną rolę odgrywa tutaj również dowóz środków materiałowych z rejonów nie objętych działaniami wojennymi. Nie należy przy tym zapominać o szerokim wykorzystaniu zasobów miejscowych dla potrzeb walczących wojsk - poczynając od zaopatrzenia żywnościowego, poprzez przygotowanie bazy szpitalnej, a na świadczeniach osobowych kończąc.

Swój wkład w osiągnięcie trwałości obrony mają również przedsięwzięcia składające się na system zabezpieczenia technicznego wojsk. Prowadzenie operacji obronnej na obszarze kraju umożliwi rozmieszczenie oddziałów i pododdziałów remontowych w wojskowych obiektach stałych i zakładach gospodarki narodowej. W proces odtwarzania sprawności technicznej sprzętu można będzie również włączyć cywilne przedsiębiorstwa specjalistyczne i inne zakłady posiadające nawet nieznaczne zasoby siły fachowej oraz podstawowe oprzyrządowanie warsztatowe.

Osobnym zagadnieniem jest przygotowanie *obronne terytorium kraju (TDW)*, które obejmować powinno [30]:

- wykonanie podziemnych ukryć dla ważnych pod względem strategicznym i operacyjnym elementów kierowania pań-

---

30) Balcerowicz B., Pawłowski J., Marczak J.: Podstawowe założenia strategii obrony Polski. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 6,s. 15

stwem i dowodzenia wojskami oraz ważnych środków walki;

- przygotowany do alarmowego uruchomienia system zapór i niszczeń wzdłuż granic oraz w głębi kierunków obrony, powiązany z zaplanowanymi i przygotowanymi pozycjami obrony lub rubieżami ogniowymi;
- umocnienie ważnych obiektów i rubieży wzdłuż granic oraz w głębi kraju (wykonanie stałych i półstałych schronów dla żołnierzy wraz z ukryciami dla ciężkich środków ogniowych, a także przygotowanie się do stawiania zapór i wykonanie niszczeń);
- przygotowanie dróg i przepraw (w tym zapasowych) na planowanych kierunkach manewru wojskami.

Ponadto konieczne jest także:

- tworzenie systemu łączności;
- rozbudowa sieci lotnisk i budowa lotnisk zapasowych (drogowych odcinków lotniskowych) na autostradach i odcinkach dróg;
- urządzenie sieci obiektów logistycznych obejmującej budowę składów materiałowych, przygotowanie szpitali i obiektów remontu sprzętu wojskowego;
- rozbudowa sieci dróg kołowych i kolejowych;
- utworzenie i rozbudowa systemu rurociągów paliwowych;
- organizacja i budowa urządzeń ostrzegawczych i alarmowania.

O ile część przedsięwzięć w zakresie operacyjnego przygotowania obszaru odpowiedzialności związku operacyjnego może być zrealizowana również w czasie działań wojennych, to przedsięwzięcia obronnego przygotowania terytorium kraju (TDW) muszą zostać zrealizowane już w czasie pokoju. Wymagają one dużych nakładów finansowych i zaangażowania różnorodnego potencjału. Realizowane muszą być nie tyle przez wojska mające prowadzić działania na danym obszarze, lecz przez wyspecjalizowane przedsiębiorstwa według jednolitego planu. W okresie pokoju szereg urządzeń wchodzących w skład systemu obronnego przygotowania terytorium kraju służyć będzie potrzebom gospodarki narodowej.

*

* *

Dopiero powiązanie operacyjnego przygotowania obszaru odpowiedzialności związku operacyjnego - rozbudowa fortyfikacyjna i budowa systemu zapór inżynieryjnych - z obronnym przygotowaniem terytorium kraju (TDW) pozwoli na pełne wykorzystanie właściwości terenu w celu zwiększenia trwałości obrony.

5. ROLA INFORMACJI, RAŻENIA I RUCHU W ZAPEWNIENIU TRWAŁOŚCI OBRONY MANEWROWEJ

Celem każdej walki, bitwy i operacji, w tym również operacji obronnej, jest zwycięstwo nad przeciwnikiem. Osiągnąć je można tylko dzięki umiejętnemu połączeniu w spójny system trzech elementarnych czynników walki zbrojnej: informacji, rażenia i ruchu.

W operacjach obronnych, które miały być prowadzone w ramach istniejących do niedawna sojuszy wojskowych, decydującą rolę przypisywano uderzeniom ogniowym. Doprowadziło to do znacznej dominacji ognia, a tym samym zakłócenia tradycyjnej harmonii między czynnikami ognia, ruchu i informacji. W dotychczasowym modelu operacji obronnej główną rolę odgrywał ogień, a manewr podporządkowany był tworzeniu zgrupowań środków ogniowych na najważniejsze w danym etapie bitwy obronnej kierunki i pozycje[1)]. O informacji często zapominano, świadczą o tym chociażby struktury organizacyjne i możliwości rozpoznawcze naszych wojsk. Z uwagi na to, że obecnie operacje obronne prowadzone być mają na własnym terytorium, należy w miarę możliwości unikać jego zniszczenia. Dlatego też osnową operacji powinien stać się manewr oparty na twardej obronie newralgicznych obiektów i rejo-

---

1) Koziej S.: Operacje obronne. "Myśl Wojskowa" 1990, nr 4, s.22

nów. Manewr ten należy uzupełnić precyzyjnym ogniem niszczącym wybrane obiekty przeciwnika i destrukcyjnym oddziaływaniem informacyjnym (fortel, mylenie, obezwładnianie radioelektroniczne) na jego systemy informacyjne (dowodzenia, rozpoznania, WRE i łączności)[2]. W tak rozumianej operacji główną rolę odgrywa ruch, a ogień traci swoje dominujące znaczenie i podporządkowany jest zapewnieniu swobody ruchu broniących się wojsk dążących do stworzenia korzystniejszego ugrupowania operacyjnego i zniwelowania przewagi przeciwnika.

W pewnym uproszczeniu można przyjąć, że prowadzenie operacji obronnej (każdej operacji) rozpoczyna się od rozpoznania zgrupowań uderzeniowych przeciwnika, przygotowanych kierunków uderzeń oraz działań maskujących kierunek i czas działania. Pierwszą fazą operacji jest więc zdobywanie wiarygodnych informacji, a przez to uniemożliwienie przeciwnikowi uzyskania zaskoczenia. Druga faza operacji to rażenie przeciwnika ogniem precyzyjnych środków ogniowych po wejściu w ich zasięg oraz obezwładnianie radioelektroniczne. Kolejny etap to uderzenie wojskami na nacierającego przeciwnika prowadzone metodą "pulsacyjną" (rozproszenie, skupienie do uderzenia, ponowne rozproszenie w celu unik-

2) Koziej S.: Operacyjno - strategiczne problemy użycia i działania Wojska Polskiego w latach dziewięćdziesiątych. Warszawa 1991, s. 8-9

nięcia zniszczenia)[3]. Ostatnim etapem operacji jest odtworzenie zdolności bojowej. Każdy etap operacji wymaga posiadania wiarygodnych informacji w możliwie najkrótszym czasie. Można więc postawić tezę, że informacje sterują operacją, warunkują bowiem realizację rażenia i ruchu.

Wpływ tych trzech podstawowych czynników walki zbrojnej na osiągnięcie trwałości obrony manewrowej stanowi przedmiot rozważań prezentowanych w kolejnych punktach tego rozdziału.

5.1. Informacja jako elementarny czynnik walki zbrojnej i jej wpływ na trwałość obrony

Optymalne wykorzystanie sił i środków znajdujących się na danym obszarze jest podstawowym warunkiem uzyskania rozstrzygnięcia. Osiągnięcie tego celu zdeterminowane jest jednak posiadaniem informacji dotyczących tych właśnie sił i środków oraz obszaru i czasu ich działania, jak również informacji dotyczących strony przeciwnej. Celem zdobywania informacji nie jest jednak to, aby wiedzieć wszystko, lecz to, by wiedzieć wystarczająco dużo, a przede wszystkim więcej niż przeciwnik. O wartości informacji decydują przy

---

3) Bernhardt G.: Die technische Weiterentwicklung ändert das Bild moderner Landstreitkräfte. "Soldat und Technik" 1991, nr 9, s. 617

tym jej treść, wiarygodność i aktualność. Fałszywe informacje i ich nadmierna ilość oddziaływują na proces sterowania operacją jako czynniki zakłócające[4].

W warunkach dysponowania przez przeciwstawne strony podobnymi środkami rażenia i zbliżoną ruchliwością, informacja lub jej brak staje się czynnikiem przesądzającym o sukcesie lub porażce. Informacja oddziaływuje na przebieg walki przez jej pozostałe podstawowe czynniki, tj. rażenie i ruch. W tym sensie może ona być traktowana jako czynnik "rażenia" przeciwnika. Informacja jest więc zasadniczym warunkiem umożliwiającym prowadzenie operacji obronnej, a w określonych sytuacjach staje się czynnikiem samodzielnie decydującym o rozstrzygnięciu operacji[5].

Posiadanie rzetelnej informacji ma szczególne znaczenie w czasie prowadzenia wysoce ruchliwych działań w toku manewrowej operacji obronnej, gdy stosunkowo małe siły muszą bronić relatywnie dużego obszaru. Tylko odpowiednio wcześnie zdobyta, przetworzona i przekazana do wykonawców informacja pozwoli na właściwą reakcję na pojawiające się zagrożenia. Umożliwi szybkie przerzucenie sił i środków na zagrożone kierunki oraz tworzenie odpowiednio do sytuacji "punktów ciężkości". Nawet wystarczające siły i środki bez

---

4) Grabau R.: Sechs Dimensionen des Krieges. "Soldat und Technik" 1986, nr 6, s. 331

5) Koziej S.: Rajdy bojowe. Warszawa 1987, s. 86

odpowiedniej informacji nie będą w stanie stworzyć warunków koniecznych do zapewnienia trwałości obrony. Wojska pozbawione rzetelnej informacji nie będą w stanie unikać uderzeń przeciwnika, prowadzić skutecznych działań opóźniających czy też przejść we właściwym czasie do zwrotu zaczepnego i to mimo posiadania takich możliwości. Pełna informacja o przeciwniku oraz charakterze działania własnych wojsk jest szczególnie ważna dla sił znajdujących się w drugim rzucie lub odwodzie. Ćwiczenie "Wrzesień 92" prowadzone na obszarze Warszawskiego Okręgu Wojskowego[6)] wskazało na szereg niedociągnięć w tym zakresie. Często występowały rozbieżności między wiadomościami posiadanymi przez przełożonego i podwładnych oraz różnice w danych dotyczących położenia wojsk na różnych szczeblach dowodzenia. Do czego to może prowadzić pokazują jednoznacznie doświadczenia strony irackiej w wojnie w rejonie Zatoki Perskiej[7)], gdzie całkowite sparaliżowanie irackiego systemu zdobywania informacji i systemu dowodzenia w połączeniu ze znacznym ubezwłasnowolnieniem dowódców doprowadziło do spóźnionych reakcji na działania sprzymierzonych, a nawet do braku jakiegokolwiek

---

6) Planowanie operacyjnego rozwinięcia wojsk okręgu. Organizacja i prowadzenie działań obronnych, wykonanie przeciwuderzenia wspólnie z odwodem Naczelnego Dowódcy. Omówienie ćwiczeń "Wrzesień 92". Warszawa 1992, s. 7

7) Preylowski P.: Auswertung Golf-Krieg. "Soldat und Technik" 1991, nr 11, s. 766

przeciwdziałania. W takich warunkach operacja obronna strony irackiej nie mogła zakończyć się powodzeniem.

Tak więc trwałość obrony, a obrony manewrowej w szczególności, w znacznej mierze uzależniona będzie od wywalczenia przewagi w sferze informacji. Walka o przewagę w sferze informacji może być realizowana przez destrukcyjne oddziaływanie na system informacyjny przeciwnika, przewagę w dowodzeniu oraz zapewnienie warunków do sprawnego funkcjonowania własnego systemu informacyjnego[8]. Destrukcyjne oddziaływanie na system informacyjny przeciwnika to nie tylko niszczenie elementów tego systemu. To także jego zakłócanie i obezwładnianie. Konflikty lokalne, a szczególnie wojna w rejonie Zatoki Perskiej, dowiodły, że walka radioelektroniczna staje się jedną z najważniejszych sfer walki o przewagę. **Uzyskanie przewagi radioelektronicznej w poważnej mierze rzutuje na końcowy wynik walki, bitwy i operacji. Jest ono tak samo decydujące dla powodzenia operacji, jak uzyskanie przewagi na lądzie i w powietrzu.**

Inną kwestią o szczególnym znaczeniu jest ochrona informacji i dezinformacja (wprowadzenie w błąd). Przedsięwzięcia z zakresu ochrony informacji mają w zasadzie pasywny charakter. Są one ukierunkowane przede wszystkim na uzyskanie możliwie dużych korzyści czasowych, ponieważ jest

---

8)Koziej S.: Rajdy bojowe... s. 85-87

prawie niemożliwe długotrwałe blokowanie dostępu do informacji. Informacje mogą być jednak celowo preparowane pod kątem fałszowania ich treści. Dezinformowanie ma na celu dostarczenie do określonych ośrodków decyzyjnych przeciwnika informacji fałszywych lub - co jest jeszcze korzystniejsze - umożliwić przeciwnikowi "zdobycie" fałszywych informacji, wpływających na podejmowane decyzje.

Ochrona informacji i dezinformowanie wywołują niepewność u przeciwnika. Niepewna sytuacja informacyjna i fałszywe informacje prowadzą do strat czasu, absorbują siły i wyczerpują przeciwnika, a tym samym przyczyniają się do podniesienia trwałości obrony. Dlatego też czynniki te muszą stanowić element planowania informacyjnego organizowanego przez dowódców wszystkich szczebli.

Znaczenie tych przedsięwzięć w pełni doceniły obie strony konfliktu w rejonie Zatoki Perskiej stosując dezinformację na szeroką skalę skierowaną na ludność i walczące wojska. Dzięki takim zabiegom i osłonie radioelektronicznej udało się sprzymierzonym przegrupować znaczne siły i stworzyć zgrupowanie uderzeniowe w odległości około 300 km od zajmowanych wcześniej rejonów, praktycznie niezauważalnie dla strony przeciwnej. Miało to decydujące znaczenie dla powodzenia operacji wyzwolenia Kuwejtu, zwłaszcza że armia iracka nie dysponując koniecznymi informacjami, nie mogła temu zapobiec i tym samym zapewnić trwałości obrony.

Obrońca dysponujący taką samą ruchliwością lądową jak nacierający, znajduje się w stosunku do niego w niekorzystnym położeniu. Na poczynania przeciwnika posiadającego inicjatywę i w związku z tym określającego kiedy, gdzie, jakimi siłami i w jakim kierunku będzie nacierał, może on reagować z taką samą prędkością lądową. W związku z tym, aby wyrównać przewagę przeciwnika w tym zakresie, obrońca powinien dysponować skuteczniejszym rozpoznaniem i przeważającym systemem dowodzenia. Fakt ten został w pełni doceniony w armiach państw zachodnich, a najlepiej uwidacznia to chyba *triada koncepcji FOFA* (rys. 19). Dlatego też we wszystkich armiach zachodnich priorytetowo traktuje się rozpoznanie (rys. 20) i dowodzenie, a już na szczeblach taktycznych występują rozpoznawcze jednostki pancerne, posiadające ogromny potencjał rozpoznania ogólnowojskowego, a ponadto dysponujące znacznym potencjałem uderzeniowym i obronnym.

Posiadanie wiarygodnych informacji o przeciwniku jest istotnym elementem przygotowań do obrony. Zasadniczą rolę odgrywa więc system zdobywania, przetwarzania i przekazywania informacji, bez którego nie może być mowy o sprawnym kierowaniu operacją obronną. Chodzi tu o przyśpieszenie obiegu informacji rozpoznawczych, zwłaszcza wobec wzrostu ruchliwości wszystkich elementów ugrupowania nacierającego przeciwnika. Nowoczesne techniki informatyczne pozwalają na

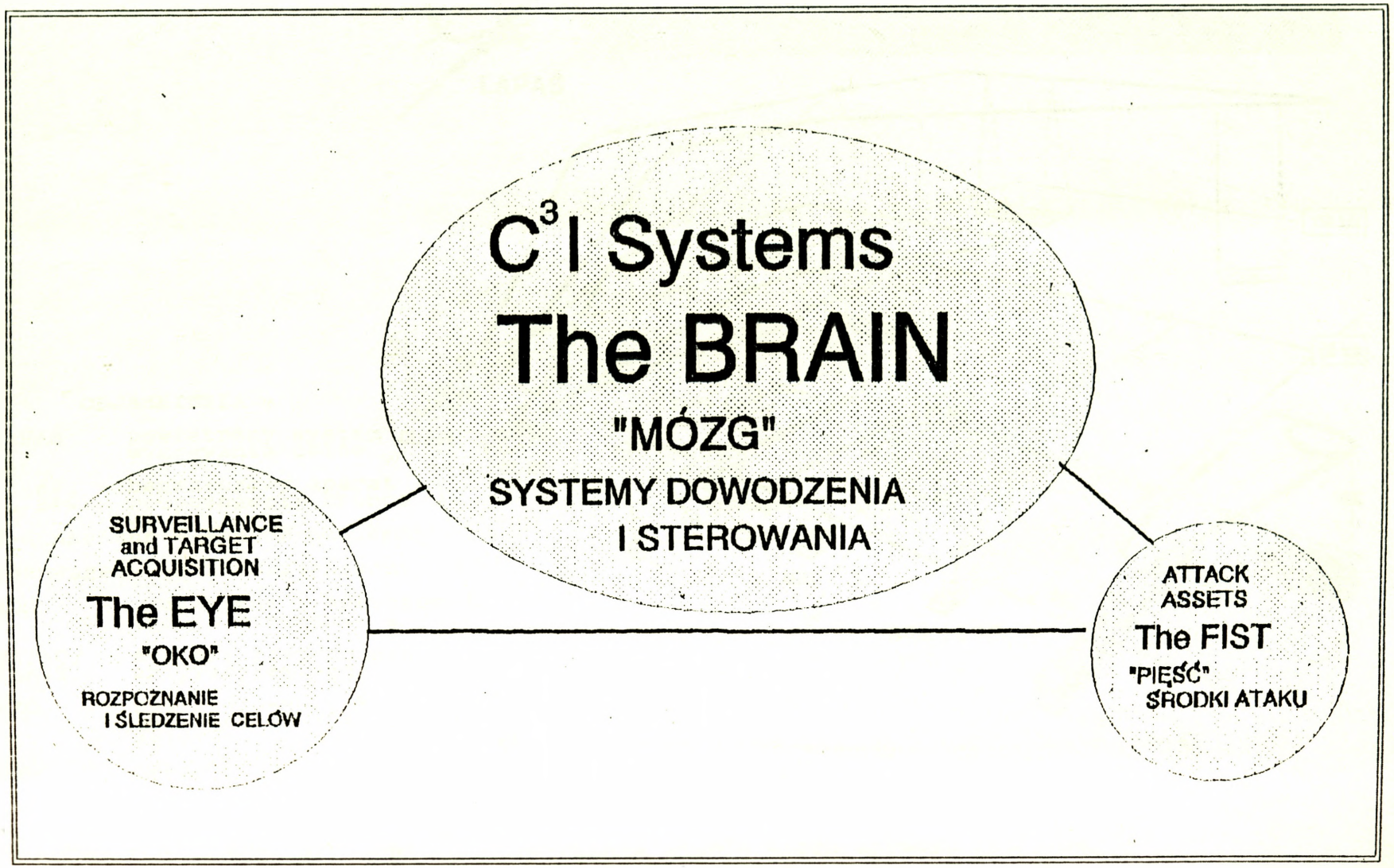

Rys. 19. Triada koncepcji FOFA

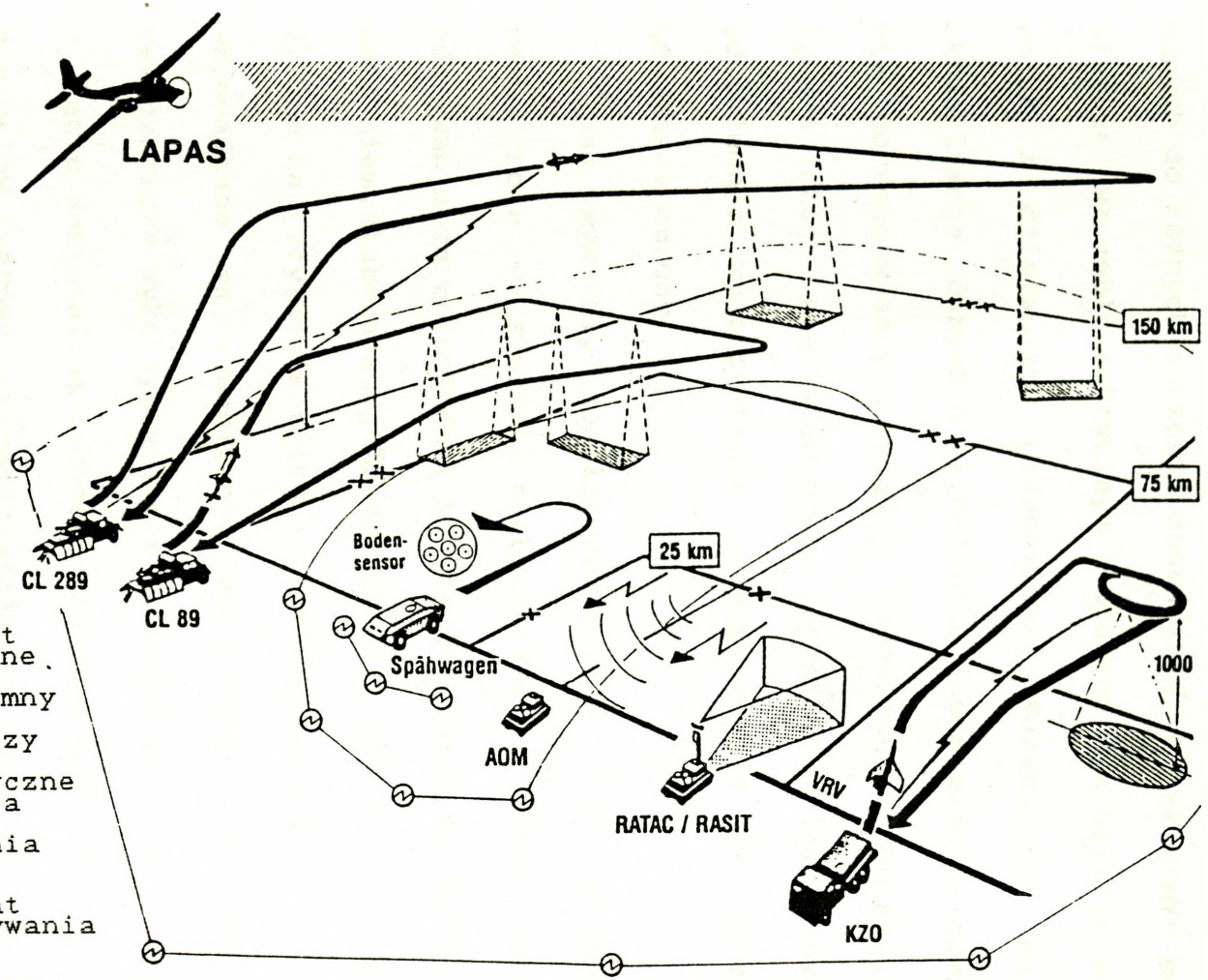

OBJAŚNIENIA

LAPAS - powietrzny system wykrywania celów

CL 89, CL 289 - bezzałogowy aparat rozpoznawczy Drohne

Bodensensor - sensor naziemny

Spähwagen - wóz rozpoznawczy

AOM - akustyczne i optyczne środki rozpoznania

RATAC/ RASIT - systemy rozpoznania artyleryjskiego

KZO - bezzałogowy aparat latający do wykrywania celów

VRV - przedni skraj obrony

Rys. 20. Systemy rozpoznania niemieckiego korpusu armijnego*)

*) Według "Soldat und Technik" 1992, nr 8, s.524

szybkie przetwarzanie i przekazywanie różnorodnych informacji. Komputerowe mapy położenia umożliwiają przekazywanie danych do różnych szczebli dowodzenia, a tym samym powiązanie na szczeblu taktycznym i operacyjnym działań własnych wojsk z działaniami przeciwnika. Pozwala to na szybką aktualizację danych o przeciwniku i odpowiednie dostosowanie do tego własnych działań. Nowoczesna technika informatyczna staje się więc nowym czynnikiem siły bojowej. Jej odpowiednie wykorzystanie przyczyni się do zwiększenia trwałości obrony.

Jak wykazały doświadczenia z ćwiczeń "Wrzesień 92", ważną rolę w systemie zdobywania wiarygodnych informacji odgrywać może rozpoznanie radioelektroniczne, jednak z powodu niewystarczającej liczby środków rozpoznania, pozwoliły one na uzyskanie tylko niewielu informacji[9]. Tymczasem wprowadzane na wyposażenie wojsk NATO nowoczesne systemy rozpoznawcze wykorzystujące różnorodne sensory w połączeniu z ciągle doskonaloną techniką radarową umożliwiają wykrywanie celów (zarówno przemieszczających się, jak i stacjonarnych) na duże odległości niezależnie od warunków optycznych. W ten sposób pole walki, w zasadzie niezależnie od maskujących właściwości terenu, staje się widoczne na całą głębokość. Szczególnie cele przemieszczające się mogą zo-

---

9) Planowanie operacyjnego rozwinięcia...s. 5

stać szybko wykryte i zniszczone dalekosiężnym ogniem precyzyjnym. Nowe technologie podnoszą również skuteczność ognia z zakrytych stanowisk, w tym do obiektów, które z powodu osłony pancerza, były dotychczas mniej narażone na destrukcyjne oddziaływanie ogniowe. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że w sposobie prowadzenia walki na lądzie czeka nas podobna zmiana, jaka związana była z wprowadzeniem radaru do wojny na morzu i w powietrzu. Wskazuje to na wzrost znaczenia ruchliwości broniących się wojsk służącej do wykonywania szybkich skoków z ukrycia do ukrycia w celu wyjścia (uchylenia się) spod oddziaływania ogniowego przeciwnika, wykorzystania ukryć terenowych, szybkiej koncentracji wojsk, a następnie szybkiego ich rozśrodkowania. Podobnie jak to było w wojnie morskiej czy powietrznej, również na lądzie zakłócanie systemów informacyjnych zyskiwać będzie kluczową rolę. Z drugiej strony nie należy jednak przeceniać nowoczesnych środków rozpoznania, zwłaszcza w zderzeniu z odpowiednio zaplanowanymi i kompleksowo realizowanymi przedsięwzięciami maskowania operacyjnego i bezpośredniego. Już po zakończeniu wojny w rejonie Zatoki Perskiej przyznano, że mimo zastosowania rozpoznania satelitarnego i najnowszych systemów, sprzymierzeni dysponowali nie do końca wiarygodnymi informacjami. Tak szeroko przez obie strony rozreklamowany iracki *pas śmierci* (umocnienia wzdłuż granic Kuwejtu o głębokości od 800 do 3 000 metrów)

w rzeczywistości nie istniał. Wojska irackie w rejonie działań wojennych liczyły tylko 250 000 żołnierzy, z tego na obszarze Kuwejtu około 150 000, zamiast przyjmowanych przez sprzymierzonych 540 000. Większość jednostek pancernych armii irackiej została niezauważalnie dla sprzymierzonych wyprowadzona z walki, a mimo intensywnych nalotów na domniemane stanowiska wyrzutni rakiet SCUD, sprzymierzonym nie udało się wyłączyć ich z walki[10]. Informacja jaką udało się uzyskać sprzymierzonym nie była więc pełna, a brak ten został zniwelowany ogromną przewagą technologiczną nad wojskami irackimi.

Powyższe przykłady wskazują na znaczenie takich aspektów walki o przewagę w sferze informacji, jak destrukcyjne oddziaływanie na system informacyjny przeciwnika i osłona własnego systemu informacyjnego przed oddziaływaniem ze strony przeciwnika oraz zapewnienie nieprzerwanego obiegu informacji. Jak wykazały ćwiczenia "Wrzesień 92", do zachowania ciągłości obiegu informacji, drożności systemu informacyjnego związku operacyjnego koniecznym staje się jego powiązanie ze stacjonarną (cywilną) infrastrukturą telekomunikacyjną oraz zorganizowanie łączności współdziałania ze Strażą Graniczną i innymi siłami układu pozamilitarnego[11].

---

10) Däniker G.: Klassischer Feldzug in neuem strategischem Umfeld. "Soldat und Technik" 1991, nr 9, s. 622

11) Planowanie operacyjnego rozwinięcia... s.9

Z uwagi na prowadzenie operacji obronnej na własnym terytorium wskazane byłoby również wypracowanie zasad funkcjonowania, a następnie budowy systemu *sieci punktów łączności (łączności siatkowej)*. Można tu skorzystać z doświadczeń zgromadzonych przy budowie podobnego systemu na terytorium RFN wzdłuż byłej granicy wewnątrzniemieckiej. Na obszarze obrony korpusów przygotowano stacjonarną sieć łączności i (węzłów) punktów przystosowanych do rozwinięcia stanowisk dowodzenia[12)].

Przedstawione wyżej rozważania dowodzą, że zapewnienie trwałości obrony wymaga z jednej strony posiadania sprawnego systemu zbierania, przetwarzania i przekazywania informacji, z drugiej zaś dezorganizowania systemu informacyjnego przeciwnika. Można przy tym wydzielić następujące najważniejsze grupy zadań:

- zdobywanie i przetwarzanie informacji o obszarze działań i wojskach obu walczących stron;
- zwalczanie elementów systemu informacyjnego przeciwnika (oddziaływanie ogniowe i obezwładnianie radioelektroniczne);
- zwalczanie sił i środków rażenia i oddziaływania (walki radioelektronicznej i maskowania) przeciwnika;

---

12) Glorius R.: Lenken, Stellen, Schlagen. "Truppenpraxis" 1991, nr 2, s. 167

- ochronę własnego systemu informacji i dezinformacji (wprowadzania w błąd) przeciwnika.

Tylko takie kompleksowe działania doprowadzić mogą do uzyskania przewagi w sferze informacyjnej, a tym samym osiągnięcia korzystnego rozstrzygnięcia. Starcie dwóch stron staje się dzisiaj walką o informację. Strona, która uzyska przewagę informacyjną, zapewni sobie sukces. Dowiodły tego dobitnie wydarzenia w czasie wojny w rejonie Zatoki Perskiej. **Walka o przewagę w sferze informacji jest szczególnie ważna w dobie zmniejszania stanów liczebnych armii.** Można tu wręcz postawić tezę, że **im mniej liczne wojska bronią danego obszaru, tym większe jest ich zapotrzebowanie na informację.**

5.2. Wpływ rażenia na trwałość obrony

Rażenie to destrukcyjne oddziaływanie na przeciwnika różnorodnymi środkami walki. W początkowym okresie dziejów ludzkości było to przede wszystkim rażenie bronią białą. Wraz z rozwojem broni palnej główną formą rażenia stał się ogień. To właśnie ogień, obok rozbudowy inżynieryjnej, w decydujący sposób wpływał na trwałość obrony. *W okresie I wojny światowej trwałość obrony była funkcją ognia przeciwpiechotnego prowadzonego z rozbudowanych inżynieryjnie umocnień.* Ogień karabinów maszynowych w połączeniu z syste-

mem zasiek i okopów uniemożliwiał w zasadzie przełamanie obrony przez piechotę czy kawalerię. *Według poglądów okresu międzywojennego o trwałości obrony decydować miał ogień piechoty powiązany z ogniem artylerii.* Druga wojna światowa charakteryzowała się masowym użyciem czołgów i lotnictwa. *Trwałość obrony stała się więc funkcją systemu ognia przeciwpancernego i przeciwlotniczego.* Rozwój techniki i sztuki wojennej w okresie powojennym wskazuje wyraźnie na nową jakość - natarcie powietrzno-lądowe. Obrona musi przeciwstawić się takiemu modelowi natarcia. O ile więc dotychczas "kośćcem" obrony był ogień przeciwpancerny, to na przyszłym polu walki rolę taką spełniać będzie ogień przeciwlotniczy. W dobitny sposób przekonała się o tym w czasie wojny w rejonie Zatoki Perskiej armia iracka pozbawiona w zasadzie osłony przed atakami z powietrza. Duża ruchliwość wojsk sprzymierzonych nacierających od czoła w połączeniu z działaniami wojsk desantowo-szturmowych w głębi obrony wsparta uderzeniami lotnictwa, doprowadziła do "rozsadzenia" obrony irackiej od wewnątrz, izolacji oraz okrążenia zgrupowań wojsk irackich. W takich warunkach obrona iracka nie mogła być trwała, co doprowadziło do szybkiego zakończenia operacji wyzwolenia Kuwejtu.

W operacjach planowanych w ramach byłego Układu Warszawskiego ogień odgrywać miał decydujące znaczenie. Uderzenia ogniowe, w tym jądrowe, służyć miały błyskawicznej

zmianie stosunku sił, a siła obrony opierać się miała przede wszystkim na uderzeniach jądrowych, kontratakach i przeciwuderzeniach[13]. Dominacja czynnika rażenia doprowadziła do pewnego ograniczenia ruchliwości wojsk, tak że nie były one w zasadzie w stanie w pełni wykorzystać skutków uderzeń ogniowych.

W nowych warunkach rażenie nabiera innego wymiaru. Z jednej strony z uwagi na to, że operacja obronna prowadzona ma być przecież na własnym terytorium, nie można pozwolić na wymianę wyniszczających uderzeń ogniowych. Armia również w czasie wojny nie powinna niszczyć tego, do ochrony czego została powołana. Z drugiej zaś strony rażenie dziś to nie tylko ogień wojsk rakietowych, artylerii i lotnictwa, lecz także oddziaływanie środkami obrony przeciwlotniczej, walka minowa i w coraz szerszym zakresie oddziaływanie radioelektroniczne[14].

Wpływ rażenia na trwałość obrony można rozpatrywać w dwóch aspektach. Pierwszy z nich, to zwiększenie efektywności własnego systemu rażenia, natomiast drugi, to konieczność osłabienia potencjału rażenia przeciwnika, w tym również zmniejszenia wrażliwości na jego oddziaływanie.

---

13) Mała Encyklopedia Wojskowa. Tom 2. Warszawa 1970, s.469
14) Szerzej o walce minowej i oddziaływaniu radioelektronicznym w podrozdziałach 5.3 i 5.1

Prowadzenie operacji na własnym terytorium wymaga minimalizacji destrukcyjnego wpływu działań zbrojnych, tak aby ograniczyć straty ludności cywilnej i zniszczenia środowiska naturalnego, infrastruktury i dóbr kultury[15]. W związku z tym dalsze zwiększanie siły ognia związków operacyjnych i taktycznych w przyszłości w coraz mniejszym stopniu polegać będzie na zwiększających się ciągle tonażach amunicji oddziaływujących na przeciwnika na coraz większe odległości. Wzrastająca stale siła ognia musi być wykorzystywana ze zwiększoną dokładnością trafienia i efektywnością oddziaływania na cel - i to w coraz bardziej ruchliwej walce. Chodzi przy tym również o to, aby zapewnić kilkakrotny przyrost skuteczności ogniowej przy znacznie zmniejszonym potencjale ogniowym (ograniczenia rozbrojeniowe)[16]. Trzeba również pamiętać, że wzrastająca skuteczność uderzeń ogniowych nie zależy tylko od udoskonalonej amunicji, zapalników czy napędu. Dopiero połączenie wykrywania celów, bezzwłocznego przekazywania wyników rozpoznania, szybkiego przetwarzania danych przy pomocy techniki informatycznej, łącznie z określaniem priorytetów w zwalczaniu

---

15) Koziej S., Pawłowski J.,Kordas R.: Działania operacyjne wojsk lądowych. Warszawa 1992, s. 9

16) Tylko w celu zabezpieczenia natarcia 24 dywizji zmotoryzowanej do Eufratu koniecznym było dostarczenie prawie 3000 ton amunicji, co pięciokrotnie przewyższało możliwości dywizji pancernej z 1944 roku. Bernhardt G.: Die technische Weiterentwicklung... s. 611

celi oraz automatycznym przekazywaniem komend wraz z nowoczesnymi technikami naprowadzania gwarantują wzrost skuteczności oddziaływania ogniowego (rys. 21). Wzrasta więc znaczenie nie tylko systemów oddziaływania ogniowego, lecz również ich powiązanie z nowoczesnym systemem dowodzenia umożliwiającym bezzwłoczne przekazywanie wyników rozpoznania i skoordynowanie z własnymi zamiarami i systemem logistycznym tak, aby posiadana siła ognia również w warunkach wysoce ruchliwej operacji wykorzystana została do skutecznego oddziaływania na sytuację taktyczną i zwiększenia w ten sposób trwałości obrony.

Biorąc pod uwagę doświadczenia wojen lokalnych, a zwłaszcza wojny w rejonie Zatoki Perskiej, można określić wymagania w stosunku do systemu rażenia w tym zakresie. Wydaje się więc, że **system taki powinien w pierwszej kolejności umożliwiać zwalczanie samolotów, śmigłowców i bezpilotowych środków napadu powietrznego przeciwnika, następnie niszczenie naziemnych i powietrznych systemów rozpoznania i kierowania.** Kolejny wymóg, to możliwość rażenia wojsk przeciwnika na podejściach do obrony, dezorganizacji rozwinięcia i eliminacji najważniejszych elementów ugrupowania przeciwnika. Ważnym pozostaje również ogień przeciwpancerny. W powiązaniu z zaporami inżynieryjnymi i niszczeniami powinien on tworzyć strefę trudną do pokonania dla zgrupowań pancerno-zmechanizowanych przeciwnika. Takie priorytety

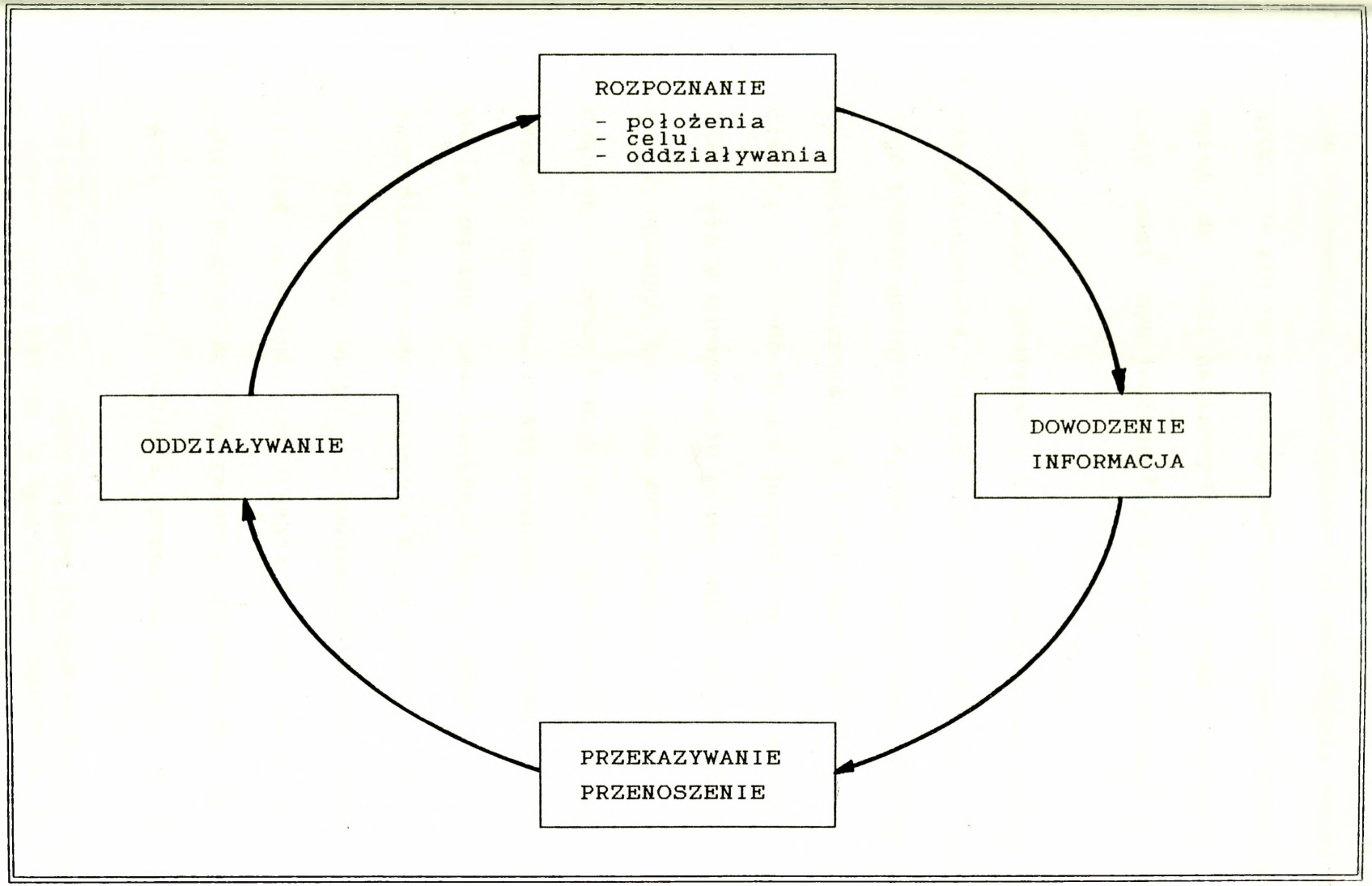

Rys. 21. Interakcja na polu walki

w oddziaływaniu na przeciwnika powodują konieczność dokonania przewartościowań w systemie ognia. Musi on być bardziej niż dotychczas ukierunkowany na zwalczanie celów powietrznych. O ile na szczeblu taktycznym nadal przeważał będzie ogień do celi naziemnych, to im wyższy szczebel, tym większy musi być jego udział w systemie obrony przeciwlotniczej.

Trzeba pamiętać o tym, że osłabienie potencjału rażenia przeciwnika, to nie tylko niszczenie czy obezwładnianie jego poszczególnych elementów uderzeniami ogniowymi czy też radioelektronicznymi. To także dezorganizacja działań przeciwnika na jego tyłach prowadzona przez wojska, które znalazły się w ugrupowaniu przeciwnika w sposób zamierzony lub też wymuszony. Mogą one wykonywać zadania związane ze zwalczaniem systemów kierowania i dowodzenia wojskami, niszczyć środki ogniowe, składy amunicji i elementy systemów kierowania ogniem oraz niszczyć bądź blokować ważne obiekty na kierunkach przegrupowywania wojsk przeciwnika[17)].

Znaczący wpływ na podniesienie trwałości obrony mają również działania zwiększające wrażliwość przeciwnika na oddziaływanie środków rażenia. Prowadzenie manewrowej operacji obronnej zakłada przecież dążenie do kanalizowania

---

17) Sabak Z.: Działania bojowe zgrupowań taktycznych na tyłach przeciwnika w operacjach obronnych. AON, Warszawa 1992, s. 78-80

ruchu wojsk przeciwnika w wybranych kierunkach, zmuszanie ich do grupowania sił i tworzenia tym samym opłacalnych obiektów dla własnych środków rażenia. Temu też celowi służyć ma idea tworzenia *worków ogniowych*, zwanych też strefami lub rejonami porażenia. Z drugiej strony w ramach manewrowej operacji obronnej wojska działać będą na różnych, często odizolowanych kierunkach. Spowoduje to zwiększenie liczby zadań ogniowych i zmusi do maksymalnej efektywności w wykorzystaniu wszystkich środków rażenia, zwłaszcza artylerii. Jak dowodzą również doświadczenia ćwiczeń prowadzonych w ostatnich latach, artyleria strzelająca z zakrytych stanowisk ogniowych, z uwagi na charakter działań w pierwszej fazie operacji obronnej, powinna być w zasadzie używana w sposób zdecentralizowany. W krytycznym miejscu i czasie operacji może pogłębiać obronę przeciwpancerną, nawet jeżeli jej sprzęt nie jest w pełni dostosowany do takich działań. Konieczność organizowania grup artylerii wystąpi w związkach taktycznych prowadzących obronę na rubieży ostatecznego oporu i przechodzących do wykonania zwrotu zaczepnego. Artyleria dalekiego zasięgu powinna jednak pozostawać w podporządkowaniu dowódcy związku operacyjnego i stanowić jeden z elementów ugrupowania operacyjnego, dając tym samym możliwość skuteczniejszego reagowania na nieprzewidziany rozwój sytuacji. Wiąże się to z koniecznością zapewnienia samodzielności taktyczno-ogniowej poszczegól-

nych szczebli dowodzenia przy jednoczesnym zachowaniu możliwości oddziaływania na korzyść niższych szczebli.

W warunkach obrony manewrowej rażenie wprawdzie nie odgrywa tak jak w obronie pozycyjnej dominujacej roli, nie mniej jednak pozostaje ważnym czynnikiem wpływającym na trwałość obrony, umożliwia bowiem osłabienie zgrupowań uderzeniowych przeciwnika, przyczyniając się w ten sposób do uzyskania rozstrzygnięcia.

5.3. Ruchliwość wojsk a trwałość obrony

Prowadzenie przyszłych operacji wojsk lądowych, z powodu zmiany dotychczasowego stosunku między obszarem, czasem i siłami, polegać będzie na tworzeniu *punktów ciężkości* (rejonów kluczowych) w pobliżu granic państwa, umożliwiających uzyskanie w określonym czasie przewagi miejscowej, a tym samym uzyskanie rozstrzygnięcia.

Zadania wojsk prowadzących obronę manewrową nie dadzą się już ograniczyć do konkretnych pasów i rodzajów działań bojowych, lecz wymagać będą rozwiązywania zróżnicowanych problemów operacyjnych i zadań taktycznych. Wymagać to będzie znacznej elastyczności w prowadzeniu działań i zwiększonej ruchliwości broniących się wojsk. Tym bardziej, że siły przeznaczone do obrony określonego obszaru stają się coraz mniejsze. A im mniejsze są siły przeznaczone do obro-

ny danego obszaru, tym bardziej muszą być one ruchliwe i aktywne, tak aby obrońca mógł sprawnie i skutecznie reagować na działania nacierającego w decydujących momentach i miejscach starcia, zapewniając w ten sposób trwałość obrony.

Oceniając wpływ ruchu na trwałość obrony należy podobnie jak w przypadku rażenia, uwzględnić dwa aspekty. Pierwszy to zwiększenie ruchliwości (zapewnienie swobody ruchu) własnych wojsk, drugi zaś to utrudnianie ruchu przeciwnikowi.

Obrona manewrowa to w zasadzie ciągły ruch wojsk prowadzących działania opóźniające, uchylających się od uderzenia, wykonujących lokalne kontrataki, przegrupowujacych się w celu stworzenia korzystniejszego położenia, czy wreszcie przechodzących do zwrotu zaczepnego. **Przy pomocy ruchu rozwiązuje się główne problemy operacji i walki. Ruch stanowi więc kwintesencję obrony manewrowej. Można więc postawić tezę, że o trwałości tej obrony decydować będzie ruchliwość wojsk.** Obowiązująca definicja ruchliwości wojsk słusznie kładzie nacisk na ...*zdolność do sprawnego przemieszczania się w celu prowadzenia skutecznych działań bez względu na warunki terenowe i atmosferyczne, porę roku i doby* [18]. W odniesieniu do obrony manwerowej oznacza to redukowanie początkowej przewagi przeciwnika przez zadawanie mu strat. Badania na modelach teoretycznych i symulacje komputerowe wskazują, że cel obrony manewrowej może być osiągnięty, jeżeli rząd (wielkość) zadanych przeciwnikowi

---

18) Słownik podstawowych terminów wojskowych. Warszawa 1977, R-26

strat będzie odwrotnie proporcjonalny do liczebności sił, którymi dysponujemy. Można przyjąć, że każdy własny środek walki musi zniszczyć (wyłączyć z walki) tyle środków walki przeciwnika, iloma wyraża się jego przewaga. Oznacza to wielokrotność użycia tego samego środka walki zanim zostanie on zniszczony. Możliwe to będzie tylko pod warunkiem odpowiedniej ruchliwości własnych środków walki.

Osnowę obrony manewrowej stanowi zorganizowany i celowy manewr sił i środków zmierzający do stworzenia korzystnej sytuacji w stosunku do przeciwnika. To właśnie manewr umożliwia aktywne oddziaływanie na przeciwnika wykonującego uderzenie na określonym odcinku frontu. Istota tego manewru polega na koncentracji wysiłku obrońcy na głównym kierunku uderzenia przeciwnika w celu zniwelowania jego przewagi i ostatecznego odparcia natarcia[19]. Manewr stanowi w tym przypadku formę urzeczywistnienia się ruchu na polu walki, służy stworzeniu najkorzystniejszych warunków do starcia z przeciwnikiem, a w połączeniu z rażeniem (uderzenie) rozbiciu zgrupowań przeciwnika. **Prowadzenie obrony manewrowej związane jest więc z koniecznością posiadania szybkich i silnych ogniowo wojsk. Ich ruchliwość powinna co najmniej dorównywać możliwościom przeciwnika w tym zakresie, o ile nawet nie przewyższać ich. Jeżeli przeciwnik dysponował będzie bardziej ruchliwymi elementami ugrupowania, to obrona manewrowa nie będzie skuteczna.**

Współczesne środki walki stwarzają nowe możliwości w zakresie oddziaływania na przeciwnika praktycznie na całą głębokość jego ugrupowania. Jednak zbyt niskie tempo dzia-

19) Pawłowski J., Marczak J.: Manewr w obronie. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 4, s. 41

łań wojsk lądowych nie zawsze pozwala na pełne wykorzystanie skutków tego oddziaływania. Jak jest to ważne wykazały doświadczenia wojny w rejonie Zatoki Perskiej, gdzie klasyczna bitwa lądowa przekształciła się w walkę w trzech wymiarach. Operacja zaczepna (rys. 22) opierająca się na głębokim powietrznym oskrzydleniu (obejściu) broniących się wojsk, realizowanym przez wojska powietrznoszturmowe i desanty śmigłowcowe, połączonym z ich porażeniem ogniowym i uderzeniami rzutu lądowego od czoła stwarza dla broniących się wojsk następujące podstawowe rodzaje zagrożeń:

- uderzenie lądowe w celu przełamania obrony i rozwinięcia powodzenia;
- uderzenie powietrzno-lądowe w głąb i na tyły ugrupowania operacyjnego;
- uderzenie z powietrza w celu przygotowania i wsparcia działań lądowych i powietrzno-lądowych.

Zagrożenia te występują jednocześnie. W takich warunkach obrońca nie może ograniczyć się do biernego oczekiwania na działanie przeciwnika i będzie prowadzić aktywne działania również w głębi jego ugrupowania, a ogniska walki powstawać będą jednocześnie na całej głębokości ugrupowania operacyjnego obrońcy i nacierającego[20]. Obrazuje to skalę wymagań

---

20) Nożko K.: Doskonalenie strategii wojennej, sztuki operacyjnej i taktyki w systemie obronnym Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa 1991, s. 45

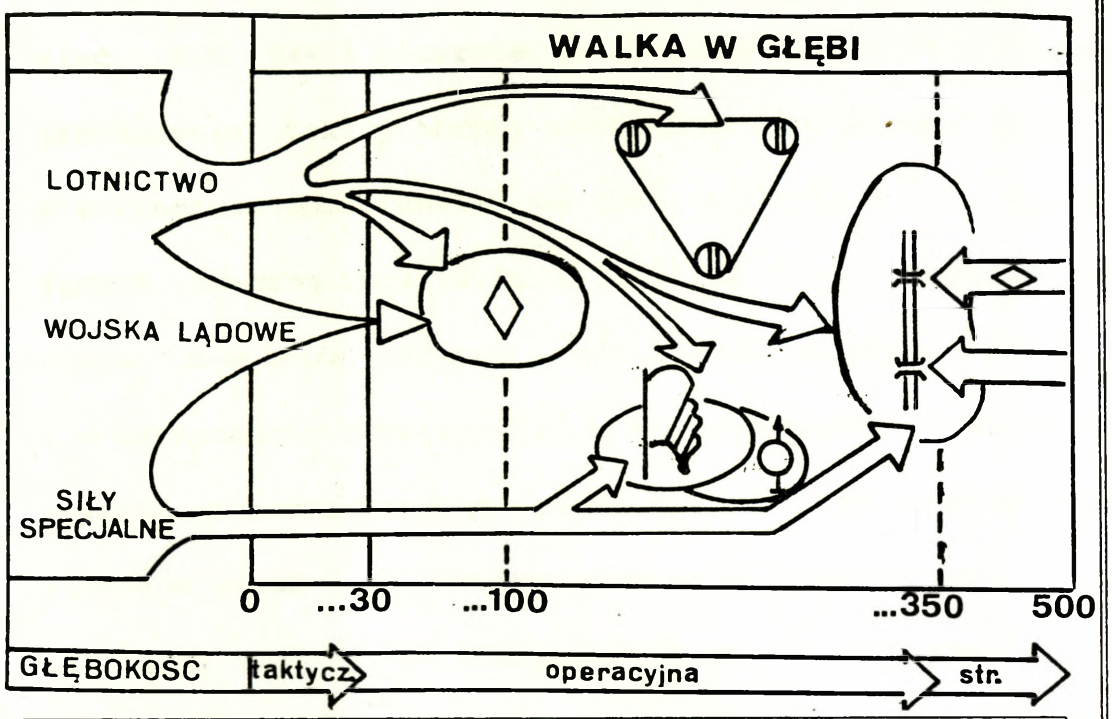

PODZIAŁ ZADAŃ WG GŁĘBOKOSCI	WOJSKA LĄDOWE		LOTNICTWO, SIŁY SPECJALNE
	DYWIZJA	KA	KOORDYNACJA PRZEZ WZO

GŁÓWNE ZADANIA	ZWALCZANIE WOJSK PRZED ICH WEJŚCIEM DO WALKI	NISZCZENIE OBIEKTÓW KLUCZOWYCH (SD, SS RAKIET)
	NISZCZENIE LOTNICTWA W BAZACH	NISZCZENIE INFRASTRUKTURY OPERACYJNEJ

Rys. 22. Koncepcja głębokiej operacji*)

*) Według "Militärdoktrinen der NATO und ihrer Mitgliedstaaten". Berlin 1988, s. 36

w odniesieniu do ruchliwości wojsk koniecznej do zapewnienia trwałości obrony w warunkach takich zagrożeń. Aby obrona w takich warunkach mogła osiągnąć swój cel musi mieć, mieć, tak jak i natarcie, powietrzno-lądowy charakter. Do prowadzenia takiej obrony niezbędnym będzie posiadanie powietrznozmechanizowanych związków taktycznych[21], dysponujących znaczną ruchliwością. Będą one mogły prowadzić *głębokie działania* zarówno w głębi własnego ugrupowania, jak i w ugrupowaniu przeciwnika. Walka prowadzona przez związki powietrznozmechanizowane przebiegać będzie według specyficznych zasad i nie zawsze odpowiadać tradycyjnemu obrazowi bitwy lądowej. Do charakterystycznych cech tego sposobu prowadzenia operacji należeć będzie wykorzystanie przestrzeni powietrznej do przemieszczania wojsk, szybkie tworzenie i przemieszczanie punktów ciężkości, gwałtowne i zdecydowane uderzenie ale również ochrona rozległych obszarów. Badania przeprowadzone w latach 1989 - 1990 w II KA Bundeswehry[22] wykazały, że związki powietrznozmechanizowane są szczególnie predysponowane do udziału w po-

---

21) Mianem tym określa się na zachodzie taktyczne związki powietrznodesantowe posiadające w swym składzie etatowe śmigłowce bojowe i transportowe. Przykładem takiego związku może być eksperymentalna dywizja niemiecka występująca na szczeblu korpusu armijnego i składająca się z brygady powietrznodesantowej i brygady lotnictwa wojsk lądowych.

22) Winter T.: Erkenntnisse zur Luftbeweglichkeit des deutschen Heeres. "Soldat und Technik" 1992, nr 6, s.410

czątkowym etapie operacji obronnej, zwłaszcza do patrolowania i ochrony granicy i wydzielonych obszarów oraz w określonych warunkach do prowadzenia działań opóźniających. Dowódca korpusu dysponując takim związkiem taktycznym ma większą swobodę działania ponieważ ma możliwość szybkiej reakcji na pojawiające się zagrożenia. Użycie wojsk powietrznozmechanizowanych do zamykania wyłomów musi być jednak ograniczone czasowo i należy dążyć do ich zluzowania przez jednostki lądowe. Jednostki powietrznozmechanizowane nadają się szczególnie do zwalczania operacji desantowych przeciwnika, przede wszystkim w początkowej fazie (najlepiej jeszcze w powietrzu) oraz do prowadzenia działań specjalnych. Nie jest celowym przydzielanie związkom powietrznozmechanizowanym samodzielnych pasów obrony ponieważ ich największe atuty, tj. ruchliwość i elastyczność działania wykorzystywane będą w niewystarczającym stopniu, a ponadto przy pomocy śmigłowców nie można utrzymać terenu. Samodzielne przeciwuderzenie związku powietrznozmechanizowanego jest wprawdzie możliwe, ale związek taki nie posiada siły uderzeniowej i zdolności przełamywania obrony lądowych związków taktycznych. Dlatego też bardziej celowe jest użycie związku powietrznozmechanizowanego do wsparcia lub wzmocnienia obrony czy też przeciwuderzenia wykonywanego przez lądowe związki taktyczne korpusu.

Działania związków powietrznozmechanizowanych czy też desantowo-szturmowych o charakterze rajdowym nadają obronie duży rozmach przestrzenny oraz dynamiczny charakter. Stwarzają warunki do uzyskania zaskoczenia przyczyniając się w ten sposób do zdobycia lokalnej przewagi i inicjatywy operacyjnej. Zwiększając możliwość jednoczesnego oddziaływania na przeciwnika pozwalają na skrócenie czasu między uderzeniem ogniowym na dalekie cele, a wykonaniem na nie ataku przez wojska[23]. Z drugiej jednak strony są one bardzo wrażliwe na oddziaływanie ogniowe przeciwnika i nie są w stanie zastąpić siły uderzeniowej i siły ognia związków zmechanizowanych w walce o rozstrzygnięcie taktyczne i operacyjne. Dlatego też w dalszym ciągu wojska zmechanizowane i pancerne, posiadające zdolność do przemieszczania się również pod silnym ogniem przeciwnika, będą głównymi "nośnikami" operacji obronnej. To właśnie one będą prowadzić działania opóźniające, bronić rubieży ostatecznego oporu i wykonywać zwrot zaczepny mający na celu rozbicie nacierającego przeciwnika i odtworzenie poprzedniego położenia. Operacja ta będzie jednak bardziej niż dotychczas opierać się na ruchliwości wojsk potrzebnej do przyjęcia i opóźniania pierwszego uderzenia przeciwnika, do ochrony i blokowania zagrożonych rubieży i rejonów, do szybkiego

23) Bębenek J.: Kilka uwag o działaniach desantowoszturmowych. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 5, s. 62

tworzenia *punktów ciężkości* i stawiania oporu głównemu zgrupowaniu nacierającego przeciwnika, do wykonania zwrotu zaczepnego i przejęcia inicjatywy w celu uzyskania rozstrzygnięcia operacyjnego oraz odzyskania utraconego terytorium.

Stosunkowo duża ruchliwość wojsk lądowych stwarza możliwość przemieszczania sił w trakcie prowadzenia operacji obronnej. Efektywnosc tego rodzaju działań uzależniona jest jednak od pozbawienia lub ograniczenia swobody manewru nacierającego zgrupowania przeciwnika[24]. Ruch wojsk na polu walki w znacznym stopniu uwarunkowany jest dostępnością terenu. Obrońca powinien dążyć do takiego jego przygotowania, aby z jednej strony utrudniał przemieszczanie się przeciwnikowi, z drugiej zaś nie stwarzał ograniczeń dla ruchliwości własnych wojsk. Znaczne ograniczenie ruchliwości wojsk przeciwnika można osiągnąć przez zniszczenie bądź blokowanie węzłów komunikacyjnych, przepraw i urządzeń hydrotechnicznych. Możliwość zatopień terenu w celu ograniczenia swobody ruchu nacierających zgrupowań przeciwnika wykorzystano zarówno w ćwiczeniu "Czerwiec 92", jak i w ćwiczeniu "Wrzesień 92". Zatopienia terenu sprzyjały ponadto skupianiu wysiłku obrony na kierunkach głównych zagrożeń[25].

---

24) Pawłowski J., Marczak J.: Manewr w obronie... s. 43
25) Planowanie operacyjnego rozwinięcia... s. 8

Szczególnie predysponowane do ograniczenia ruchliwości przeciwnika są różnorodne zapory inżynieryjne, zwłaszcza stawiane narzutowo. Pozwalają one w krótkim czasie na zablokowanie znacznych obszarów przed dostępem przeciwnika oraz na stawianie zapór minowych bezpośrednio przed przemieszczającym się przeciwnikiem. Nowe koncepcje prowadzenia walki minowej (np. niemiecki system DAVID) zakładają nawet "autonomiczną" ochronę terenu przy pomocy sensorowych pól minowych, minowania narzutowego, "inteligentnych" min kierunkowych, przeciwpancernych pocisków samosterujących oraz przygotowanych do wysadzenia rowów przeciwczołgowych[26]. Nowoczesne zapalniki pozwalają na sterowanie polami minowymi, które w ten sposób nie ograniczają już drastycznie ruchliwości własnych wojsk, lecz stają się elastycznym instrumentem skutecznie wpływającym na obniżenie swobody przemieszczania się przeciwnika. Zapory inżynieryjne nie oznaczają więc rezygnacji z własnej ruchliwości, lecz wzmacniają obronę i przyczyniaja się do zwiększenia jej trwałości.

Wzrastające znaczenie zapór nie oznacza więc końca ruchliwości wojsk. Obniżenie ruchliwości wojsk lądowych zostanie ponadto częściowo wyrównane przez ruchliwość po-

---

26) Horn A.: Das neue Waffensystem DAVID. "Soldat und Technik" 1990, nr 10, s. 707-717

wietrzną. Obrońca nie może zrezygnować z ruchliwości swych związków lądowych. Tylko w ten sposób będzie on mógł bowiem zrezygnować z pasywnego reagowania na poczynania przeciwnika i przejąć inicjatywę. Zapory inżynieryjne w połączeniu z obronnymi właściwościami terenu ograniczą natomiast manewr przeciwnika oraz w pewnym stopniu osłonią manewr obrońcy. Oprócz zatrzymania lub opóźnienia ruchu przeciwnika odpowiednio użyte zapory inżynieryjne spowodują rozczłonkowanie jego zgrupowania uderzeniowego, co umożliwi uderzenie na jego skrzydła i zwalczanie go częściami. Tak więc zapory inżynieryjne w połączeniu z ruchliwością obrońcy przyczynią się do zwiększenia trwałości obrony.

Ograniczenie ruchliwości wojsk przeciwnika można również osiągnąć przez niszczące oddziaływanie na jego system logistyczny, zwłaszcza system zaopatrywania w paliwo. Zadania w tym zakresie mogą być realizowane przez wojska prowadzące działania w głębi ugrupowania przeciwnika.

Swoboda ruchu wojsk obrońcy przy jednoczesnym ograniczeniu ruchliwości przeciwnika umożliwi osiągnięcie przewagi w decydujących etapach operacji obronnej, a tym samym rozbicie zgrupowania uderzeniowego przeciwnika i zapewnienie trwałości obrony.

Przedstawione rozważania wskazują, że na współczesnym polu walki nie może panować swoista "monokultura" ognia czy ruchliwości. Walka staje się coraz bardziej zdecydowana. Zdolność do synergicznego połączenia podstawowych czynników walki zbrojnej będzie kluczem do sukcesu.

Wiarygodna informacja zdobyta, przetworzona i przekazana we właściwym czasie do odpowiedniego wykonawcy sprzyja rażeniu i ruchliwości wojsk. Gwarantuje więc pełne wykorzystanie powstałej sytuacji i zwiększenie trwałości obrony, a tym samym osiągnięcie celu operacji obronnej przy jak najmniejszych stratach własnych.

ZAKOŃCZENIE

Przedstawione w rozprawie wyniki badań dotyczące wpływu poszczególnych podsystemów systemu operacji obronnej na trwałość obrony powstały w rezultacie analizy wniosków z badań teoretycznych oraz doświadczeń z praktyki ćwiczebnej dowództw i wojsk oraz Akademii Obrony Narodowej. Oczywiście praca nie wyczerpuje w pełni podjętego tematu, prowadzone rozważania pozwoliły jednak na osiągnięcie celu badań i uzyskanie odpowiedzi na postawione pytania badawcze.

Zmiana sytuacji polityczno-militarnej w Europie, położenie geopolityczne Polski oraz związane z tym zmiany, stawiają naszą sztukę wojenną przed odwiecznym polskim problemem - obrony dużych przestrzeni małymi siłami. Rozwój środków rażenia, nowe metody prowadzenia operacji zaczepnych oraz możliwość wyboru przez nacierającego miejsca i czasu uderzenia powodują, że nawet najlepiej zorganizowana i przygotowana obrona nie jest w stanie zatrzymać na przednim skraju silnego natarcia przeciwnika. Jeżeli obrońca nie będzie mógł przeciwstawić nacierającemu silnych drugich rzutów i odwodów, to obrona zostanie z pewnością przerwana. Próbą rozwiązania tego problemu jest odejście od modelu wyniszczających, pozycyjnych operacji obronnych na rzecz działań wysoce manewrowych, mających na celu pobicie przeciwnika przy jak najmniejszym zniszczeniu własnego te-

rytorium, nie zaś utrzymanie terenu za wszelką cenę. Przyjęcie takiego rozwiązania oznacza konieczność rezygnacji na szczeblach operacyjnych z dotychczasowego modelu obrony pozycyjnej na rzecz obrony manewrowej. Należy jednak pamiętać, że obrona nie będzie nigdy występować w czystej postaci jako obrona pozycyjna czy też manewrowa. Każda forma obrony zawiera zarówno elementy statyczne (utrzymywanie rejonów, rubieży), jak i dynamiczne (manewr siłami i środkami). O charakterze obrony decyduje przewaga określonych form działania.

Istota obrony manewrowej sprowadza się do redukowania początkowej przewagi nacierającego przez zadawanie mu strat, a jednocześnie - kosztem utraty w sposób zamierzony i zorganizowany terenu - ograniczenia strat własnych sił, zerwania jego operacji w głębi obrony i rozbicia w wyniku zwrotów zaczepnych. Głównym aktem obrony manewrowej jest zwrot zaczepny mający prowadzić do rozstrzygnięcia przez rozbicie nacierającego.

O skuteczności obrony decyduje jej trwałość, rozumiana jako określona właściwość odzwierciedlająca stopień trudności jej pokonania. Obrona jest trwała wówczas, gdy przeciwnik nie jest w stanie jej pokonać. Trwałość obrony to zdolność do skutecznego przeciwstawienia się przeciwnikowi w nakazanym miejscu i czasie, przy jak najmniejszych stratach własnych. Jest ona nierozerwalnie powiązana z innym

atrybutem obrony, jakim jest jej aktywność. Obrona jest tym trwalsza, im aktywniejsze są działania obrońcy. Im mniejsze są siły przeznaczone do obrony danego obszaru, tym bardziej muszą być one ruchliwe i aktywne, aby w decydującym momencie i miejscu obrońca mógł uprzedzić nacierającego.

Trwałość obrony manewrowej to zdolność broniących się wojsk do unikania uderzeń nacierającego przeciwnika, zachowanie względnej swobody działań w czasie opóźniania nacierającego zgrupowania, a tym samym zdolność do zachowania maksimum sił i środków umożliwiających załamanie natarcia przed głównym pasem obrony w głębi oraz stworzenia warunków do wykonania zwrotu zaczepnego. Istotą trwałości obrony manewrowej jest zdolność broniących się wojsk do załamania natarcia przeciwnika przed ściśle określoną rubieżą znajdującą się w głębi obrony.

Trwałość obrony manewrowej można osiągnąć tylko przez skoordynowane wykorzystanie możliwości ogniowych i zdolności manewrowych wojsk na całym obszarze odpowiedzialności związku operacyjnego. Rozstrzygające znaczenie będzie przy tym miało uzyskanie przewagi w sferze informacji, zwalczanie przeciwnika na całej głębokości jego ugrupowania, szybka koncentracja sił i środków we właściwym czasie i w decydujących rejonach oraz umiejętne wykorzystanie terenu w celu wciągnięcia przeciwnika w głąb obrony i rozproszenia jego wysiłku.

Rozległość obszaru kraju w zestawieniu z siłami przeznaczonymi do jego obrony wyklucza możliwość przydzielenia

związkom operacyjnym ściśle określonych pasów obrony. Koniecznym staje się przydzielenie związkowi operacyjnemu obszaru odpowiedzialności, obejmującego teren, na którym jego związki taktyczne prowadzić będą działania bojowe, oddziaływać ogniowo oraz obszar, z którego przeciwnik może bezpośrednio oddziaływać na przebieg operacji obronnej.

Trwałość obrony warunkowana jest w istotnym stopniu przez sprawnie funkcjonujący system informacyjny. W warunkach dysponowania przez przeciwstawne strony podobnymi środkami rażenia i zbliżoną ruchliwością, informacja lub jej brak staje się czynnikiem przesądzającym o sukcesie lub porażce.

Ruchliwość wojsk prowadzących obronę manewrową powinna co najmniej dorównywać ruchliwości przeciwnika. Jeżeli przeciwnik dysponował będzie większą ruchliwością, to wątpliwy staje się sukces obrony manewrowej. Walory obrony manewrowej nie są w stanie zniwelować zacofania technicznego armii.

Swoboda ruchu wojsk obrońcy przy jednoczesnym ograniczeniu ruchliwości przeciwnika umożliwi osiągnięcie przewagi w decydujących etapach operacji obronnej, a tym samym rozbicie zgrupowania uderzeniowego przeciwnika i zapewnienie trwałości obrony. Kluczem do uzyskania powodzenia będzie umiejętność synergicznego połączenia podstawowych czynników walki zbrojnej.

Wyniki badań nie stanowią pełnego i wyczerpującego rozwiązania problematyki trwałości obrony manewrowej. Kwestie te wymagają dalszych badań i szczegółowych opracowań. Próba wartościowania poglądów, koncepcji i różnych rozwiązań podjęta została również w celu zachęcenia do konstruktywnej dyskusji nad trwałością obrony manewrowej. Potrzeba dalszych analiz, badań i dyskusji dotyczy zwłaszcza takich problemów, jak określenie rubieży ostatecznego oporu i związanej z tym głębokości ugrupowania operacyjnego, czy też infrastruktury obszaru odpowiedzialności związku operacyjnego. Wnikliwych badań wymaga również problematyka synergicznego powiązania podstawowych czynników walki zbrojnej, tj. informacji, rażenia i ruchu. Zbadania wymagają także problemy pominięte w rozprawie lub też potraktowane tylko marginesowo, jak chociażby wyprowadzanie wojsk z walki w trakcie działań opóźniających, czy też tworzenie zgrupowania przeciwuderzeniowego pod osłoną wojsk walczących na rubieży ostatecznego oporu według zasad obrony pozycyjnej. To przecież właśnie od skuteczności obrony na tej rubieży i sukcesu zwrotu zaczepnego w ostatecznym rachunku zależeć będzie trwałość obrony manewrowej.

Poglądy i sugestie przedstawione w rozprawie nie stanowią wszechstronnego naświetlenia problematyki obrony manewrowej. Mogą jednak służyć jako punkt wyjścia do dalszych analiz, rozważań oraz badań teoretycznych i praktycznych.

BIBLIOGRAFIA

1. Angriff, Verzögerung, Verteidigung. "Truppenpraxis" 1987 - Beiheft 1

2. ARCISZEWSKI ROLA S.: Taktyka obrony. "Bellona" 1927, tom XXV

3. ARCISZEWSKI ROLA S.: Zasady obrony. "Bellona" 1925, tom XX

4. Armeeleitbild 95. Bericht des Bundesrates an die Bundesversammlung über die Konzeption der Armee in den neuziger Jahren. Bern 1992

5. BABULA J.: 10 BKZmot w wojnie obronnej Polski. "Myśl Wojskowa" 1985, nr 9

6. BABULA J.: Ogólne zasady organizacji działań obronnych w latach 1941-1945. "Myśl Wojskowa" 1986, nr 4

7. BALCEROWICZ B.: Obrona związku taktycznego w drugim rzucie operacyjnym. "Myśl Wojskowa" 1989, nr 6

8. BALCEROWICZ B., PAWŁOWSKI J., MARCZAK J.: Podstawowe założenia strategii obrony Polski. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 6

9. BANACH K.: Poglądy sowieckie na obronę ruchową. "Bellona" 1935, z. 1-2

10. BAUER H.: Gedanken zur Luftbeweglichkeit. "Soldat und Technik" 1992, nr 3

11. BERNHARDT G.: Die Luftbeweglichkeit des Heeres. "Soldat und Technik" 1990, nr 5

12. BERNHARDT G.: Die technische Weiterentwicklung ändert das Bild moderner Landstreitkräfte. "Soldat und Technik" 1991, nr 9

13. BĘBENEK J.: Kilka uwag o działaniach desantowo- szturmowych. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 5

14. BODZIONY J.: Manewr, przeciwuderzenia i kontrataki w obronie. "Myśl Wojskowa" 1989, nr 6

15. BORKOWSKI O.: Działania obronno-odwrotowe 15 Dywizji Piechoty w osłonie Armii "Pomorze". "Myśl Wojskowa" 1986, nr 9

16. BRADLEY O.N.: Żołnierska epopeja. Warszawa 1989

17. BULATOV A.F.: Ob ustojczivosti takticzeskoj oborony. "Wojennaja Mysl'" 1986, nr 1

18. BÜRGENER A.: Gedanken zur operativen Neuorientierung des Heeres. "Truppenpraxis" 1991, nr 1

19. BÜRGENER A.: "Gegenkonzentration" - eine neue operative Idee als Übungsszenarium. "Soldat und Technik" 1991 nr 11

20. BÜRGENER A.: Truppenführung 2000. Zum Einsatz künftiger Hauptverteidigungskräfte. "Soldat und Technik" 1992, nr 7

21. BÜSCHLEB H.: Die Verzögerung: das schwerste Gefecht. Osnabrück 1978

22. CHOCHA B.: Rozważania o sztuce operacyjnej. Warszawa 1984

23. CLAUSEWITZ K.: O wojnie. Warszawa 1958

24. CSOBOTH J,; WINTER T.: Die Rolle der Heeresfliegertruppe in der Weiterentwicklung der Luftbeweglichkeit des Heeres. "Soldat und Technik" 1990, nr 5

25. CZYŻOWICZ F.: O obronie ruchomej. "Myśl Wojskowa" 1957, nr 4

26. DÄNIKER G.: Klassischer Feldzug in neuem strategischen Umfeld. "Soldat und Technik" 1991, nr 9

27. DOMARADZKI J.: Z zagadnień współczesnych działań obronnych. "Myśl Wojskowa" 1957, nr 4

28. DRZEWIECKI J.: O głęboko zakorzenionych schematach. "Myśl Wojskowa" 1957, nr 3

29. DZIPANOW R.: Jeszcze w sprawie obrony ruchomej. "Myśl Wojskowa" 1957, nr 5

30. Einsatzgrundsätze der NATO-und französischen Landstreitkräfte. Allgemeine Grundsätze. Berlin 1987

31. Einsatzgrundsätze der NATO-und französischen Landstreitkräfte. Taktische Grundsätze. Berlin 1986

32. FERET S.: Polska sztuka wojenna 1918-1939. Warszawa 1972

33. FRITZE V., MATTES E.: "Hessenschild 91" - Die Umsetzung von Vorstellungen zur operativen Führung der Zukunft in einer Rahmenübung des III. Korps. "Truppenpraxis" 1991, nr 6

34. GALEWSKI Z.: Organizacja kontrataku. "Myśl Wojskowa" 1989, nr 6

35. GALEWSKI Z.: Rozwój środków walki a ugrupowanie bojowe. "Myśl Wojskowa" 1986, nr 6

36. GALEWSKI Z.: Trwałość - podstawowy atrybut współczesnej obrony. "Myśl Wojskowa" 1983, nr 4

37. GLORIUS R.: Lenken, Stellen, Schlagen. "Truppenpraxis" 1991, nr 2

38. GOLLA K. H.: Abnutzung - ein vernachlässigtes Element der Verteidigung? "Truppenpraxis" 1988, nr 3

39. GOŁĄB Z.: O aktywności obrony. "Myśl Wojskowa" 1971, nr 12

40. GORODIENKO W.: Manevrennaja oborona. "Wojennaja Mysl'" 1989, nr 9

41. GRABAU R.: Sechs Dimensionen des Krieges. "Soldat und Technik" 1986, nr 6

42. HORN A.: Das neue Waffensystem DAVID. "Soldat und Technik" 1990, nr 10

43. KIRCHMAYER J.: Istota obrony ruchowej. "Bellona" 1934, z. 3

44. KIRCHMAYER J.: Obrona ruchowa wśród innych form obrony taktycznej. "Bellona" 1937, z. 6

45. KOŁODZIEJCZAK B.: Jaka obrona? "Myśl Wojskowa" 1972, nr 2

46. KOPEĆ K.: Natarcie na obronę ruchomą. "Myśl Wojskowa" 1957, nr 5

47. KOZIEJ S.: Działania bojowe na tyłach przeciwnika w obronie manewrowej. "Myśl Wojskowa" 1990, nr 9-10

48. KOZIEJ S., ŁASKI W., SZNAJDER R.: Teren i taktyka. Warszawa 1980

49. KOZIEJ S.: Manewrowość podstawową cechą przyszłych operacji obronnych wojsk lądowych. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 3

50. KOZIEJ S.: Operacje obronne. "Myśl Wojskowa" 1990,nr 4

51. KOZIEJ S.: Operacyjno-strategiczne problemy użycia i działania Wojska Polskiego w latach dziewięćdziesiątych. AON, Warszawa 1991

52. KOZIEJ S., PAWŁOWSKI J., KORDAS R.: Działania operacyjne wojsk lądowych. AON, Warszawa 1992

53. KOZIEJ S.: Rajdy bojowe. Warszawa 1987

54. KOZIEJ S., ŚCIBIOREK Z., KORDAS R.: Użycie i działanie wojsk lądowych w obronie obszaru Rzeczypospolitej Polskiej. Maszynopis. AON, Warszawa 1992

55. KRYSKOW J.: Obrona niemiecka w II wojnie światowej. "Przegląd Wojskowy". Dodatek do "Bellony" 1945, nr 12]

56. KUBISZ S.: W sprawie obrony ruchomej. "Myśl Wojskowa" 1957, nr 3

57. KUTRZEBA T.: Analiza obrony. "Bellona" 1921, z. 7

58. KUTRZEBA T.: Obrona taktyczna i operacyjna. "Bellona" 1922, z. 6

59. KWAŚNIEWSKI S.: Problemy operacyjnego przygotowania środkowoeuropejskiego teatru działań wojennych. "Myśl Wojskowa" 1962, nr 2

60. LASZCZYK M.: Walka w okrążeniu. Warszawa 1985

61. Leksykon wiedzy wojskowej. Warszawa 1976

62. MACIASZCZYK B.: Strategiczna operacja obronna na obszarze kraju. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 3

63. MAJ J., SZCZECKI J.: Aktywne formy działań obronnych. "Myśl Wojskowa" 1989, nr 10

65. Mała encyklopedia wojskowa. Tom 2. Warszawa 1970

66. Militärlexikon. Berlin 1971

67. MOSSOR S.: Przewaga. "Bellona" 1937, nr 2

68. MOSSOR S.: Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny. Warszawa 1986

69. NOŻKO K.: Doskonalenie strategii wojennej, sztuki operacyjnej i taktyki w systemie obronnym Rzeczypospolitej Polskiej. AON, Warszawa 1991

70. NOŻKO K.: Operacja obronna armii. Podręcznik. AON, Warszawa 1988

71. NOŻKO K.: Walka o przewagę. Warszawa 1985

72. NOŻKO K.: Właściwości obrony manewrowej organizowanej na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 2

73. NOŻKO K.: Zasady współczesnej sztuki wojennej w systemie obronnym Rzeczypospolitej Polskiej. AON, Warszawa 1992

74. Ogólna instrukcja walki. Warszawa 1931

75. PAWŁOWSKI J., MARCZAK J.: Manewr w obronie. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 9

76. PAWŁOWSKI J., MARCZAK J.: Wykorzystanie terenu w obronie. "Myśl Wojskowa" 1991, nr 4

77. PIÓRO T.: Uwagi o współczesnej obronie. "Myśl Wojskowa" 1956, nr 3

78. Planowanie operacyjnego rozwinięcia wojsk okręgu. Organizacja i prowadzenie działań obronnych, wykonanie przeciwuderzenia wspólnie z odwodem Naczelnego Dowódcy. Omówienie ćwiczenia. GZSB, Warszawa 1992

79. PLIKUS M.: O natarciu na obronę ruchomą. "Myśl Wojskowa" 1957, nr 9

80. PLIKUS M.: O obronie ruchomej. "Myśl Wojskowa" 1957, nr 4

81. PORWIT M.: Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 roku. Warszawa 1983

82. PREYLOWSKI P.: Auswertung Golf - Krieg. "Soldat und Technik" 1991, nr 11

83. PROKOP A.: Niektóre problemy współczesnej obrony. "Myśl Wojskowa" 1981, nr 10

84. PROKOP A.: O głównych cechach obrony. "Myśl Wojskowa" 1982, nr 5

85. RACZEK I.F., TOLMACZEW W.M.: Podstawowe tendencje rozwoju obrony operacyjnej. "Myśl Wojskowa" 1986, nr 9

86. RAJ S.: O obronie ruchomej. "Myśl Wojskowa" 1957, nr 7

87. RATAJCZYK L.: Historia wojskowości. Warszawa 1980

88. Regulamin sił lądowych Stanów Zjednoczonych FM-100-5. Tłumaczenie z angielskiego. AON, Warszawa 1986

89. RUTKOWSKI S.: Obrona ruchowa 1. dywizji piechoty Legionów nad Styrem w lipcu 1920 r. "Bellona" 1937, z. 3

90. SABAK Z.: Działania bojowe zgrupowań taktycznych na tyłach przeciwnika w operacjach obronnych. AON, Warszawa 1992

91. SCHAPRIAN H.J.: Primäraufklärung. "Soldat und Technik" 1991, nr 6

92. von SENGER und ETTERLIN F.M.: Der Gegenschlag. Kampfbeispiele der Beweglichen Abwehr. Neckargemünd 1959

93. Sicherheit und Frieden. Diskussionsbeitrag der SOG. "Allgemeine Schweizerische Militärzeitschrift" 1990, nr 12

94. SKIBIŃSKI F.: O sztuce wojennej na północno-zachodnim teatrze działań wojennych. Warszawa 1977

95. SKIBIŃSKI F.: Rozważania o sztuce wojennej. AON, Warszawa 1990

96. SKIBIŃSKI J.: Niektóre właściwości organizacji i prowadzenia obrony ruchomej. "Myśl Wojskowa" 1957, nr 1

97. SKIBIŃSKI J.: Z rozważań o współczesnej obronie. "Myśl Wojskowa" 1957, nr 8

98. Słownik języka polskiego PWN. Tom I. Warszawa 1978

99. Słownik języka polskiego PWN. Tom III. Warszawa 1981

100. Słownik podstawowych terminów wojskowych. Warszawa 1977

101. SUCHORA S.: Zadania śmigłowców szturmowych w operacji obronnej. "Myśl Wojskowa" 1990, nr 11-12

102. SZUBAŃSKI R.: Polska broń pancerna 1939. Warszawa 1989

103. SZULGIN W.F.: Wybrane problemy zwiększania trwałości obrony operacyjnej. "Myśl Wojskowa" 1988, nr 2

104. ŚCIBIOREK Z.: Manewr w obronie. "Myśl Wojskowa" 1985, nr 2

105. ŚCIBIOREK Z.: Wpływ broni precyzyjnej na obronę. "Myśl Wojskowa" 1986, nr 10

106. ŚCIBIOREK Z.: Wpływ systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych na działania bojowe. "Myśl Wojskowa" 1985, nr 7-8

107. ŚLEMP W.: Obronne przygotowanie terenu. "Myśl Wojskowa" 1992, nr 1

108. Taktikhandbuch. Führungsakademie der Bundeswehr. Hamburg 1991

109. URBAŃCZYK T.: Działania manewrowe a zasady sztuki operacyjnej. "Myśl Wojskowa" 1989, nr 2 i nr 3

110. URBAŃCZYK T.: Rozważania o obronie. "Myśl Wojskowa" 1988, nr 5

111. WASILKOWSKI R.: Obrona ruchoma. "Myśl Wojskowa" 1956, nr 6

112. WEBER W.: Die Streitkräfte der NATO auf dem Territorium der BRD. Berlin 1986

113. WINTER T.: Erkenntnisse zur Luftbeweglichkeit des deutschen Heeres. "Soldat und Technik" 1992, nr 6

114. WIŚNIEWSKI E.: Niektóre problemy współczesnej obrony. "Myśl Wojskowa" 1956, nr 12

115. WIŚNIEWSKI E.: Rozważania o obronie. "Myśl Wojskowa" 1971, nr 9

116. WIŚNIEWSKI E.: W obronie prawd o obronie. "Myśl Wojskowa" 1972, nr 5

117. Właściwości obrony manewrowej organizowanej na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Materiały z konferencji naukowej. Warszawa 1991

118. Właściwości obrony manewrowej organizowanej na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Rozwinięte tezy na konferencję naukową w Akademii Obrony Narodowej. AON, Warszawa 1990

119. Wojennyj encykłopediczeskij słowar'. Moskwa 1986

120. WOLF J.: Entwicklungstendenzen der operativen Verteidigung. "Militärwesen" 1989, nr 4

121. WONTRUCKI Z.: Obrona aktywna i możliwości jej pokonania. "Myśl Wojskowa" 1983, nr 5

122. WRÓBLEWSKI R.: Taktyka ogólna jako dyscyplina naukowa. Warszawa 1987

123. WYSZCZELSKI L.: Polska myśl wojskowa 1918-1939. Warszawa 1987

124. ZAWADZKI B.: Dwa przykłady obrony operacyjnej. "Bellona" 1923, z. 2

125. ZAWADZKI B.: Nasz system obrony w kampanii 1920 r. "Bellona" wrzesień 1922

ZAŁĄCZNIKI

WYKAZ ZAŁĄCZNIKÓW

strona

1. Sprawozdanie z badań przeprowadzonych
   podczas ćwiczeń pk.: "Czerwiec 91.....166

2. Sprawozdanie z badań przeprowadzonych
   podczas ćwiczeń pk.: "Czerwiec 92".....172

3. Sprawozdanie z badań przeprowadzonych
   podczas ćwiczeń pk.: "Wrzesień 92".....177

Załącznik 1

SPRAWOZDANIE Z BADAŃ

przeprowadzonych podczas ćwiczeń pk.: "Czerwiec 91" na temat: **"Prowadzenie manewrowych działań obronnych przeciw uderzeniowemu zgrupowaniu powietrzno-lądowemu przeciwnika w terenie lesisto-jeziornym"** w dniach 15-29 czerwca 1992 z wojskami POW na północno-zachodnim obszarze kraju.

I. WSTĘP

1. W czasie badań zamierzano ustalić jak rozumiane jest pojęcie **obrona manewrowa**, co jest jej celem, w jaki sposób osiągnąć trwałość obrony manewrowej, jak powinna wyglądać struktura obrony oraz ugrupowanie wojsk.

2. Warunki w jakich prowadzono ćwiczenie "Czerwiec 91" miały dodatni wpływ na prowadzenie badań, ponieważ rozpatrywano w nich jeden z hipotetycznych wariantów militarnej obrony Polski na pomorskim kierunku operacyjnym. Ćwiczenie realizowane było w nowych warunkach operacyjno-strategicznych. Przestały obowiązywać ustalenia wynikające z przynależności do Układu Warszawskiego, zmienił się charakter zagrożeń. W czasie ćwiczenia rozpatrywano po raz pierwszy w tak szerokim zakresie wiele kwestii związanych z obroną prowadzoną na obszarze kraju, w tym także kwestii związanych z użyciem sił obrony regionalnej w skali operacyjnej.

II. PRZEBIEG BADAŃ I ICH WYNIKI

Ćwiczenie podzielone było na trzy etapy:

- etap wstępny: "Planowanie operacji obronnej na obszarze odpowiedzialności okręgu";
- etap pierwszy: "Prowadzenie manewrowych działań obronnych w terenie lesisto-jeziornym";

- etap drugi: "Wykonanie przeciwuderzenia (kontrataku) i rozbicie sił przeciwnika w rejonie włamania"

Taki układ ćwiczenia narzucił przyjęcie określonych metod badawczych. W etapie wstępnym stosowano więc przede wszystkim analizę opracowywanych dokumentów, natomiast w etapie pierwszym oraz drugim obserwację i badanie opinii (sądów). Metodą badania opinii (sądów) objęto 18 oficerów z kierownictwa ćwiczenia (ćwiczącego dowództwa naczelnego) i sztabu armii.

1. Określenie pojęcia obrona manewrowa

W operacji obronnej realizowanej w ramach ćwiczenia po raz pierwszy na taką skalę zastosowano założenia obrony manewrowej. Celem tej operacji było zatrzymanie przeciwnika w ściśle określonym, zawczasu przygotowanym rejonie w głębi obrony (na rubieży oddalonej od granicy państwowej o około 100 - 120 km), rozbicie go uderzeniami ogniowymi wszystkich środków, a nastepnie wojsk i odzyskanie utraconego terenu (obszaru). Zakładano zatem rozbicie zgrupowania uderzeniowego przeciwnika i utrzymanie Pomorza.

Sprawne i zdecydowane prowadzenie obrony manewrowej pozwala zachować siły i środki do rozstrzygnięcia całej operacji, ponieważ w pierwszej fazie walki zaangażowana jest tylko niewielka część zgrupowania obronnego. Istotą obrony manewrowej jest skupienie głównego wysiłku w głębi obrony. W pierwszym rzucie znajdowały się dwie dywizje i cztery BORe. W drugim jedna dywizja, jedna BORe i BOW. Odwód stanowiła jedna dywizja. Dywizje pierwszego rzutu w kolejnych etapach operacji obronnej przechodziły do drugiego rzutu bądź zgrupowania przeciwuderzeniowego.

Respondentom postawiono następujące pytania:
- jak można zdefiniować obronę manewrową?
- jakie znaczenie w prowadzeniu obrony manewrowej odgrywa zwrot zaczepny?

Siedmiu oficerów (40% badanych) uważało, że obrona manewrowa to forma walki (operacji) z przeważającymi siłami przeciwnika przy szerokim zastosowaniu manewru, ognia, oporu i wycofywania sił i środków na kolejne rubieże tak, aby uniemożliwić ich rozbicie i zapewnić wykorzystanie w kolejnych etapach walki.
Zwraca tu uwagę częściowe utożsamianie obrony manewrowej z działaniami opóźniającymi.

Jedenastu respondentów (60% badanych) podkreślało natomiast, że obrona manewrowa polega na celowym, zamierzonym wciąganiu przeciwnika w głąb własnego ugrupowania, zatrzymaniu go na rubieży ostatecznego oporu, a następnie rozbiciu jego zgrupowania uderzeniowego i odtworzeniu położenia wyjściowego. Uwypuklano przy tym czasowe i zamierzone oddawanie terenu, mające służyć stworzeniu korzystniejszej sytuacji operacyjnej.

Takie zróżnicowanie w postrzeganiu obrony manewrowej wskazuje na brak obowiązujących ustaleń w tym zakresie, a wiedza oficerów w znacznej mierze oparta jest na publikacjach zamieszczanych w periodykach wojskowych.

W odniesieniu do zwrotu zaczepnego wszyscy respondenci podkreślali, że musi być on zawczasu przygotowany. Jego głównym celem jest rozbicie zgrupowania uderzeniowego przeciwnika. W pierwszym etapie operacji obronnej należy dążyć do osłabienia przeciwnika, wciągnięcia go w głąb obrony i rozdrobnienia jego wysiłku. Zwrot zaczepny jest głównym aktem manewrowej operacji obronej. Stanowi o jej istocie, nie jest więc tak , jak w obronie pozycyjnej reakcją na niepomyślny przebieg operacji obronnej. Pod pojęciem zwrot zaczepny rozumiano przy tym przejście obrońcy do przeciwuderzenia po zatrzymaniu przeciwnika na rubieży ostatecznego oporu.

2. Sposoby osiagania trwałości obrony manewrowej

Trwałość obrony zamierzano osiągnąć w ćwiczeniu przez:

- **Wykorzystywanie zawczasu przygotowanych pod względem inżynieryjnym rubieży.** Struktura obrony obejmowała pas przesłaniania, główną, armijną i ostateczną rubież obrony, między którymi znajdowały się rubieże pośrednie. Ponadto na prawym skrzydle przygotowano dwie, a na lewym trzy rubieże ryglowe. Pas przesłaniania miał około 30 km głębokości. Przedni skraj obrony stanowiła główna rubież obrony. W odległości 30-50 km od niej rozmieszczona była armijna rubież obrony, a 30-40 km za nią znajdowała się ostateczna rubież obrony. W sumie wojska ćwiczącej armii działały w pasie o szerokości 150 i głębokości 180 km.

- **Maskowanie, w tym maskowanie operacyjne.** W każdej dywizji pierwszego rzutu rozbudowano pas przesłaniania, w takim stopniu, jakby to był przedni skraj obrony.
  W momencie rozpoczęcia operacji przeciwpowietrznej środki ogniowe, oprócz dyżurnych, znajdowały się w ukryciu, obowiązywał zakaz pracy środków łączności oraz przemieszczania się wojsk.
  W pasie obrony każdej dywizji przygotowano po pięć pozornych SD dywizji oraz jedno pozorne SD armii.
  Pułki dywizji odwodowej prowadziły rozbudowę inżynieryjną na rubieży ostatecznego oporu na korzyść dywizji walczących w pierwszym rzucie.

- **Aktywność działań.** W pierwszym etapie manewrowej operacji obronnej dążono do osłabienia przeciwnika, wciągnięcia go w głąb obrony i rozdzielenia jego wysiłku.
  O istocie operacji stanowi zwrot zaczepny, którego celem jest rozbicie zgrupowania uderzeniowego przeciwnika. Przeciwuderzenie nie jest już więc reakcją na niepomyślny przebieg operacji obronnej. W przeciwuderzeniu powinny wziąć udział wszystkie dostępne siły. Tworzy się więc zgrupowanie przeciwuderzeniowe z sił odwodowych

oraz wojsk prowadzących wcześniej działania opóźniające. Na poszczególnych rubieżach następuje zdecentralizowane użycie ognia, natomiast na rubieży ostatecznego oporu i w przeciwuderzeniu następuje centralizacja użycia ognia.

Zmiana pozycji odbywała się w sposób scentralizowany. Armia przejęła dowodzenie odchodzeniem na kolejne rubieże (w zasadzie za dowódcę dywizji), ale opóźnianie prowadzone było przez znaczne siły (dwie dywizje i dwie brygady).

- **Ugrupowanie wojsk.** Wojska armii, składające się z czterech dywizji, pięciu brygad obrony regionalnej i jednej brygady obrony wybrzeża, ugrupowano w dwa rzuty z odwodem. Wydzielono również odwód przeciwdesantowy.

  W skład zgrupowania opóźniającego, działającego w pasie przesłaniania, wchodziły dwie BORe, pułk ORe i oddziały wydzielone pierwszorzutowych dywizji, w sile wzmocnionego pułku każdy. Na głównej rubieży obrony rozmieszczono dwie dywizje i dwie BORe. Na rubieży armijnej znajdowała się jedna dywizja i jedna BORe. Rubieży ostatecznego oporu broniły dwie dywizje (jedna wycofana z rubieży głównej, jedna z armijnej) i jedna BORe. W skład zgrupowania przeciwuderzeniowego wchodziła dywizja odwodowa i dywizja broniąca się wcześniej na głównej rubieży obrony.

III. WNIOSKI

1. Trwałość obrony manewrowej jest ściśle powiązana z jej aktywnością. Zwrot zaczepny nie jest już reakcją na niepomyślny przebieg operacji obronnej, lecz jako zasadniczy akt obrony manewrowej stanowi o jej istocie.

Ugrupowanie operacyjne w obronie manewrowej powinno umożliwić prowadzenie działań opóźniających, twardej obrony określonych rubieży oraz przejście do zwrotu zaczepnego, a wszystkie jego elementy powinny być gotowe do podjęcia

walki z desantami oraz zgrupowaniami przeciwnika, które mogą znaleźć się w głębi obrony.

2. Dalszych badań wymagają sposoby osiągnięcia trwałości obrony manwerowej i jej powiazania z aktywnością. Zbadania wymaga również problematyka infrastruktury obszaru odpowiedzialności oraz użycia sił pozamilitarnych i obrony regionalnej na tym obszarze.

Załącznik 2

SPRAWOZDANIE Z BADAŃ

przeprowadzonych podczas ćwiczenia pk.: "Czerwiec 92" na temat: **"Organizacja i prowadzenie działań w taktycznej strefie obrony przeciwko powietrzno-lądowemu zgrupowaniu przeciwnika w terenie lesistym z przejściem do przeciwuderzenia"** w dniach 22-27.08.92 z wojskami SOW na południowo-zachodnim obszarze kraju.

I. WSTĘP

1. W czasie badań prowadzonych podczas ćwiczeń zamierzano ustalić zależności wystepujące między aktywnością i trwałością obrony oraz sposoby wykorzystania w operacji obronnej wszystkich sił znajdujących się na obszarze odpowiedzialności związku operacyjnego.

2. W czasie ćwiczenia rozpatrywano zagadnienia dotyczące funkcjonowania systemu obronnego w południowo-zachodnich rejonach Polski. Zakładano wypracowanie sposobów użycia w operacji obronnej wszystkich sił znajdujących się w strefie odpowiedzialności okręgu wojskowego. Do systemu obrony operacyjnej włączono po raz pierwszy w takiej skali siły i środki układu pozamilitarnego.

II. PRZEBIEG BADAŃ I ICH WYNIKI

W procesie badań prowadzonych podczas ćwiczeń zastosowano obserwację, analizę dokumentów oraz badanie opinii (sądów). Metodą badania opinii objęto 25 oficerów z kierownictwa ćwiczenia, dowództwa 2KZ oraz dowództw 5 i 11DZ.

1. Zależność trwałości obrony od jej aktywności

Przeprowadzone badania oraz wyniki ćwiczeń potwierdziły, że obrona będzie tym trwalsza, im aktywniejsze będą działania obrońcy. Im mniejsze są siły przeznaczone do obrony danego obszaru, tym bardziej muszą być one ruchliwe i aktywne tak, aby obrońca mógł sprawnie i skutecznie reagować na działania nacierającego w decydujących momentach i miejscach starcia.

Plan operacji obronnej 2KZ zakładał połączenie aktywnych działań manewrowych, w tym desantowo-szturmowych i rajdowych, z uporczywą obroną ważnych rejonów i obiektów, a w system obrony wmontowano naturalne przeszkody, kompleksy leśne, rzeki i przygotowane do obrony miejscowości oraz zatopienia.

Aktywność obrońcy nie może być nadmierna. Prowadzić to może do powstawania nadmiernych strat. Sytuacje takie miały miejsce w pierwszym etapie ćwiczenia, kiedy to podejmowano próby wykonywania kontrataków na niskich szczeblach taktycznych i to na kierunku głównego uderzenia przeciwnika. Prowadzono również zbyt optymistyczne kalkulacje co do możliwości działania 73pz 5DZ. Pułk walczący już od kilku dni w pasie przesłaniania otrzymał zadanie przejścia do obrony jako drugi rzut dywizji. Praktycznie bez możliwości odtworzenia zdolności bojowej.

W kolejnym etapie ćwiczenia brak działań mających na celu odtworzenie odwodów wprowadonych do walki pozbawiło korpus możliwości aktywnego reagowania na działania zaczepne przeciwnika podjęte na kierunku, na którym wcześniej był on pasywny.

Jeden z batalionów 42pz 11DZ prowadził dobrze zorganizowaną i skuteczną walkę z desantem powietrznym przeciwnika. Zapomniano jednak o zagrożeniu ze strony zgrupowania lądowego przeciwnika, w wyniku czego obrona batalionu na lewym skrzydle została rozbita.

Respondentom zadano następujące pytania:

- czy można powiedzieć, że trwałość obrony uzależniona jest od jej aktywności?
- w czym przejawia się aktywność obrony?

Zdecydowana większość badanych (80%) uważała, że trudno jest mówić o trwałości obrony bez dostrzegania jej aktywności. Poglądy sugerujące rozdzielenie trwałości i aktywności obrony wywodzą się z okresu, w którym trwałość obrony była utożsamiana i ściśle związana z silnie ufortyfikowanymi pozycjami w odpowiednio wybranym, korzystnym dla obrońcy terenie.

Prawie wszyscy respondenci (90% badanych) podkreślali, że wraz ze zwiększającym się obszarem działania wzrasta znaczenie aktywności obrońcy. Tylko aktywny obrońca będzie mógł skutecznie przeciwstawić się nacierającemu przeciwnikowi.

Zdaniem wszystkich respondentów najwyższą formą aktywności obrońcy są kontrataki i przeciwuderzenia. 80% badanych uważało, że aktywność obrony wyraża się ponadto w ciągłym oddziaływaniu ogniowym na przeciwnika, zarówno na podejściach do obrony, jak i w trakcie walki o utrzymanie kolejnych pozycji, w dążeniu do swoistego "sterowania" przeciwnikiem przez prowadzenie szeroko zakrojonych działań opóźniających. Wszelkie zdobycze terenowe przeciwnik powinien okupić znaczną utratą możliwości działania zaczepnego.

2. Wykorzystanie sił znajdujących się w strefie odpowiedzialności okręgu wojskowego

Badania prowadzone w trakcie ćwiczenia wykazały, że problematyka wykorzystania sił układu pozamilitarnego nie jest w wystarczającym stopniu dostrzegana przez dowódców wojskowych. Głównym niedociągnięciem jest brak nawyku właściwego przekazywania przez dowódców zadań i informacji ogniwom pozamilitarnym. Z drugiej strony szefowie wojewódzkich grup operacyjnych nie potrafią współpracować z dowódcami ogólno-

wojskowymi. Nie rozwiązanym problemem jest również kierowanie działaniem sił pozostałych na obszarach zajętych przez przeciwnika.

Do zadań realizowanych przez siły układu pozamilitarnego podczas ćwiczenia należały takie problemy, jak:

- wykorzystanie systemu komunikacyjnego kraju dla potrzeb dowodzenia i współdziałania dowództw, sztabów i wojsk w obszarze odpowiedzialności okręgu;
- komunikacyjne zabezpieczenie działań obronnych na terenie okręgu;
- utrzymanie bezpieczeństwa i porządku publicznego, umożliwienie przegrupowania i manewru jednostek wojskowych oraz udział w zwalczaniu GDR i zbrojnego podziemia;
- planowanie i prowadzenie akcji ratowniczych na obszarze okregu w ramach krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego.

Oficerom objętym badaniami zadano pytanie dotyczące zadań, jakie mogą realizować w operacji obronnej wojska obrony regionalnej. Zaobserwowano tu znaczne zróżnicowanie poglądów. O ile oficerowie z dowództwa naczelnego i dowództwa korpusu (60% respondentów) uważali, że siły te powinny realizować przede wszystkim zadania pomocnicze, mające na celu zapewnienie swobody działania wojskom operacyjnym (jak np. osłona i ochrona obiektów, węzłów komunikacyjnych, obrona obszarów zurbanizowanych itp.) to według poglądów oficerów szczebla taktycznego (40% badanych) wojska te mogą być używane również do wykonywania zadań wysoce profesjonalnych, jak na przykład desantów powietrznych lub prowadzenia regularnej obrony w odkrytym terenie. Poglądy te znalazły swoje odzwierciedlenie również w decyzji dowódcy 11DZ, który przydzielone jednostki obrony regionalnej zamierzał w ten właśnie sposób wykorzystać. A przecież oddziałów i pododdziałów obrony regionalnej, z uwagi na ich wyszkolenie i wyposażenie, nie można utożsamiać z wojskami operacyjnymi.

III. WNIOSKI

1. Każda obrona zawiera zarówno elementy statyczne, jak i dynamiczne. O charakterze obrony decyduje przewaga określonych form działania.

Dowódca związku operacyjnego powinien odpowiadać za wykonanie zadań obronnych oraz za działania wojsk znajdujących się na jego obszarze odpowiedzialności, jak również za koordynację działań sił układu pozamilitarnego.

Działalność sił pozamilitarnych i administracji terenowej powinna służyć odciążeniu wojsk operacyjnych od zadań drugoplanowych.

Wykorzystanie przydzielonych sił obrony regionalnej (terytorialnej) musi korespondować z uzbrojeniem i przygotowaniem do wykonywania określonych zadań. Jednostek tych nie należy utożsamiać z wojskami operacyjnymi.

2. Dalszych badań wymaga teoria i praktyka obrony na obszarze kraju. Koniecznym jest ustalenie zasad współdziałania wojsk operacyjnych z siłami układu pozamilitarnego oraz zasad kompleksowego wykorzystania potencjału bojowego i infrastruktury operacyjnej strefy (obszaru) odpowiedzialności związku operacyjnego.

Załącznik 3

SPRAWOZDANIE Z BADAŃ

przeprowadzonych podczas ćwiczenia "Wrzesień 92" na temat: **"Planowanie operacyjnego rozwinięcia wojsk okręgu. Organizacja i prowadzenie działań obronnych, wykonanie przeciwuderzenia wspólnie z odwodem Naczelnego Dowódcy"** w dniach 11-19.09.92 z wydzielonymi wojskami WOW i KOW na północno-wschodnim obszarze kraju.

I. WSTĘP

1. W badaniach prowadzonych w czasie ćwiczeń zamierzano zweryfikować poglądy dotyczące wpływu podstawowych czynników walki zbrojnej, tj. informacji, rażenia i ruchu, na trwałość obrony manewrowej.

2. Dla kierownictwa ćwiczenia stanowiło ono kolejny etap weryfikacji założeń systemu obronnego, przyjętych rozwiązań strukturalnych i organizacyjnych oraz wypracowywanych zasad współdziałania podczas prowadzenia działań bojowych na obszarze kraju. Kontynuowano również działania nad wypracowaniem koncepcji użycia w operacji obronnej wszystkich sił znajdujących się w strefie odpowiedzialności okręgu wojskowego. Dążono do zgłębienia problematyki obrony kraju, zwłaszcza jego północno-wschodnich obszarów.

II. PRZEBIEG BADAŃ I ICH WYNIKI

Ćwiczenie przeprowadzono w trzech etapach:

- etap wstępny: "Planowanie operacyjnego rozwinięcia wojsk oraz operacji obronnej na obszarze odpowiedzialności okręgu";

- etap pierwszy: "Organizacja i prowadzenie działań obronnych na obszarze odpowiedzialności okręgu, załamanie natarcia przeciwnika";

- etap drugi: "Przygotowanie i wykonanie przeciwuderzenia wspólnie z odwodem ND oraz rozbicie sił przeciwnika w obszarze włamania".

Podczas wszystkich etapów ćwiczenia stosowano zamiennie obserwację oraz metodę analizy dokumentów i badania opinii (sądów). Zastosowanie tych metod pozwoliło na osiągnięcie zamierzonych celów badań. Badaniem opinii objęto 20 oficerów, w tym 6 z kierownictwa ćwiczenia i po 7 z ćwiczących dowództw korpusów.

1. Informacja a trwałość obrony

Bez niezawodnie funkcjonującego systemu zdobywania, przetwarzania i dystrybucji informacji nie może być mowy o sprawnym kierowaniu działaniami. Ćwiczący 3KZ w okresie przygotowań do odparcia ewentualnej agresji dążył do zdobycia wiarygodnych wiadomości o przeciwniku. W stworzony system włączono siły i środki wojsk operacyjnych i sił układu pozamilitarnego. Do prowadzenia tzw. płytkiego rozpoznania zaangażowano również Straż Graniczną. Nie wykorzystano natomiast możliwości lotnictwa w tym zakresie, które pod pozorem prowadzenia działalności szkoleniowej mogło zdobywać wiele informacji o poczynaniach przeciwnika w strefie przygranicznej. Nie w pełni wykorzystano również siły i środki WRE, które stosowano w zasadzie tylko do zakłóceń radiowych.

W czasie trwania operacji obronnej system rozpoznania był ciągle doskonalony. Współdziałanie z WLOP umożliwiło np. wykorzystywanie danych z podsystemu rozpoznania WLOP i wcześniejsze ostrzeganie własnych wojsk przed uderzeniami środków napadu powietrznego przeciwnika.

Podczas organzacji systemu łączności duży nacisk położono na zapewenienie właściwego i terminowego obiegu informacji

na wszystkich szczeblach dowodzenia. Dość często występowały jednak rozbieżności między wiadomościami posiadanymi przez przełożonego i podwładnego. Niezgodności wystąpiły przykładowo w przyjętej organizacji i zbezpieczeniu marszu między sztabami 4KZ i 9DZ oraz w danych dotyczących położenia wojsk między sztabem 100pz a sztabem 16DZ.

Na podkreślenie zasługuje natomiast fakt znacznego przyśpieszenia obiegu informacji w WRiA przez zastosowanie techniki komputerowej. Około 90% dokumentów wykonano przy jej wykorzystaniu. Pozwoliło to na zwiększenie efektywności działań bojowych WRiA, co przejawiało się przede wszystkim w skróceniu obiegu informacji i reakcji ogniowej.

W system łączności 3KZ włączono również cywilną infrastrukturę telekomunikacyjną. Miało to szczególne znaczenie podczas mobilizacji i operacyjnego rozwijania wojsk, kiedy to obowiązuje cisza radiowa. Na 340 łączy telekomunikacyjnych wykorzystywanych w rejonie rozwinięcia ugrupowania operacyjnego korpusu 270 (80%) stanowiły łącza cywilne.

Respondenci udzielali udzielali odpowiedzi na pytanie: Jaką rolę spełnia informacja na współczesnym polu walki?

Wszyscy oficerowie objęci badaniami podkreślali, że informacja oddziaływuje na przebieg walki przez jej pozostałe podstawowe czynniki, tj. rażenie i ruch. Informacja jest przy tym czynnikiem sprawczym, wyzwalającym rażenie i ruch. Jest więc ona zasadniczym warunkiem umożliwiającym prowadzenie jakichkolwiek działań.

Około 40% respondentów dodawało, że w warunkach dysponowania przez obie strony podobnymi środkami rażenia i zbliżoną ruchliwością, informacja lub jej brak staje się czynnikiem przesądzającym o sukcesie bądź porażce.

70% badanych zwracało uwagę na fakt, iż trwałość obrony w znacznym stopniu uzależniona jest od wywalczenia przewagi w sferze informacji. Zasadniczą rolę odgrywa przy tym system zdobywania, przetwarzania i przekazywania informacji.

Taki sam procent respondentów określał, że walka o przewagę w sferze informacji powinna być realizowana przez zapewnienie warunków do sprawnego funkcjonowania własnego systemu informacyjnego, przewagę w dowodzeniu oraz destrukcyjne oddziaływanie na system informacyjny przeciwnika.

2. Wpływ rażenia na trwałość obrony

W rozwiazaniach stosowanych w czsie ćwiczenia uwzględniano zmiany w taktyce artylerii polegajace na łączeniu manweru i ognia. Zmierzano do zapewnienia samodzielności taktyczno-ogniowej poszczególnych szczebli dowodzenia, zachowując jednocześnie możliwość szybkiej koncentracji ognia na dalekich podejściach w celu dezorganizowania podchodzenia i rozwijania sił przeciwnika. W pierwszym etapie operacji do wsparcia oddziałów wydzielonych działających w pasie przesłaniania wydzielono około 40% wysiłku artylerii.

Nie zawsze jednak zapewniano ciągłość wsparcia ogniowego. Przez ponad dwie godziny broniąca się 1DZ pozbawiona była wsparcia ogniowego artylerii, gdyż przydzielona jej 1BAA dokonywała zmiany stanowisk ogniowych całością sił.

3KZ podczas prowadzenia działań obronnych w strefie taktycznej dokonał równego "akademickiego" podziału wysiłku lotnictwa na trzy części. Nie gwarantowało to osiągnięcia zakładanego celu - powstrzymania przeciwnika na kierunku jego największych postepów.

Badania prowadzone w czasie ćwiczeń pozwoliły na określenie wymagań w stosunku do systemu rażenia. Powinien on umożliwiać:

- zwalczanie samolotów, śmigłowców i bezpilotowych środków napadu powietrznego przeciwnika;
- niszczenie naziemnych i powietrznych systemów rozpoznania i kierowania;
- rażenie wojsk przeciwnika na podejściach do obrony, dezorganizowanie rozwinięcia i eliminowanie najważniejszych elementów ugrupowania przeciwnika;

- stworzenie w powiązaniu z zaporami inżynieryjnymi i niszczeniami strefy trudnej do pokonania dla zgrupowań pancerno-zmechanizowanych przeciwnika.

Oficerowie objęci badaniami odpowiadali na pytanie: W jaki sposób rażenie wpływa na trwałość obrony?

Większość badanych (70%) uważała, że wpływ rażenia na trwałość obrony wyraża się w oddziaływaniu przeciwnika na broniące się wojska. W związku z tym trwałość obrony można będzie zwiększyć przez zmniejszenie wrażliwości broniących się wojsk na oddziaływanie przeciwnika. Pozostali respondenci podzielali ten pogląd, dodawali jednak, że trwałość własnej obrony można podnieść przez osłabienie potencjału rażenia przeciwnika i zwiększenie efektywności własnego systemu rażenia. Zwracano przy tym uwagę na fakt, iż prowadzenie obrony na własnym terytorium wymaga minimalizacji destrukcyjnego oddziaływania ogniowego w celu ograniczenia strat wśród ludności cywilnej i zniszczenia środowiska naturalnego, infrastruktury i dóbr kultury.

50% respondentów podkreślało w swoich wypowiedziach, że rażenie obok tradycyjnych elementów, tj.: ognia wojsk rakietowych, artylerii i lotnictwa, środków obrony powietrznej i przeciwlotniczej oraz środków saperskich, obejmuje obecnie również oddziaływanie radioelektroniczne.

III. WNIOSKI

1. Na współczesnym polu walki nie ma miejsca na swoistą dominację ognia czy ruchliwości. Kluczem do sukcesu operacji staje się umiejętność synergicznego połączenia podstawowych czynników walki zbrojnej.

Bez niezawodnie funkcjonującego systemu zdobywania, przetwarzania i dystrybucji informacji nie może być mowy o sprawnym kierowaniu działaniami. W celu zachowania drożności obiegu informacji koniecznym staje się:

- kompleksowe wykorzystanie sieci wojskowej łączności

stacjonarnej i polowej oraz infrastruktury Ministerstwa Łączności dla zapewnienia łączności korpusu;
- budowa i wypracowanie zasad funkcjonowania korpuśnego systemu łączności o strukturze siatkowej;
- organizacja łączności współdziałania na obszarze odpowiedzialności, w tym ze Strażą Graniczną;
- powiązanie stacjonarnej infrastruktury telekomunikacyjnej z polową siecią łączności.

Artyleria strzelająca z zakrytych stanowisk ogniowych w początkowej fazie operacji powinna być w zasadzie używana w sposób zdecentralizowany. Jej centralizacja następuje podczas prowadzenia obrony na rubieży ostatecznego oporu i podczas przechodzenia do zwrotu zaczepnego.

Prowadzenie obrony manewrowej wymaga posiadania szybkich i silnych ogniowo wojsk. Ich ruchliwość nie może ustępować możliwościom przeciwnika w tym zakresie. Operacyjne przygotowanie terenu powinno z jednej strony ograniczać możliwości przemieszczania się przeciwnika, z drugiej zaś zapewnić swobodę ruchu wojsk obrońcy. Swoboda ruchu obrońcy przy jednoczesnym ograniczeniu ruchliwości przeciwnika umożliwia osiągnięcie przewagi w decydujących etapach operacji obronnej i uzyskanie rozstrzygnięcia.

2. Dalszych badań wymaga problematyka systemu logistycznego wsparcia walczących wojsk, opartego na wykorzystaniu infrastruktury stacjonarnej; problem usprawnienia obiegu informacji oraz użycia sił układu pozamilitarnego.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 54782
Akademii Obrony Narodowej